Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Słowo Ludu

Nakład: 164.783

Cena 50 gr.

ROK XXIII nr 342 (7670)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, CZWARTEK, 9 GRUDNIA 1971 R.

Trzeci dzień VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Gospodarska dyskusja w 19 zespołach problemowych

Wizyty delegacji bratnich partii zagranicznych w zakładach pracy

Wczoraj odbyły się obrady w poszczególnych 19 zespołach problemowych VI Zjazdu partii. Wypowiedziało się kilkuset mówców — delegatów na Zjazd oraz partyjnych i bezpartyjnych gości zaproszonych do udziału w zjazdowej debacie.

Krótkie doniesienia z sal obrad zespołów problemowych publikujemy na str. 3.

W czasie, gdy VI Zjazd PZPR kontynuował swe prace w 19 problemowych zespołach — zagraniczni goście Zjazdu, delegacje partii komunistycznych, robotniczych i socjalistycznych składały wizyty w licznych wielkich zakładach pracy wszystkich regionów kraju.

Była to okazja do przedstawienia naszych osiągnięć w poszczególnych dziedzinach produkcji przemysłowej, ukazania warunków pracy i życia wielotysięcznych załóg. Równocześnie, z wystąpień gości, członkowie załóg mogli dowiedzieć się wiele o zasadniczych sprawach związanych z działaniem partii komunistycznych i robotniczych w krajach socjalistycznych, o funkcjonowaniu bratnich partii w państwach o odmiennym niż u nas systemie polityczno-społecznym, o umacnianiu wspólnoty socjalistycznej i jej poparciu dla narodów, które prowadzą walkę o swe wyzwolenie społeczne i narodowe.

Dzięki spotkaniom, które przebiegały w bardzo serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, rozmowom z poszczególnymi członkami delegacji, tematyka międzynarodowa, która stanowi ważki element obrad VI Zjazdu PZPR, poruszana była na bardzo szerokim wielotysięcznym forum.

Na zdjęciu: obraduje Zespół Gospodarki Żywnościowej (przemawia minister handlu wewnętrznego Edward Sznajder); na drugim zdjęciu — obrady Zespołu Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Rybnej. Przy stole obrad agronom gromadzki z Wielgusa (pow. Kazimierza Wielka) Helena Pawlik i rolniczka z Sępichowa (pow. Busko) Maria Podkowa.

CAF — Szyperko i Seko — telefoto

Zagraniczni goście VI Zjazdu PZPR wśród załóg FSC i KZWM

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych do największego w Kielecczyźnie zakładu przemysłowego, jakim jest Fabryka Samochodów Ciężarowych im. F. Dzierżyńskiego w Starachowicach, przybyła uczestnicząca w obradach VI Zjazdu PZPR delegacja Komunistycznej Partii Kuby. Członków delegacji, w skład której wchodzą: **przewodniczący — członek Sekretariatu KC KPK Blas Roca, członek KC KPK — Severo Aguirre, szef Zarządu Politycznego Centralnego Okręgu Wojskowego Valdez Rodriguez oraz ambasador Kuby w Polsce Bolanos Suarez**, powitali gospodarze zakładu — **sekretarz KZ PZPR w FSC Waldemar Lorant**, dyrektor naczelny **Wiesław Gruszecki**, przedstawiciele samorządu robotniczego, rady zakładowej, ZMS. Obecni byli przedstawiciele władz wojewódzkich — **sekretarz KW PZPR tow. Bronisław Danek i wiceprzewodniczący Prez. WRN tow. Jan Kosow-**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Członkowie delegacji kubańskiej z przewodniczącym Blas Roca i towarzyszącymi im osobami, w czasie zwiedzania FSC w Starachowicach. Fot. Z. Jonko

Zacięte walki indyjsko-pakistańskie

„Pierścień" wokół stolicy Pakistanu Wschodniego — Dhaki

DELHI PAP. Według doniesień środków masowego przekazu w Delhi wojska indyjskie w dalszym ciągu rozwijają ofensywę w Pakistanie Wschodnim. Ogólnoindyjska rozgłośnia radiowa podała w środę, że siły pakistańskie zostały zmuszone do opuszczenia tego dnia miasta Khulna, w którym znajduje się duży port rzeczny. Ponadto oddziały pakistańskie wycofały się także w tym samym czasie z miejscowości Mungla.

Rozgłośnia indyjska poinformowała, że oddziały Indii „zaciskają pierścień" wokół Dhaki, stolicy Pakistanu Wschodniego. Nieco wcześniej opanowały one miasto Dżessore i Sylhet. Ponadto otoczyły pakistański obóz wojskowy Komilla i prowadzą operacje w rejonie Dżamalpur na wschodnim brzegu rzeki Brahmaputra. Równocześnie partyzanci Mukti Bahini „oczyścili" — jak podała rozgłośnia — z wszystkich oddziałów pakistańskich tereny położone między rzeką Tista a granicą.

W Kalkucie rozgłośnia radiowa ogłaszała apele do żołnierzy pakistańskich w Pakistanie Wschodnim wzywając ich do poddania się „zanim nie będzie za późno". Podkreślano sukcesy militarne strony indyjskiej oraz partyzantów Bangla Desz na froncie wschodnim.

Na froncie zachodnim wojska indyjskie zajęły 5 punktów w rejonie Barmera, nieopodal zachodniopakistańskiego miasta Hajdarabad. Jeden z tych punktów znajduje się 80 km od granicy. W południowym sektorze frontu zachodniego opanowały one 7 miast pakistańskich.

Indyjskie siły powietrzne — według doniesień agencji PTI — kontynuowały naloty bombowe na pakistańskie obiekty militarne, przeprowadzały ataki na węzły komunikacyjne i zgrupowania wojsk pakistańskich.

Wtorek był trzecim dniem zaciętych walk w rejonie Czhamb w prowincji Kaszmir i Dżammu, gdzie wtargnęło około 40 tys. żołnierzy pakistańskich. W Rawalpindi podano, że oddziały pakistańskie zajęły tam miasto Czhamb. Poprzedniego dnia opanowały one miasto Mediala. Z doniesień z Rawalpindi wynika, że dowództwo pakistańskie jako główny cel wysunęło zadanie zablokowania linii komunikacyjnych w Kaszmirze i Dżammu. W Delhi oficjalny rzecznik rządowy podał, że podczas walk w rejonie Czhamb oddziały indyjskie zniszczyły 33 czołgi pakistańskie, same tracąc 15 maszyn.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

9.770 tys. uchodźców pakistańskich w Indiach

DELHI PAP. Według aktualnych oficjalnych danych na terytorium Indii znajduje się obecnie ponad 9.770 tys. uchodźców z Pakistanu Wschodniego. W listopadzie br. do Indii przybywało co dzień przeciętnie 8 tys. ludzi. Wśród uchodźców jest 1.766 tys. dzieci.

W podziękowaniu ludziom pracy

Wielki koncert w Kielcach

Wczoraj, w wypełnionej po brzegi hali widowiskowo-sportowej w Kielach, odbył się galowy koncert laureatów II Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych. Biorącym udział w koncercie przodownikom pracy i uczestnikom czynu zjazdowego oraz rodzinom — przypadł do gustu urozmaicony program, którego wykonawcami byli: orkiestra kieleckiej filharmonii, solistka Teatru Wielkiego w Łodzi — **Danuta Debichowa** (sopran), aktorzy Teatru im. S. Żeromskiego — **Liliana Brzezińska i Włodzimierz Mancewicz**, chóry z FSC w Starachowicach i zakładów metalowych w Radomiu i Skarżysku, zespoły taneczne z FSC w Starachowicach, z Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu i „Metalowiec" z Kielc, kwartet męski z WDK oraz zespół regio

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uruchomienie nowoczesnej dyspozytorni krajowej dyspozycji gazu

● 7 bm. uruchomiono w Warszawie nowoczesną dyspozytornię krajowej dyspozycji gazu. W ten sposób stworzony został — zbliżony do istniejącego w energetyce — system zarządzania odbiorem gazu koksowniczego i ziemnego od producentów i dostawców oraz rozdziałem gazu wśród odbiorców przemysłowych i ludności miast. Dyspozytor główny za pomocą własnych łącz telefonicznych może się porozumiewać z dyspozytorami okręgowymi i wielkimi odbiorcami gazu. Nowoczesne urządzenia telemechaniczne, w które wyposażono dyspozytornię, dokonują automatycznie pomiarów natężenia przepływu gazu, jego ciśnienia, temperatury itp., sygnalizują powstawanie awarii, rejestrują wyniki pomiarów i przetwarzają je w informacje niezbędne dla podejmowania prawidłowych decyzji.

Renesans toruńskiego witrażownictwa

● Dwa „warsztaty" przy miejscowych pracowniach konserwacji zabytków i Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika kontynuują dziś w Toruniu piękne tradycje średniowiecznych mistrzów trudnej sztuki witrażu. Dziełem toruńskich specjalistów jest m. in. przywrócenie dawnej świetności słynnym witrażom dominikańskim z XIV i XV-wiecznych kościołów krakowskich, gotyckiej fary w Chełmnie i renesansowych kamieniczek wrocławskich. Z Torunia pochodzi także stylowe szkło okien pałacu w Wilanowie oraz zamku w Malborku. Europejski rozgłos zyskali sobie toruńscy witrażyści dzięki własnej, bardzo skutecznej metodzie renowacji i konserwacji starych witraży. Zabezpieczając cenne relikty przed korozją — nasycą się je żywicami syntetycznymi, które służą również jako doskonałe spoiwo płytek.

Między Odrą a Bugiem

Więcej poszukiwanego welwetu

● Łódzkie zakłady „Hanoma" są jedynym w branży bawełnianej wytwórcą welwetów, a także czołowym producentem texasu. Aby zwiększyć dostawy rynkowe tych poszukiwanych materiałów tutejsi włókniarze — realizując przedzjazdowe zobowiązania — wykonali poza normalnymi godzinami pracy dodatkowo około 50 tys. m tych tkanin. Obecnie w fabryce przystąpiono do montażu dodatkowych maszyn wykończalniczych. W przyszłym roku produkcja tkanin, głównie welwetu, zwiększyć się ma o blisko 800 tys. m.

Gratulacje dla sędziwej jubilatki z Lipna

● Kwiaty i upominki od swych najbliższych otrzymała najstarsza mieszkanka Lipna (woj. bydgoskie) — Ewa Latowska, obchodząca 100 rocznicę swych urodzin. Jubilatka, nie licząc 10 córek i synów, doczekała się 31 wnuków, 47 prawnuków i 7 praprawnuków. Pomimo 100 lat E. Latowska cieszy się nadal dobrym zdrowiem.

„Wielka miłość"

● 1700 m taśmy — oto plon 23 dni zdjęć do polsko-francuskiego serialu telewizyjnego „Wielka miłość Balzaka". Jest to metraż równy przeciętnemu filmowi fabularnemu. Na całość serialu złożą się 13 odcinków. Akcja utworu toczyć się będzie w ciągu 18 lat, od pierwszego listu pani Hańskiej do śmierci pisarza w 1850 r. Film reżyseruje Wojciech Solarz.

Ambicje młodych Polaków

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z WARSZAWY)

Środa — najtrudniejszy dzień dla dziennikarzy obsługujących Zjazd. Od 8 rano do 18, z krótką przerwą na obiad, obradowało 19 zjazdowych zespołów problemowych, w których — według wcześniejszych zapowiedzi — występować mieli delegaci naszego województwa. Dwa zespoły pracowały pod przewodnictwem kieleckich delegatów. tow. Tadeusz Rudolf przewodniczył zespołowi d.s. młodzieży, a tow. Aleksander Zarajczyk — zespołowi dyskutującemu nad doskonaleniem systemu planowania, zarządzania i kierowania gospodarką narodową.

DOKOŃCZ. NA STR. 3

Wieńce i wiązanki kwiatów na grobach byłych działaczy KPP i PPR

W kilkudziesięciu miejscowościach całego województwa, na grobach byłych działaczy Komunistycznej Partii Polski i Polskiej Partii Robotniczej oraz na mogiłach zbiorowych bojowników ruchu oporu z ostatniej wojny — delegacje społeczeństwa Kielecczyzny — młodzież przedstawiciele organizacji społeczno-politycznych, pracownicy urzędów, instytucji, zakładów przemysłowych — złożyli wczoraj wieńce i wiązanki kwiatów.

Na dwudziestu mogiłach złożyli wieńce mieszkańcy Kielc, m.in. na grobie Stanisława Bą-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Pozdrowienia z NRD

Z miejscowości Luebbenau — Vetschau w Niemieckiej Republice Demokratycznej nadszedł list do redakcji. Podpisało go kierownictwo miejscowej elektrowni cieplnej. Czytamy w nim m. in.:

„Robotnicy, pracownicy umysłowi i inżynierowie elektrowni w Luebbenau — Vetschau w NRD w dniach VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawiają ludzi pracy woj. kieleckiego.

Nasze szczególnie serdeczne pozdrowienia ślemy rodzinom i krewnym robotników, którzy pracują w naszym zakładzie i razem z nami budują socjalizm. Ich wzorowa praca, wysoka wydajność, koleżeństwo, zasłużyły na nasze najwyższe uznanie.

Rodzinom i krewnym naszych polskich towarzyszy pracy życzymy z okazji zbliżających się świąt zdrowia i szczęścia oraz dużo sukcesów w 1972 roku".

Pojedynek dwóch byłych kandydatów na prezydenta

MEKSYK PAP. W podmiejskim lasku w pobliżu stolicy Urugwaju, Montevideo, odbył się we wtorek pojedynek na pistolety między dwoma byłymi kandydatami na prezydenta, generałem Liberem Seregni (lat 55) i generałem Juanem Rivasem (lat 70). Pojedynki są w Urugwaju legalnym środkiem rozstrzygania sporów pod warunkiem, że zaangażowany jest sąd honorowy. Na pojedynek wyzwał Rivasa gen. Seregni. W czasie kampanii wyborczej bowiem Rivas obrzucił go stekiem wyzwisk. Wynik pojedynku, który trwał sekundowało 4 innych generałów i który odbił się szerokim echem w prasie Ameryki Łacińskiej, zakończył się bezkrwawym remisem. Obaj generałowie zniecierpliwieni i zdenerwowani — chybili.

Ze świata — w skrócie

Rezolucja ONZ w sprawie konfliktu indyjsko-pakistańskiego

● NOWY JORK. 104 głosami przeciwko 11, przy 10 wstrzymujących się, Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło rezolucję domagającą się od Indii i Pakistanu natychmiastowego wstrzymania działań wojennych i wycofania wojsk obu krajów na swe terytoria.

A. Kosygin powrócił do Moskwy

● MOSKWA. Premier Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin powrócił z podróży do krajów skandynawskich. Bawił on w Danii i Norwegii.

Phnom Penh izolowane przez partyzantów

● PHNOM PENH. Stolica Kambodży została w środę odcięta od reszty kraju w wyniku nowych ataków partyzanckich w rejonach przylegających do tego miasta. Przeprowadzili oni natarcie w rejonie Kambot odległym o 18 km od stolicy, zniszczyli przy użyciu materiałów wybuchowych most w pobliżu stolicy oraz zaatakowali pociskami moździerzowymi i rakietowymi, a także granatami, dwa stanowiska rządowe w pobliżu Bak Chan.

Narady ministrów NATO

● BRUKSELA. W środę, w przeddzień otwarcia zimowej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych NATO odbyły się w Brukseli dwie narady: ministrów obrony (bez Francji) i spotkanie szefów delegacji 4 głównych państw NATO: USA, W. Brytanii, Francji i NRF.

Wznowienie rokowań NRD — Berlin zachodni

● BERLIN — BONN. W nocy z wtorku na środę zostały wznowione w stolicy NRD rozmowy między nowo mianowanym negocjatorem NRD, sekretarzem stanu Peterem Florinem a przedstawicielem senatu zachodnioberlińskiego, Ulrichem Muellerem.

Makarios popiera Indirę Gandhi

● NIKOZJA. Podano tu oficjalnie, że prezydent Cypru, Makarios, skierował pismo do premiera Indii, pani Indiry Gandhi, w którym wyraża swą solidarność z jej stanowiskiem w konflikcie indyjsko - pakistańskim.

Marszałek Greczko uda się do Iraku, Syrii i Somali

● MOSKWA. Jak informuje agencja TASS, minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greczko uda się w drugiej połowie grudnia z oficjalną przyjacielską wizytą do Iraku, Syrii i Somali.

Fiasko mediacji kanclerza NRF w sprawie strajku metalowców

● BONN. Próba mediacji ze strony kanclerza NRF w sprawie strajku metalowców zachodnioniemieckich zakończyła się fiaskiem. Kanclerz spotkał się w poniedziałek z przedstawicielami związku zawodowego metalowców i reprezentantów koncernów NRF. Rozmowy nie dały jednak rezultatu. Trwający od 3 tygodni strajk metalowców zachodnioniemieckich sparaliżował przemysł samochodowy NRF.

Kolejna eksplozja w Belfaście

● LONDYN. W centrum Belfastu, stolicy Irlandii Północnej nastąpiła we wtorek eksplozja ładunku wybuchowego umieszczonego w jednym z biur. W rezultacie wybuchu 11 osób odniosło rany.

Prognoza pogody

Dziś zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady śniegu z deszczem lub śniegu. Temperatura maksymalna od ok. minus 1 st. na północnym wschodzie do plus 2 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków północno-zachodnich i północnych.

Wielki koncert

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nalny „Tramblanka" z Opoczna i kapela ludowa z KZWM.

Na koncert przybyli także goszczący na Ziemi Kieleckiej przedstawiciele partii robotniczych i komunistycznych Nikaragui, Turcji i Włoch — uczestniczący w obradach VI Zjazdu PZPR. Gościom towarzyszyli m.in.: sekretarz KW PZPR — tow. Bronisław Hanek i wiceprzewodniczący Prez. WRN — tow. Ryszard Dziekan.

Podobne koncerty, dedykowane ludziom pracy i przodownikom czynu zjazdowego odbyły się w Starachowicach (9 bm.), Ostrowcu (10 XII), Skarżysku (11.XII) i w Radomiu (12.XII).

Organizatorom koncertów — WRZZ i zarządom okręgów związków branżowych, należą się słowa uznania za tę piękną inicjatywę. (cug)

Całe społeczeństwo żyje VI Zjazdem

OBRADY VI Zjazdu naszej partii wywołują zrozumiałe zainteresowanie społeczeństwa. Cel — „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej" — jaki stawia przed sobą przeszło 1800-osobowa rzesza delegatów obchodzi przecież każdego z nas. Jak przyjęto wystąpienia I sekretarza KC partii tow. Edwarda Gierka i premiera tow. Piotra Jaroszewicza, które problemy najbardziej zainteresowały ludzi pracy — oto pytanie jakie postawiliśmy wczoraj kilku naszym rozmówcom.

Mówi sekretarz POP przy Kieleckim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego — Jan Dubaj: — VI Zjazdowi PZPR towarzyszy atmosfera dużego zainteresowania załogi. W dniu kiedy przemawiał tow. P. Jaroszewicz mieliśmy w przedsiębiorstwie KSR. Jednogłośnie przyjęto propozycję, aby obrady konferencji zakończyć przed transmisją telewizyjną z debaty VI Zjazdu. O zainteresowaniu świadczy też frekwencja w sali telewizyjnej hotelu robotniczego, gdzie podczas transmisji zajęte są wszystkie miejsca. Z rozmów prowadzonych przez robotników podczas przerw w pracy wynika, że ze szczególnym zainteresowaniem spotkał się fragment wystąpienia tow. Gierka mówiący o perspektywach skrócenia tygodnia pracy i obniżenia wieku emerytalnego.

Nie wszyscy mają w domach telewizory. Nic więc dziwnego, że podczas transmisji zapełniają się placówki kulturalne wyposażone w telewizory.

— Od rozpoczęcia sprawozdania z Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki — mówi kierownik Klubu „Wiedza" w kieleckim WDK — **Jan Żurowski** — wszystkie miejsca są zajęte. Codziennie telewizję ogląda ok. 80 widzów. Przeważa młodzież.

Mówi ekspedientka z kieleckich „Delikatesów" — **Zofia Lasota:**

— Praca do godzin wieczornych nie pozwoliła mi wprawdzie obejrzeć w całości wystąpień naszych przywódców partii i rządu, ale jestem zorientowana w problematyce tych przemówień. Ze szczególnym zainteresowaniem przyjęłam słowa tow. Gierka o możliwości obniżenia wieku emerytalnego. Nam kobietom, pracującym w niełatwych przecież warunkach w handlu, szczególnie na tym zależy.

Niektórzy ludzie mogli nie w pełni zrozumieć poszczególne fragmenty wystąpień. Wyjaśnień udzielają — Komitet Miejski partii oraz Punkt Konsultacyjny Problematyki VI Zjazdu w godzinach od 14 do 18. Tel. 34-72. (Kos.)

„Szturmowanie" Marsa

MOSKWA PAP. Red. Zbigniew Suchar pisze z Moskwy: Z najnowszych doniesień wynika, że rok bieżący zapisze się w sposób trwały w dziejach naszej wiedzy o Marsie — zagadkowej i od dawna fascynującej ludzkość planecie. Po różnych orbitach wokół „Czerwonej Planety" krążą w tej chwili radzieckie satelity „Mars-2" i „Mars-3" oraz amerykański „Mariner-9" a na jej powierzchni po raz pierwszy w historii kosmonautyki łagodnie wylądował aparat skonstruowany przez uczonych ZSRR. To jeszcze jeden bardzo poważny sukces nauki i techniki radzieckiej. Jak pamiętamy, sonda międzyplanetarna „Mars-1", która przeszło 9 lat temu utworzyła pionierski most między Ziemią a Marsem, również wystartowała z terytorium ZSRR.

Suma opracowanych przez specjalistów danych będzie niebawem znana. Możemy już jednak dziś powiedzieć, że 1971 r. został owocnie wykorzystany dla badań Marsa. Nie często zdarzają się tak optymalne możliwości, jak w tym roku. Od 15 do 17 lat trzeba oczekiwać na tzw. wielką opozycję, podczas której „Czerwona Planeta" znajduje się najbliżej Słońca a od Ziemi dzieli ją „zaledwie" około 55 mln km (jeśli się zważy, że maksymalna odległość obu planet wynosi 400 mln kilometrów, łatwo sobie uświadomić, jaką okazję daje owa wielka opozycja). W naszym stuleciu takie sytuacje zdarzały się w latach 1909, 1924, 1939 i 1956. Obecna — z sierpnia 1971 r., jest zatem piątą z kolei w XX wieku i „zastała" naukę i technikę w takim stadium rozwoju, że możliwe było podjęcie prawdziwego „szturmu".

Wystąpienie Henryka Bednarza — I sekretarza KP w Kielcach na VI Zjeździe PZPR

Nowa polityka społeczno-gospodarcza określona kolejnymi decyzjami kierownictwa partii po grudniu 1970 r. łącznie z wytycznymi na Zjazd i uchwałą, jaka będzie podjęta — kształtuje powszechnie akceptowany program dla całej partii, dla wszystkich ludzi pracy w kraju na najbliższe lata.

Program ten — jak stwierdzono w dyskusji przedzjazdowej — odpowiada jak najbardziej interesom ludzi pracy, wychodzi naprzeciw ich potrzebom. W tych warunkach cała organizacja partyjna w powiecie mobilizuje swoje wysiłki, aby maksymalnie pomóc w wykonaniu bardzo trudnych zadań w przemyśle materiałów budowlanych i budownictwie, które dominują w rejonie kieleckim. Rejon ten w publicystyce ekonomicznej nazwany został „białym zagłębiem".

Do 1975 r. w rejonie tym trzeba będzie wykonać budowle i urządzenia przemysłowe za sumę 7 mld 400 mln zł. Ta wielkość wyznacza rozmiar zadań i czynności, jakie władze terenowe w Kielcach podejmują już i planują na przyszłość. Nasz program w tej sprawie zmierza ku rozwiązaniu podstawowych problemów: maksymalnego wykorzystania maszyn i urządzeń w istniejących przedsiębiorstwach branży materiałów wiążących i surowcowych, dobrego przygotowania się do rozpoczęcia budowy nowych zakładów i skrócenia czasu budowy do technicznie możliwych w naszych warunkach terminów. Jednocześnie przywiązujemy wielką wagę do ochrony środowiska przyrodniczego bowiem w rejonie istniejących cementowni zapylenie jest bardzo duże. Dbamy również o stworzenie lepszych warunków socjalno-bytowych dla załóg realizujących program inwestycji towarzyszących.

W pracy partyjnej Komitetu Powiatowego, egzekutywy, Komisji Ekonomicznej, Podstawowej Organizacji Partyjnej, placów budowy i zespołów partyjnych — szczególnie dużo miejsca zajmują sprawy związane ze skracaniem czasu budowy. Pracę tę rozpoczęto od szerokiej dyskusji nad tym ile gospodarka narodowa zyskuje na skracaniu cyklu inwestycyjnego, a ile traci na wydłużaniu. Prawie powszechnie zawęża się wyliczanie efektów ekonomicznych z tytułu skracania cykli inwestycyjnych. Nie uwzględnia się takich składników, jak czas korzystania z mocy przerobowej przedsiębiorstw wykonawczych, której braki w kraju prawie powszechnie odczuwamy, wcześniejsze przekazywanie miejsc pracy, na które ludzie czekają, poprawa warunków socjalnych, placowych i wiele innych składników wiążących się bezpośrednio z cyklem inwestycyjnym.

Spotykamy się z krytyką w szerokim zakresie. Jest to krytyka ludzi konstruktywnie myślących z troską o to, aby aktywnie uczestniczyć w realizacji zadań gospodarczych. Nie bójmy się takiej krytyki, pomagajmy w jej rozwoju.

W rezultacie pracy partyjnej w tworzeniu dobrej atmosfery na budowach wśród załóg, w oparciu o kompleks decyzji partyjnych nowego kierownictwa Komitetu Centralnego — jesteśmy przygotowani do skrócenia terminu budowy Cementowni „Małogoszcz" o 5 miesięcy, Cementowni „Nowiny II" o 3 miesiące, zakładów wapienniczych w Trzuskawicy o 4 miesiące.

Da to dodatkową produkcję blisko miliona ton cementu i około 80 tys. ton wapna w różnych asortymentach, nie licząc innych składników powiększających dochód.

Są to oczywiste dowody zdecydowanego poparcia polityki partii po VII i VIII plenum KC, poparcia nowego kierownictwa partii z pierwszym sekretarzem KC towarzyszem Gierkiem, poparcia dla programu, który uchwali nasz Zjazd.

Zacięte walki indyjsko-pakistańskie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Do tej pory lotnictwo pakistańskie — jak powiedział rzecznik — straciło 60 samolotów bojowych, indyjskie siły powietrzne — 25 maszyn. Ogółem zniszczono 146 czołgów pakistańskich, w tym 124 w sektorze zachodnim. Wojska indyjskie straciły 17 czołgów.

LONDYN PAP. — Prezydent Pakistanu, gen. Yahya Khan polecił przywódcy bloku partii prawicowych N. Aminowi oraz liderowi pakistańskiej partii ludowej Z. A. Bhutto sformowanie rządu Pakistanu. Stanowisko premiera w nowym rządzie ma zająć Amin zaś wicepremiera Bhutto.

Dlaczego doszło do tragedii?

Katastrofa pod Sandomierzem

Jak wiadomo 7 bm. w godzinach porannych doszło pod Sandomierzem do poważnej katastrofy w wyniku której zostało rannych 35 osób (a nie jak informowali koledzy z „Echa Dnia" - 31), z tego pięć osób bardzo ciężko, w większości pracowników Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Dwikozach. Jak doszło do tej tragedii? Szczegółowe śledztwo prowadzi milicja, wyniki będą znane w najbliższym czasie. Nie jest w interesie gazety rzucanie podejrzeń na kogokolwiek przed zapadnięciem wyroku sądowego. Niemniej już dziś na podstawie zachowania się kierowcy autobusu należącego do zakładów w Dwikozach można podejrzewać, że pozostawiało ono wiele do życzenia zarówno przed jak i po wypadku.

Jak stwierdziła ekipa dochodzeniowa MO, na miejscu wypadku widoczność tego dnia była dobra. Warunki drogowe normalne (mokra nawierzchnia wymagała ostrożniejszej jazdy). Jak wynika z zeznań ofiar wypadku nadjeżdżający pociąg był przez pasażerów autobusu wcześniej dostrzeżony. Kilku z nich ostrzegało nawet kierowcę Andrzeja *Patolikowskiego* o nadjeżdżającym pociągu. Dlaczego kierowca się nie zatrzymał? Czy zawiodły hamulce? O tym wypowiedzą się rzeczoznawcy.

Dlaczego jednak kierowca zbiegł z miejsca wypadku zostawiając rannych, znajdujących się pod wpływem szoku pasażerów w rozbitym i wlaczonym przez ponad 200 m autobusie trudno odpowiedzieć. Wszelkiego rodzaju domysły byłyby tu nie na miejscu. Po uzyskaniu dalszych informacji z KW MO zamieścimy je w naszej gazecie. (bar)

Sprawozdanie Komisji Mandatowej VI Zjazdu PZPR

Komisja Mandatowa, na podstawie protokołu z przedzjazdowych wojewódzkich i zakładowych konferencji partyjnych i protokołów komisji skrutacyjnych stwierdza, że wybory delegatów na VI Zjazd PZPR odbyły się zgodnie z uchwałą XI plenum Komitetu Centralnego oraz instrukcją Sekretariatu KC o wyborze delegatów na VI Zjazd.

Wyboru delegatów dokonano w tajnym głosowaniu w toku poprzedzonych szerokimi konsultacjami wśród aktywu partyjnego — konferencji wojewódzkich i zakładowych, organizacji partyjnych oraz na konferencjach partyjnych w wojsku.

Na VI Zjazd partii wybrano łącznie 1815 delegatów, w tym 308 delegatów bezpośrednio na konferencjach organizacji partyjnych w kluczowych zakładach produkcyjnych. Delegaci tych organizacji są bezpośrednimi reprezentantami 350-tysięcznej rzeszy członków i kandydatów partii oraz liczących ponad 1,5 mln załóg.

Komisja Mandatowa uznała ważność mandatu wszystkich wybranych delegatów. Analiza ich kwestionariuszy wykazała, że 1073 delegatów tj. 59 proc. jest pochodzenia robotniczego, 578 tj. około 32 proc. — jest pochodzenia chłopskiego; pozostali delegaci wywodzą się ze środowiska inteligencji pracującej.

Delegaci na VI Zjazd reprezentują podstawowe grupy społeczno-zawodowe i środowiska oraz wszystkie pokolenia aktywnie uczestniczących w życiu politycznym i społecznym członków i działaczy partyjnych. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że wśród delegatów jest 757 robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, transporcie i budownictwie, co stanowi 42 proc. ogółu delegatów VI Zjazdu.

Wśród delegatów robotników, jest m.in.: 305 metalowców, 79 górników, 38 hutników, 89 włókniarzy, 46 pracowników chemii, 45 kolejarzy, 22 robotników budowlanych i 43 robotników rolnych.

Wśród reprezentantów wiejskich organizacji partyjnych jest: 194 chłopów, w tym 22 członków spółdzielni produkcyjnych. Łącznie robotnicy i chłopi stanowią większość delegatów na VI Zjeździe partii.

Środowiska inteligencji pracującej są reprezentowane m.in. przez: 184 inżynierów przemysłowych i 85 inżynierów rolnych, 157 ekonomistów, 59 nauczycieli. Wśród delegatów są m.in. wybitni pracownicy nauki, literaci, działacze kultury, lekarze oraz inni specjaliści zatrudnieni na odpowiedzialnych stanowiskach w gospodarce narodowej, w centralnej i terenowej administracji państwowej.

Spośród wybranych delegatów na VI Zjazd, 635 wstąpiło do partii przed zjednoczeniem ruchu robotniczego, a 83 było delegatami na Kongres Zjednoczeniowy. Wybrani po raz pierwszy na Zjazd stanowią 70 proc. ogółu delegatów.

Wśród delegatów na VI Zjazd PZPR jest 149 członków centralnych władz partyjnych, 891 — władz wojewódzkich, a 860 — powiatowych, miejskich i dzielnicowych władz partyjnych. Znaczną część delegatów stanowią sekretarze komitetów zakładowych — których jest na Zjeździe 393; sekretarzy komitetów gromadzkich i podstawowych oraz oddziałowych organizacji partyjnych jest na Zjeździe — 618.

Delegatami na VI Zjazd PZPR jest 81 posłów na Sejm, a 303 delegatów jest członkami rad narodowych różnych szczebli. Wśród delegatów jest m.in. 94 członków władz związkowych, 154 członków rad robotniczych i zakładowych, 79 aktywistów organizacji młodzieżowych.

Na ogólną liczbę wybranych 1815 delegatów — obecnych jest na Zjeździe 1804 delegatów, 1 delegat zmarł, nieobecnych 10 delegatów. Nieobecnych z powodu choroby 10 delegatów Komisja Mandatowa uznaje za usprawiedliwionych.

Komisja Mandatowa stwierdza, że VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jest Zjazdem prawomocnym do wyboru władz i podejmowania uchwał. Następują podpisy 24 członków Komisji Mandatowej.

Czynem witają VI Zjazd

WARTY ZJAZDOWE

Górnicy Kopalni Siarki w Grzybowie poinformowali nas o wykonaniu zobowiązania produkcyjnego dla uczczenia VI Zjazdu partii. Wydobyli oni dodatkowo 20 tys. ton siarki wartości 20 mln zł.

Ponadto w dniu rozpoczęcia Zjazdu powstało w kopalni 15 produkcyjnych wart zjazdowych w tym 8 ZMS. Uczestnicy wart w czasie wolnym od pracy, w czynie społecznym wykonują prace przede wszystkim związane z polepszeniem warunków socjalno-bytowych załogi. W dniu 7 bm. brygada Czesława Strojnego, w skład której wchodzą: Henryk Wieczorek, Stanisław Mazurkiewicz, Władysław Boroń, Władysław Kulaga i Jacek Piotrowski pracowała przez 4 godziny przy załgłowiczeniu wyeksploatowanych otworów górniczych na polu „B". Wartość prac wykonanych przez uczestników wart Kopalni Siarki przekroczy 50 tys. zł.

Uczestnicy 3 wart zjazdowych w POM w Grabkach Dużych przepracują 100 roboczogodzin.

Uczestnicy wart z Zakładów Mechanizacji Rolnictwa w Rytwianach wykonają dodatkowo 3 barakowozy wartości 102 tys. zł. Robotnice z Zakładów Odzieżowych „Modar" w Staszowie wyprodukują dodatkowo 300 sztuk poszukiwanych na rynku krajowym kurtek dziecięcych, których wartość przekroczy 120 tys. zł. Efektem pracy przez 3 niedziele załogi Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Staszowie będzie 1300 par obuwia damskiego i męskiego poszukiwanego na krajowym rynku. (ZTR)

* * *

Referat programowy wygłoszony przez pierwszego sekretarza KC PZPR w pierwszym dniu obrad VI Zjazdu partii, wywołał również w Radomiu powszechne zainteresowanie i pełne poparcie. Dowodem tego są liczne meldunki o podjęciu nowych, dodatkowych zobowiązań przez załogi miejscowych zakładów pracy.

● Zakład Obuwniczy nr 1 „Radoskóru" postanowił wykonać w grudniu br. o 20 tys. par obuwia więcej niż uprzednio zaplanowano. Pozwoli to na lepsze zaopatrzenie krajowego rynku. Wydział przygotowania produkcji podjął się zadania dostarczenia 7500 par tak poszukiwanych korków do obuwia. Wartość tego zobowiązania wyniesie około półtora miliona złotych. Pracownicy montażu i rozkroju skór zadeklarowali się zaoszczędzić w bieżącym miesiącu materiałów na sumę 800 tys. zł.

Łączna wartość zobowiązań podjętych obecnie przez członków zakładu obuwniczego nr 1, wyniesie ponad 8 i pół miliona złotych.

● Załoga radomskiego ZREMBU przyjęła na siebie dodatkowe zadanie wyremontowania trzech koparek.

● Pracownicy Radomskich Zakładów Drzewnych postanowili wykonać 20 tys. metrów kw. okleiny.

● Z przyjemnością informujemy o czynie zjazdowym oddziału osobowego PKS. Wychodząc naprzeciw zobowiązaniom podjętym dla uczczenia Zjazdu przez załogę cementowni Wierzbica, radomska ekspozytura PKS mimo trudności przyspiesza o jeden miesiąc termin rozpoczęcia dowozu pracowników cementowni na godzinę 6 rano.

OSM W RADOMIU WYKONAŁA ZADANIA ROCZNE

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Radomiu już w listopadzie wykonała plan roczny produkcji globalnej. Przewiduje się, że ponadplanowa produkcja globalna w tym roku wyniesie ponad 18 mln złotych — jak nas informuje prezes zarządu Roman Stefański. Roczny plan skupu mleka dla spółdzielni wynosił 20.200 tys. litrów. 8 grudnia, zgodnie z przyjętym zobowiązaniem na cześć VI Zjazdu wykonano zadania roczne skupu przekraczając plan roczny o 26 tys. litrów mleka. Do końca roku spółdzielnia planuje skupić jeszcze około 650 tys. litrów mleka. (j. m.)

FARBY, PARASOLE, CZĘŚCI SAMOCHODOWE, UBRANIA...

Wiele spółdzielni, które podlegają Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielni Pracy podjęło dużo cennych zobowiązań dla uczczenia VI Zjazdu partii. Zobowiązania te poprawią na pewno zaopatrzenie rynku krajowego. Wartość dodatkowej produkcji podjętej przez spółdzielnie województwa kieleckiego wynosi ok. 27.300 tys. zł, w tym wartość samej produkcji rynkowej ok. 15.300 tys. zł.

Zrealizowano już 50 proc. tych zobowiązań. Przykładowo: Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Wytwórnia Chemiczna" w Radomiu zobowiązała się dostarczyć na rynek do końca grudnia br. dodatkową ilość farb, emalii i lakierów oraz rozpuszczalników do wyrobów nitro-celulozowych. Wartość produkcji — 1.500 tys. zł.

Spółdzielnia Pracy Przetwórstwa Spożywczego „Kielczanka" wyprodukuje wyroby cukiernicze o wartości 2 mln złotych.

Spółdzielnia Pracy Metalowców „Radomet" w Radomiu uruchomi produkcję nowego asortymentu nie ujętego w planie na 1971 rok. Będą to pierścienie zaciskowe. Produkcja ta, której wartość wyniesie 300 tys. zł przeznaczona jest głównie na eksport do Iraku.

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych i Różnych w Końskich zobowiązała się m. in. zwiększyć o jeden tysiąc produkcję poszukiwanych na rynku parasoli składanych. Wartość tego zobowiązania — 280 tys. zł.

Mechaniczna Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych w Ostrowcu wyprodukowała w październiku br. części samochodowe o wartości 220 tys. zł, co stanowi 40 proc. podjętego zobowiązania. Do końca br. spółdzielcy wyprodukują ogółem części samochodowe o wartości 500 tys. złotych. (amo)

Załoga Spółdzielni Pracy „Chemiplastyka" wykona ponad plan duże ilości opakowań dla przemysłu spożywczego i kosmetycznego za sumę 3 mln złotych.

Członkowie Spółdzielni Usług Komunikacyjnych i Różnych Rencistów PKP dla uczczenia VI Zjazdu wykonali plan roczny na 30 dni przed terminem, dzięki czemu możliwe stało się uzyskanie dodatkowej produkcji wartości 2,8 mln złotych.

Kielecka Spółdzielnia Pracy Przemysłu Odzieżowego dostarczy klientom dodatkowo 52 ubrania męskie za kwotę 62.400 zł; pracownicy Spółdzielni „Garbarz" wyprodukują do końca br. ponad plan skórę o wartości 1.200 tys. złotych.

Wartość dodatkowych usług na rzecz ludności zadeklarowanych przez pracowników spółdzielczości w naszym województwie wynosi 1.640 tys. złotych. W ramach czynów społecznych spółdzielcy wykonują wiele prac głównie o charakterze porządkowym za sumę ponad 1 mln złotych.

Na czas trwania VI Zjazdu pracownicy spółdzielczości podjęli 53 warty produkcyjne, w których pełnienie zaangażowanych jest ok. 800 os. Szczególną uwagę zwraca się na podniesienie dyscypliny

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Zagraniczni goście wśród załóg FSC i KZWM

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

skl. Członkom delegacji KPK towarzyszyli: minister przemysłu maszynowego — tow. **Tadeusz Wrzaszczyk** oraz ambasador PRL na Kubie tow. **Marian Renke.**

Przedstawiciele Komunistycznej Partii Kuby spotkali się z kierownictwem partyjno-gospodarczym FSC. Dyrektor naczelny tow. Wiesław Gruszecki przedstawił gościom sylwetkę fabryki, która wyprodukowała już ponad 250 tys. samochodów „star". O pracy liczącej ponad 3 tys. członków organizacji partyjnej i organizacji społecznych poinformował sekretarz KZ PZPR tow. Waldemar Lorant. Goście interesowali się między innymi postępem technicznym w zakładzie, poziomem wydajności pracy, warunkami socjalno-bytowymi i formami wypoczynku po pracy.

Członkowie delegacji zwiedzili następnie kilka wydziałów produkcyjnych FSC, m. in. wydział obróbki i montażu. Przeprowadzili szereg rozmów z członkami brygad pracy socjalistycznej.

O godz. 14.00 przedstawiciele Komunistycznej Partii Kuby i towarzyszące im osoby spotkali się z aktywem polityczno-gospodarczym FSC. Ponad 200 osób — przodowników pracy, sekretarzy OOP, grupowych partyjnych, gorącymi, długo niemilknącymi oklaskami przyjęło wystąpienie przewodniczącego delegacji tow. Blas Roca (tekst przemówienia zamieszczamy na str. 4).

Załoga Kieleckich Zakładów Wyrobów Metalowych podejmowała wczoraj delegacje trzech partii robotniczych goszczących na VI Zjeździe naszej partii. U bram zakładu zostali powitani przez I sekretarza KZ — **Zygmunta Owczarka.** I sekretarz KC Komunistycznej Partii Turcji — **Yakub Demir**, sekretarz Socjalistycznej Partii Nikaragui — **Dominigo Antonio Sanchez Salgado** oraz trzyosobowa delegacja Włoskiej Socjalistycznej Partii Jedności Proletariackiej, na czele której stał członek dyrekcji — **Salvatore Corallo** i członkowie KC — **Piero d'Attorre i Aristeo Biancolilni.** Gościom, na spotkanie których wyszli przedstawiciele dyrekcji, samorządu robotniczego i młodzież ZMS z kwiatami, towarzyszyli: kierownik Wydziału Ekonomicznego KW — **Tadeusz Błoniarczyk**, kierownik Wydziału Propagandy KW — **Jan Wójcik**, wiceprzewodniczący Prezydium WRN **Ryszard Dziekan**, obecni byli również — sekretarz KM PZPR — **Kazimierz Matuszak** i przewodniczący Prezydium MRN — **Jerzy Szmaidel.**

Uczestnicy delegacji spotkali się z kierownictwem polityczno-gospodarczym zakładów. Dyrektor naczelny KZWM — **Wacław Michniewski** poinformował gości o historii zakładów, jego działalności gospodarczej i perspektywach rozwojowych. Sekretarz Z. Owczarek scharakteryzował pracę organizacji partyjnej w zakładzie. Goście żywo interesowali się omawianymi problemami pytając m.in. o kwalifikacje załogi, możliwości awansu, produkcję eksportową.

Z kolei goście zwiedzili wydziały matrycowni i nowej tłoczni. W trakcie zwiedzania interesowali się wieloma problemami związanymi z przebiegiem procesów produkcyjnych warunkami pracy, zapleczem socjalnym.

Na zakończenie swojego pobytu w zakładzie, goście uczestniczyli w spotkaniu z aktywem politycznym i gospodarczym, podczas którego wygłosili przemówienia. Wystąpienia te, utrzymane w duchu pełnego poparcia dla naszego narodu budującego socjalizm pod przewodnictwem partii marksistowsko-leninowskiej, publikujemy osobno. Towarzyszyły im szczere owacje, będące również dowodem poparcia dla zmagań partii robotniczych w krajach ciemiężonych jarzmem kapitalizmu.

Na zakończenie swojej wizyty, goście zostali obdarowani pamiątkami regionalnymi.

Po krótkim zwiedzeniu miasta, tow. tow. Yakub Demir, Dominigo Antonio Sanchez Salgado oraz delegacja włoskiej partii pod przewodnictwem tow. Salvatore Corallo — uczestniczyli w uroczystym koncercie dla przodowników pracy i ludzi czynu zjazdowego. (jd)

Kwiaty na grobach byłych działaczy KPP i PPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ka-Dzierżyńskiego, Romualda Janiona i Stanisława Dawidowicza. W Skarżysku upamiętniono w ten sposób dziesięć mogił. W powiecie radomskim złożono m.in. wieńce na grobie b. członka KPP Antoniego Kwiatkowskiego, b. członka PPR Ignacego Chrobota i Stanisława Pawelskiego. W powiecie iłżeckim złożono wieńce na mogile b. „Anki", członkini PPR i GL. W Grabowie w powiecie kozienickim społeczeństwo złożyło wieńce na mogile b. członka KPP i PPR, szefa sztabu okręgu AL, Stanisława Lachtary oraz w Pionkach na grobie Henryka Kaczkowskiego. W powiecie koneckim uczczono pamięć żołnierzy poległych w bitwie pod Gruszką, a także, we wsi Dziadek na mogile b. dowódcy oddziału AL, Władysława Kuzubskiego. W Ostrowcu złożono wieńce na jedenastu mogiłach, m.in. na grobach znanych działaczy KPP i PPR — Jana Foremniaka i Mariana Stanika.

Nr 66-74

„Telefon zaufania"

Uwzględniając fakt, że choroby weneryczne szerzą się w naszym społeczeństwie, Wojewódzka Poradnia Skórno-Wenerologiczna w Kielcach, zaprasza zainteresowane osoby do korzystania z „telefonu zaufania" w każdy czwartek, w godz. od 16 do 17. Przez „telefon zaufania" nr 66-74 udzielać będzie odpowiedzi i wyjaśnień dr med. Maria Kowalska — dyr. Woj. Poradni Skórno-Wenerologicznej w Kielcach. (r)

Na VI Zjeździe partii

Obrady zespołów problemowych

Środa była trzecim dniem Zjazdu. Delegaci obradowali w 19 zespołach problemowych omawiających najważniejsze sprawy polityczne, społeczne i ekonomiczne kraju.

W dyskusji **Zespołu Nauki i Oświaty** poruszono wiele problemów, które mają decydujący wpływ na dalszy rozwój kraju, a które wymagają lepszych rozwiązań. Zaliczono do nich takie sprawy, jak brak nowoczesnych metod wychowawczych, niski poziom szkolnictwa wiejskiego, brak koordynacji między poszczególnymi pionami i instytucjami naukowymi, a także zbyt luźne więzi pomiędzy nauką i praktyką. „Nauka i naukowcy powinni się włączyć do dzieła, jakie wszyscy stawiamy sobie za cel — dźwignięcie społeczeństwa na wyższy szczebel rozwoju" — powiedział prof. **Włodzimierz Trzebiatowski** — wiceprezes PAN.

* ★ *

W obradach **Zespołu d.s. Handlu Zagranicznego** wypowiadali się głównie przedstawiciele zakładów przemysłowych o dużej produkcji eksportowej. Stąd też w dyskusji wyraźnie zaznaczyły się dwa nurty: ocena przyczyn nie wykorzystanych możliwości w zwiększaniu tej produkcji oraz niedomagań organizacyjnych ze strony samego handlu zagranicznego, utrudniających działalność eksportową zakładów przemysłowych. Mówili o tym m. in. **Henryk Wiśniewski** z Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy, **Zdzisław Kwieciński** — I sekretarz KM PZPR w Radomiu, **Antoni Respondek** — ślusarz z Fabryki Samochodów Dostawczych w Nysie, **Stefan Kowalski** z Zakładów Petrochemicznych w Płocku. Dyskusja skupiła się również wokół problemów kooperacji produkcji z ZSRR. M. in. wiceminister handlu zagranicznego — **Marian Dmochowski** zwrócił uwagę na to, że nasza produkcja przeznaczona na chłonny rynek radziecki musi być bardziej konkurencyjna w stosunku do innych krajów coraz intensywniej na tym rynku działających.

* ★ *

W dyskusji, jaka toczyła się w **Zespole Problemów Propagandy i Informacji** centralne miejsce zajęły sprawy masowych środków przekazu. Są one bowiem głównym instrumentem kontaktu myśli partii ze społeczeństwem i odwrotnie — ważnym źródłem społecznej informacji. Na ogół pozytywnie oceniając działalność polityczną prasy, radia i telewizji w bieżącym roku, delegaci wskazywali na pewien niedosyt informacji, na potrzebę jej rozszerzenia i syntetycznego pogłębienia.

Górnik Kopalni „Rokitnica" **Bronisław Zygadło** wyraził opinię, że należy opracować program kształtowania świadomości społecznej, który uwzględniłby fakt, że społeczeństwo musi być przygotowane do odbioru tych wartości, jakie rewolucja naukowo-techniczna może stworzyć szybciej niż przypuszczamy.

* ★ *

Wiele cennych propozycji i postulatów, z których każdy dotyczył usprawnienia konkretnej dziedziny gospodarki inwestycyjnej zgłosili delegaci zabierający głos w toku obrad **Zespołu do Spraw Inwestycji i Budownictwa.**

Nie tylko środki finansowe i techniczne decydują o właściwym wykorzystaniu miliardów złotych przeznaczonych na inwestycje. Lepsza gospodarka materiałami budowlanymi pozwoliłaby na wybudowanie większej liczby mieszkań. Trzeba stworzyć bodźce ekonomiczne zachęcające załogi do racjonalnego ich wykorzystywania — mówił o tym pracownik poznańskiego budownictwa **Sylwester Jóźwiak.**

Na budowach jest wielu gospodarzy, a wciąż za mało myślących prawdziwie po gospodarsku — podkreślił **Józef Sikora** — górnik z Bytomia.

* ★ *

W zespole dyskutującym nad **problemami ruchu zawodowego** mówcy próbowali od powiedzieć na pytanie: co zrobić, by związki zawodowe lepiej wypełniały funkcje reprezentanta i obrońcy interesów pracowników oraz współgospodarza przedsiębiorstw i całego kraju. Szereg zgłoszonych wniosków ma na celu zwiększenie waloru prawnego i skuteczności interwencji związkowej, aż do prawa sprzeciwu w przypadkach szczególnie uzasadnionych, zwłaszcza w dziedzinie prawa pracy. Sporo kontrowersji wzbudził drugi węzłowy temat dyskusji — rola samorządu robotniczego w obecnych warunkach zarządzania gospodarką. Za koniecznością umocnienia samorządu wypowiedział się m. in. górnik z Kopalni „Halemba" w Rudzie Śląskiej **Bogdan Poprawa.**

* ★ *

W **Zespole do Spraw Socjalno-Bytowych** występowali mówcy reprezentujący wszystkie województwa, wiele grup społecznych i zawodowych. Wiele jest w tej dziedzinie spraw do załatwienia. Punktem wyjścia niemal wszystkich wystąpień jest stwierdzenie — że dotychczasowy rozwój gospodarczy kraju realizowany był przy niewystarczającej poprawie warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych ludzi pracy. A tymczasem — jak trafnie ujął to Brunon Prymas, traser ze Stoczni Gdańskiej — poprawa warunków socjalnych ma bezpośredni wpływ na wzrost wydajności pracy, a więc na wzrost produkcji. Ma ona również wpływ — powiedział on — na kształtowanie się postawy ideowej i politycznej robotnika.

* ★ *

Dyskusja w **Zespole Gospodarki Żywnościowej** koncentrowała się na określeniu najbardziej efektywnych sposobów realizacji zwiększonego programu wytwarzania produktów żywnościowych. Zgłoszono w niej wiele konkretnych i realnych w naszych warunkach wniosków. Dotyczą one przede wszystkim wykorzystania rezerw, jakie tkwią jeszcze w organizacji skupu płodów rolnych, w transporcie i w przemyśle rolno-spożywczym. M. in. **Jan Grzywacz** — dyrektor kombinatu PGR Czermin (woj. gdańskie) przedstawił dobre doświadczenia swego przedsiębiorstwa, które nie tylko produkuje płody rolne, ale je na miejscu uszlachetnia. Stał się więc ten PGR swego rodzaju kombinatem rolno-spożywczym. Dużo uwagi w dyskusji poświęcono usprawnieniu, głównie pracy handlu.

* ★ *

W czasie obrad **Zespołu Stopy Życiowej** przemawiali sekretarze komitetów zakładowych i innych instancji partyjnych, robotnicy i rolnicy. W ich wypowiedziach przedstawione zostały najważniejsze problemy wymagające rozstrzygnięcia.

Dyskutanci, a wśród nich **Krystyna Borowska** z Zakładów im. Róży Luksemburg w Warszawie, **Waldemar Chuchro** — górnik z Kopalni „Sosnowiec", **Wilhelm Dyrbusz** — brygadzista Huty „Pokój" i wielu innych dużo miejsca poświęcili potrzebie udoskonalenia i uproszczenia systemów płacowych w takim kierunku, aby płaca stała się istotnym stymulatorem dobrej, wydajnej pracy.

Choć problemami budownictwa, zajmuje się inny zespół zjazdowy, to jednak i tu taj sporo o nim mówiono, traktując go jako jeden z ważnych warunków podniesienia stopy życiowej ludzi pracy. Sprawy nie dość rozwiniętego budownictwa mieszkaniowego dominowały zwłaszcza w wypowiedziach reprezentantów mniejszych regionów: **Jana Bogunia** — robotnika z Kraśnika, **Marii Wojnarowicz** z Tarnowa i innych.

* ★ *

W obradach zespołu rozpatrującego **problemy dalszego rozwoju partii i doskonalenia jej struktury** podkreślano m. in., że dla umocnienia kierowniczej roli partii niezbędne jest dalsze zacieśnianie jej więzi z klasą robotniczą i całym społeczeństwem. Należy — jak stwierdzono — kontynuować i rozszerzać zapoczątkowany po VII i VIII plenum KC dialog z klasą robotniczą i całym narodem, który zwiększa — jak mówili m.in. **Emil Zawiliński** — szlifierz Zakł. Metalowych w Nowym Dęblu i **Edward Szymański** — I sekretarz KP PZPR w Grudziądzu — zaufanie społeczeństwa do partii i władz centralnych, czyni politykę partii — polityką ludzi pracy.

Niezwykle ważnym zadaniem — stwierdziło wielu delegatów, m.in. **Józef Zduńczyk**, I sekretarz KP PZPR z Przasnysza, **Józef Nowak** — górnik z Kop. „Dębińsko" (ROW) — jest zwiększenie roli i oddziaływania podstawowych organizacji partyjnych, komitetów zakładowych, osiedlowych i gromadzkich w programowaniu i inspirowaniu konkretnego działania na swoim terenie.

* ★ *

W zespole dyskutującym nad **sprawami doskonalenia planowania i zarządzania** wystąpiło wielu naukowców, działaczy partyjnych i gospodarczych, przedstawiciele zakładów pracy. Przypomniano, że podstawowym celem zmian w tej dziedzinie jest tworzenie warunków dla podniesienia efektywności gospodarowania i wyzwolenia twórczej inicjatywy ludzi pracy. Oczekiwanym rezultatem tych działań powinien być szybki postęp społeczno-gospodarczy, dalsze umocnienie socjalistycznej ekonomiki i stosunków produkcji.

Wnioski dotyczące doskonalenia systemu ekonomiczno-finansowego i systemu płac w kierunku pełniejszego wykorzystania instrumentów ekonomicznych w planowaniu i kierowaniu gospodarką narodową — są ważną grupą poruszanych zagadnień. Finanse — stwierdził prof. **Józef Kaleta**, prorektor WSE Wrocław — powinny aktywnie oddziaływać na wybór efektywnych kierunków gospodarowania, a wynik finansowy powinien stać się najbardziej syntetycznym miernikiem oceny działalności przedsiębiorstw.

* ★ *

W obradach zespołu problemowego zajmującego się **zadaniami w dziedzinie rozwoju demokracji socjalistycznej** najwięcej uwagi poświęcono omówieniu roli, zasięgu działania i uprawnień rad narodowych.

Postulowano też potrzebę weryfikacji podziału administracyjnego.

Zasadę centralizmu demokratycznego uznano za podstawową dla sprawnej organizacji i funkcjonowania organów wykonawczych państwa i instytucji demokracji socjalistycznej. Delegaci — rolnicy wiele uwagi poświęcili sprawom umacniania samorządu wiejskiego kółek rolniczych i spółdzielczości — jako czynników rozwoju rolnictwa. W zakładach pracy poważną rolę obok związków zawodowych ma do spełnienia samorząd robotniczy. Mówili o tym przedstawiciele kilku kluczowych zakładów przemysłowych. Samorząd winien umacniać udział załóg we współdecydowaniu i współzarządzaniu przedsiębiorstwami. Wiele uwagi poświęcono umacnianiu praworządności, porządku i ładu społecznego.

* ★ *

Zjazdowy Zespół Problemowy d.s. Młodzieży „Zielone światło" dla poczynań młodzieży zdolnej i zaangażowanej, sprawy wzorców osobowych, które należy upowszechniać, walka ze „średniactwem", poprawa systemu kształcenia młodych ludzi, problemy adaptacji społeczno-zawodowej oraz szerokiego udziału młodych w życiu zakładów pracy, szkół, środowisk — to niektóre tylko najważniejsze kwestie przewijające się w dotychczasowej dyskusji. Wagę tej problematyki doskonale określił delegat z Krakowa — **K. Długosz**, który powiedział „że młodzież stanowi kapitał, który można i trzeba w pełni wykorzystać przy realizacji programu rozwoju naszego kraju.

* ★ *

W miarę wkraczania w nowy jakościowo okres rozwoju gospodarki i społeczeństwa, w nowy etap socjalistycznego budownictwa, związany — jak wiadomo — ściśle z rewolucją naukowo-techniczną, rośnie ranga kadr — stwierdzono w toku obrad **Zespołu Kadr i Polityki Kadrowej.**

Stawia to dziś — podkreślił w dyskusji gen. bryg. **Zygmunt Zieliński**, szef Departamentu Kadr MON — z całą ostrością potrzebę zwiększenia wysiłków i troski o systematyczny wzrost kadr w sensie jakościowym oraz zapewnienia optymalnego jej wykorzystywania na wszystkich stanowiskach służbowych.

Podstawowym zadaniem w tym zakresie — stwierdzali liczni dyskutanci — będzie z pewnością wypracowanie i wprowadzanie w życie skutecznie funkcjonującego systemu wzbogacania wiedzy i podnoszenia kwalifikacji.

Jak to osiągnąć? Jaki model należałoby w tym celu stworzyć? Dyskutowano o tym do późnych godzin wieczornych.

* ★ *

W zespole omawiającym **problemy komunikacji, transportu i łączności**, wiele osób przekazało swoje wnioski i propozycje rozwiązań wprost do komisji opracowującej wyniki dyskusji.

Szczególnie trafnie obecną sytuację w transporcie i wynikające stąd zadania określił w swoim wystąpieniu **Bronisław Miczajka**, górnik z Kopalni „Rymer" w Rybnickim Okręgu Węglowym — mówiąc, że nieustannie narasta napięcie w przewozach węgla i innych towarów, że za wzrostem potrzeb przewozowych o ok. 1,3 mln ton w tym rejonie nie nadąża transport; że nie do przyjęcia jest sytuacja, w której na „jednotorówkach" przewożących miliony pasażerów rocznie szybkość pociągów wynosi ok. 20 km na godzinę.

On i inni delegaci — nawiązując do programu inwestycyjnego przedstawionego we wczorajszym referacie premiera Jaroszewicza — podkreślali potrzebę jak najracjonalniejszego wykorzystania środków przeznaczanych na transport i komunikację, wskazując jednocześnie konkretne rozwiązania.

* ★ *

Troska o przyszłość polskiej kultury, jej dynamiczny rozwój i jak najpełniejsze upowszechnienie wśród społeczeństwa żyjącego w warunkach rewolucji naukowo-technicznej dominowała w dyskusji wypełniającej pierwszą część obrad **Zespołu do Spraw Rozwoju i Upowszechnienia Kultury.**

Wiceprezes ZG ZLP **Jerzy Putrament** położył nacisk na nie docenianą czasem funkcję kultury, jako jednego z naszych najsilniejszych atutów w pokojowej rywalizacji z systemem kapitalistycznym.

Zdaniem gdańskiego literata **Stanisława Goszczurnego** — potrzebny jest dalekosiężny plan działania w dziedzinie kultury, obejmujący zarówno sferę spraw ideologicznych jak i organizacyjnych.

* ★ *

W zespole dyskutującym **nad kierunkami rozwoju przemysłu** głos zabrało dotychczas kilkudziesięciu mówców. Byli to w przeważającej mierze robotnicy i fachowcy zatrudnieni bezpośrednio w produkcji. Poruszali oni zarówno sprawy własnych zakładów pracy, jak i problemy unowocześnienia i rozwoju całych gałęzi i branż naszego przemysłu. Wskazywano na liczne czynniki, które hamują postęp produkcji i osłabiają efektywność ekonomiczną działalności przedsiębiorstw.

Rozwiązanie wielu spraw zależy od samych załóg. To, czego spodziewamy się po realizacji programu, z którym przyszła partia na Zjazd, musimy wykuć w znacznej mierze sami, na dole, przy warsztatach pracy. Nikt tego za nas nie zrobi — powiedział pierwszy uczestnik dyskusji **H. Kaczmarczyk**, robotnik Zakładów im. Komuny Paryskiej w Radomsku.

W dyskusji akcentowano również, iż dobremu projektowaniu i planowaniu rozwoju produkcji musi towarzyszyć solidna i wydajna praca.

Zapewniamy kierownictwo partii, że dotrzymamy słowa danego Edwardowi Gierkowi w Gdańsku — powiedział przedstawiciel stoczniowców, I sekretarz KZ PZPR Stoczni im. Lenina — **Wiesław Kopeć**. Poinformował on równocześnie o pozytywnych wynikach nowego, wprowadzonego w tym roku systemu zarządzania przemysłem okrętowym.

* ★ *

W dyskusji nad **sprawami warunków pracy i życia kobiet** podstawowym tematem wystąpień były problemy poszczególnych środowisk zawodowych i na tym tle inne — ogólniejsze, z nimi związane.

Maria Grzelka z Zakładów im. Wróblewskiego w Łodzi powiedziała: „Kobiety widzą i doceniają troskę, z jaką najwyższe władze naszego kraju przystąpiły do regulowania licznych nie załatwianych od wielu lat spraw kobiet pracujących".

O kobietach w handlu mówiła z wielką znajomością rzeczy delegatka **Joanna Kanak**, kierowniczka sklepu z obuwiem we Wrocławiu. Wskazywała na potrzebę większej troski o warunki bhp dla tysięcy sprzedawczyń, na konieczność przestrzegania obowiązującego czasu ich pracy.

Aleksandra Stachura z PGR Głębock w woj. olsztyńskim uznała za najpilniejsze dla kobiet wiejskich: szerszą mechanizację ciężkich prac, poprawę higieny, rozszerzenie opieki nad dzieckiem wiejskim.

* ★ *

W toku obrad nad problemami **polityki międzynarodowej** przemawiał m. in. minister spraw zagranicznych — **Stefan Jędrychowski**, który scharakteryzował aktualne trendy w sytuacji światowej.

Dyskutanci szczególnie wiele uwagi poświęcają problemom pogłębiania politycznego i gospodarczego współdziałania ze Związkiem Radzieckim oraz ekonomicznej integracji wspólnoty socjalistycznej, której ważnym elementem jest zacieśnianie współpracy Polski, Czechosłowacji i NRD. Uczestnicy obrad podkreślali zalety wypracowania metod długoterminowego prognozowania polityki zagranicznej oraz coraz większego nasycania pracy naszych placówek dyplomatycznych tematyką gospodarczą.

W dziedzinie zagadnień międzynarodowego ruchu komunistycznego zwracano szczególną uwagę na obronę zasad marksizmu-leninizmu przed atakami ze strony prawicowego i lewackiego oportunizmu.

W kontekście przygotowywanej konferencji europejskiej wiele uwagi poświęcano problemom bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie.

* ★ *

W obradach zespołu debatującego nad kierunkami rozwoju **rolnictwa, leśnictwa i gospodarki rybnej** wskazywano przede wszystkim na konieczność jak najbardziej racjonalnego wykorzystania ziemi dla celów produkcyjnych, rozszerzenia i uproszczenia kontraktacji produktów rolnych, usprawnienia ich odbioru oraz zabezpieczenia w pełni zapotrzebowania rolnictwa na środki produkcji dostarczane przez przemysł.

Mówiono też o potrzebie intensyfikacji gospodarki rybnej zarówno na wodach śródlądowych jak też zwiększenia połowów morskich. Wiele uwagi poświęcono gospodarce leśnej, a przede wszystkim możliwościom zwiększenia przyrostów drzewostanu, eksploatacji lasów na terenach dotychczas niewykorzystywanych oraz zwiększenie produktywności lasów chłopskich.

wczoraj w województwie

NAJLEPSZE KLUBY

Aktywizacja wiejskich klubów w organizowaniu działalności społeczno-kulturalnej — to główny cel konkursu przeprowadzanego od paru lat w województwie. Trwa on od stycznia do 15 listopada. Organizatorami są: Wydział Kultury Prez. WRN, Zarząd Wojewódzki ZMW, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo „Ruch" i WZGS.

W konkursie uczestniczyło 279 klubów „Ruchu" (na 403 tego typu placówki w województwie) i 165 (na 247 istniejących) klubów rolnika.

Pierwszą nagrodę przyznaną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki za całokształt działalności otrzymał Klub „Ruchu" w Kraśnicy prowadzony przez Annę Grzybkowską.

Następnie wybrano 5 klubów przodujących w różnych dziedzinach. I tak Klub „Ruchu" w Chańczy (pow. staszowski) znalazł się w tej grupie za dobrze prowadzoną działalność oświatowo-polityczną; klub w Strawczynie (powiat kielecki) — za pracę z dziećmi; klub w Brzeźnicy (powiat jędrzejowski) — za działalność rozrywkowo-artystyczną; klub w Goleniowych — za działalność w różnych środowiskach. Za te same osiągnięcia w piątce nagrodzonych uplasował się również Klub Rolnika w Przemykowie (pow. kazimierzowski). Wymienione kluby otrzymały nagrody Zarządu Głównego ZMW.

Niezależnie od tego, pięciu klubom wyróżniającym się (we wsi Pogorzałe — pow. szydłowiecki; w Kornicy — pow. konecki; w Szybach — pow. opatowski; Siennie — powiat lipski i w Waligórze — pow. sandomierski) — przyznano nagrody Wydziału Kultury Prez. WRN w Kielcach. Sąd konkursowy przydzielił także 17 nagród indywidualnych, ufundowanych przez organizacje i instytucje wchodzące w skład Wojewódzkiej Rady Koordynacyjnej. Otrzymali je gospodarze klubów i członkowie społecznych rad klubowych: Anna Grzybkowska z Kraśnicy, Wiesław Krzemiński z Goleniowych, Władysława Bodzioch z Przemykowa, Jerzy Frejlich i Bogusława Ruszkowska z Szyb, Wiesław Marzec z Wieligór i Erwin Pastuszko z Sienna.

Wręczanie nagród odbędzie się 19 grudnia w Klubie „Ruchu" w Chańczy. **(han)**

„SZKLANKA MLEKA DLA KAŻDEGO UCZNIA"

Według zebranych ostatnio meldunków, aktualnie w akcji **„Szklanka mleka dla każdego ucznia"** uczestniczyły 172 szkoły na terenie woj. kieleckiego. Każdego dnia, w czasie pobytu w szkole, młodzież wypija ok. 6.5 tys. litrów mleka. Tradycyjnie, najwięcej szkół, w których podjęto akcję znajduje się na terenie działania OSM „Radostowa". W Kielcach podaje się mleko w 27 szkołach, a w powiecie kieleckim — w 12. Dobrze rozwija się akcja w Ostrowcu, Kozienicach, Zwoleniu i Jędrzejowie. Obecnie, kiedy w niektórych rejonach panuje grypa, podawanie dzieciom w szkole ciepłego mleka ma szczególne znaczenie profilaktyczne. W dalszym więc ciągu ponawiamy nasze apele o organizowanie w szkołach naszej akcji „Szklanka mleka dla każdego ucznia".

Miło nam zacytować fragmenty listu, jaki otrzymaliśmy od zdobywcy I miejsca w zeszłorocznym konkursie na najlepszą w naszej akcji szkołę, a mianowicie od Szkoły Podstawowej w Michałowie, pow. iłżecki.

„Informujemy — piszą autorzy listu — że od 3 listopada br. wznowiliśmy w naszej szkole akcję „Szklanka mleka dla każdego ucznia". Na 280 uczącej się w naszej szkole młodzieży — każdego dnia pije mleko 270 osób. Do mleka dostarczanego przez OSM w Ostrowcu, dzieci otrzymują bułeczki, w które zaopatruje nas PSS w Starachowicach. Akcją tą zajęli się wychowawcy klasowi, komitet rodzicielski oraz administracyjni pracownicy szkoły".

Czekamy na więcej tego rodzaju listów. **(wk)**

CZTERY LITRY KRWI DLA CHOREGO

Janusz S. — pracownik działu Radomskiej Fabryki Wyrobów Emaliowanych przebył ciężką operację. W ubiegły wtorek jego rodzina zwróciła się z gorącą prośbą do zakładu, by ogłosić apel do załogi o przekazanie krwi niezbędnej dla chorego.

Na podany przez radiowęzeł komunikat reakcja była natychmiastowa. Zgłosiło się 12 honorowych dawców, którzy oddali łącznie cztery litry krwi. Piękny to przykład bezinteresownej pomocy. **(j.m.)**

POWSTAJE NOWE OSIEDLE W RADOMIU

W radomskim Biurze Projektów Budownictwa Miejskiego powstaje projekt koncepcyjny nowego osiedla przy ul. Młodzianowskiej. Osiedle to, którego pierwszy etap realizacji rozpocznie się w 1973 roku będzie liczyło ponad 9 tys. mieszkańców. Znakomita ich część zamieszka w 5- i 11-kondygnacyjnych budynkach realizowanych metodą W-70. Pozostali — a będzie to około czwarta część mieszkańców osiedla — w istniejących już lub budowanych w trakcie powstawania osiedla domkach jednorodzinnych. W pierwszym etapie przewidziano także budowę pawilonu handlowego, żłobka oraz dzielnicowego ośrodka, który pomieścić ma dom kultury, bibliotekę, kawiarnię oraz salę kinową. **(m.n.)**

O PRAWIDŁOWY ROZWÓJ FIZYCZNY DZIECI I MŁODZIEŻY

8 grudnia br. odbyło się posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki WRN w sprawie oceny stanu wychowania fizycznego w szkołach województwa kieleckiego. Podstawę obrad stanowił referat wizytatorki KOS — mgr Heleny Sztolf oraz wnioski z kontroli przeprowadzonej w kilku powiatach przez członków komisji.

W zakresie bazy dla zajęć wychowania fizycznego sytuacja w naszym województwie jest alarmująca, gdyż na 1730 szkół podstawowych i średnich jest 197 sal gimnastycznych odpowiadających wymogom oraz 387 sal zastępczych. Ponad 1160 szkół nie posiada sal gimnastycznych. Trochę lepiej przedstawia się sytuacja w zakresie boisk i terenów rekreacyjnych. Jest ich ok. 1500.

Nie najlepsza jest sytuacja kadrowa: brakuje obecnie ponad 700 nauczycieli posiadających kwalifikacje do prowadzenia zajęć wf. Komisja wystąpi z wnioskiem do Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego o dodatkowy limit na kierunek wf przy kieleckiej WSN. **(stam)**

DOKOŃCZ. ZE STR. 1

Ambicje młodych Polaków

Już we wtorek mówiono, że w środowej dyskusji weźmie udział rekordowa liczba delegatów. Przewidywania te potwierdziły się. Przeciętnie — w każdym z zespołów — zapisało się do głosu ponad 50 dyskutantów. Nigdy więc, na żadnym ze zjazdów, nie notowano tak wielkiej liczby dyskutantów. Już dziś można sobie wyobrazić objętość tomu, który zawierał będzie pełne sprawozdanie ze Zjazdu. Tym bardziej, że każde wystąpienie w zespołach traktowane było na równi z udziałem w plenarnej dyskusji i stanowi dokument Zjazdu.

Mówi się w kuluarach Sali Kongresowej, że bodźcem do takiej ożywionej dyskusji było przede wszystkim poniedziałkowe przemówienie tow. Edwarda Gierka oraz szczerość z jaką przedstawiona została aktualna sytuacja polityczna i gospodarcza, a także zadania stojące przed partią i społeczeństwem.

Zespoły problemowe obradowały w kilku punktach stolicy. Chociaż z żalem — postanowiliśmy uczestniczyć tylko w dwóch zespołach. Red. B. Zapała w grupie omawiającej rozwój i upowszechnienie kultury, niżej podpisany — w zespole dyskutującym nad problemami młodzieży.

W chwili gdy piszę tę korespondencję, w zespole młodzieżowym, bo tak go tu wszyscy nazywają, przemawiało już ponad trzydziestu delegatów, w tym dwóch z naszego województwa: Stanisław Detka — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS i Waldemar Barański — aktywista partyjny i młodzieżowy z Wojciechowic, pow. opatowski. Krótko o ich wystąpieniach. Określały one konkretne cele i ambicje młodego pokolenia, niedostatki w pracy wychowawczej wśród młodzieży, a jednocześnie potwierdzały, iż pokolenie następców właściwie pojmuje swoje miejsce w społeczeństwie oraz wynikające z tego obowiązki. W ogóle, dyskusję młodych delegatów określić można jako ofensywę młodości inspirowaną serdeczną ambicją o aktywny udział w tworzeniu socjalistycznej rzeczywistości.

Powiedział w pewnym momencie tow. Detka: — apelujemy do twórców, pisarzy, filmowców o to, by nam młodym wskazali współczesnego bohatera, ale niech nie tworzą go z poetyckiej fantazji, nie dumają nad nim w kawiarnianej atmosferze. Współczesnych bohaterów znaleźć można w zakładzie pracy, na wsi, przy pracy i przy nauce, ludzi śmiałych, ambitnych, aktywnie uczestniczących w życiu. Trzeba ich tylko odnaleźć, określić ich artystyczny kształt i podać, jako przykład dla innych, bez fikcji i lakieru. Ten fragment wystąpienia kieleckiego delegata spotkał się z wyraźną aprobatą całej sali, wracano do tej sprawy w kolejnych przemówieniach.

Delegacja kielecka — o czym mówi się na tzw. dziennikarskiej giełdzie — uchodzi za jedną z najbardziej zdyscyplinowanych. Po wczorajszym dniu i licznych wystąpieniach w dyskusji, bo jak się obecnie dowiaduję przemawiało prawie 30 delegatów Ziemi Kieleckiej, a więc 1/3 delegacji — można napisać, że przodujemy także w zjazdowej aktywności, a przecież to dopiero półmetek Zjazdu...

JÓZEF KLAJA

Przemówienia przedstawicieli delegacji zagranicznych na VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wygłoszone na spotkaniach z załogami FSC i KZWM

Blas Roca — członek Sekretariatu KC Komunistycznej Partii Kuby

TOWARZYSZE!

Z okazji VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjazdu, który zajmie wybitne miejsce w historii Waszego kraju i będzie miał bezpośredni i trwały wpływ na pracę i życie całego narodu polskiego, przybywam tu, aby przekazać Wam przyjacielskie i braterskie pozdrowienia od narodu i mas pracujących Kuby, wyspy wolności, jak ją nazywają nasi drodzy towarzysze radzieccy, a zarazem pierwszego socjalistycznego kraju Ameryki.

W historii naszych narodów wiele było wzajemnych kontaktów. Dziś nasze narody są na zawsze złączone stosunkami solidarności. Kierując się marksizmem – leninizmem kroczą naprzód drogą socjalizmu i antyimperializmu zmierzając do osiągnięcia szczytnych celów społeczeństwa cechowanego humanizmem i braterstwem, społeczeństwa, które budujemy.

My, Kubańczycy mamy wśród wielkich bohaterów naszej ojczyzny również Polaka: generała Carlosa Roloffa, bojownika naszych walk niepodległościowych, którego największy nasz bohater narodowy, Marti wysławiał szczególnie gorąco. Polskie nazwiska są również związane z historią kubańskiego ruchu robotniczego.

Nasza klasa robotnicza, wszyscy nasi ludzie pracy i cały nasz naród pod kierunkiem naszej partii komunistycznej i towarzysza Fidela Castro, jej pierwszego sekretarza i premiera naszego rządu rewolucyjnego, pracują z zapałem i entuzjazmem, aby przezwyciężyć zacofanie gospodarcze, zwiększyć produkcję, polepszyć jej jakość, podnieść wydajność pracy i umocnić bazę ekonomiczną kraju, po to, by uzyskać w ten sposób wszystko, co jest niezbędne dla zaspokajania w coraz większym stopniu potrzeb materialnych i kulturalnych, dostarczenia artykułów żywnościowych i odzieży, zapewnienia oświaty i kultury, ochrony zdrowia i pomyślności każdemu członkowi naszego społeczeństwa. Jednocześnie pragniemy pomóc w ten sposób naszą aktywną solidarnością bratnim narodom Ameryki Łacińskiej, umocnić solidarność z Wietnamem i narodami świata, które powstają przeciwko imperialistycznemu panowaniu, uciskowi i wyzyskowi.

Znamy długą historię Waszych zakładów i piękne tradycje ich załogi. Wasza produkcja — rezultat wytężonej i odpowiedzialnej pracy — ma wielkie znaczenie dla całego kraju, dla urzeczywistnienia szlachetnych celów, które postawi VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ma ona również wielkie znaczenie dla całej wspólnoty socjalistycznej, dla narodów, które walczą o swe wyzwolenie, a także dla międzynarodowej klasy robotniczej, ponieważ wasze sukcesy są naszymi sukcesami, sukcesami wszystkich, którzy walczą o nowe społeczeństwo, o taki świat, w którym nie byłoby ucisku i wyzysku, o świat bez wojen, o świat pokoju.

Przekazując Wam gorące pozdrowienia od kubańskich mas pracujących, od górników i metalowców, od pracowników przemysłu cukrowniczego i transportu, od pracowników przemysłu i rolnictwa, życzymy Wam towarzysze ze Starachowic nieustających sukcesów w Waszej pracy, w szkoleniu zawodowym, w Waszej działalności kulturalnej i w przedsięwzięciach mających na celu zapewnienie wypoczynku, w twórczych wysiłkach podejmowanych dla dobra socjalizmu, w imię siły i wielkości Waszej Ojczyzny — Polski, w imię internacjonalistycznej solidarności.

Salvatore Corallo — sekretarz Włoskiej Socjalistycznej Partii Jedności Proletariackiej

DRODZY TOWARZYSZE!

Mam zaszczyt przekazać Waszemu Zjazdowi gorące i braterskie pozdrowienia od Komitetu Centralnego Włoskiej Socjalistycznej Partii Jedności Proletariackiej.

Nasza obecność tutaj, jest jeszcze jednym dowodem głębokich więzów przyjaźni, jakie, zawsze charakteryzowały stosunki między naszymi partiami. Członkowie WłS.P.J.P. i cały włoski ruch robotniczy z wielką uwagą śledzą życie Waszej partii i Waszego kraju ze względu na decydujące znaczenie Polski w realizacji celów bezpieczeństwa europejskiego, pokoju światowego i budownictwa socjalizmu.

Cieszy nas zawsze każdy Wasz sukces, podobnie, jak uważnie śledzimy trudności na jakie napotykacie na Waszej drodze. Zawsze popieraliśmy odważne i dalekowzroczne inicjatywy, jakie kraj Wasz podejmował w ciągu długich lat powojennych celem stworzenia słusznej i solidnej bazy dla stosunków międzynarodowych poprzez rozbrojenie w Europie i pokojowe uznanie granic. I dzisiaj również wyrażamy życzenie, aby Wasze dążenia w tym kierunku zostały uwieńczone pełnym sukcesem.

W Waszej walce o rozbrojenie i bezpieczeństwo europejskie rzeczywiście widzimy istotny wkład w dzieło utworzenia szerokiego i jednolitego frontu sił walczących z imperializmem.

Walka o utrwalenie pokoju w Europie jest istotną częścią składową bardziej ogólnej walki prowadzonej przez klasę robotniczą i narody całego świata przeciwko imperializmowi. Naszym zadaniem jest wniesienie wkładu do tej batalii poprzez walkę o wystąpienie Włoch z NATO oraz usunięcie amerykańskich baz wojskowych z włoskiego terytorium.

Umocnienie potencjału Waszej gospodarki, rozszerzenie podstaw jedności narodu, udział w wysiłkach na rzecz budowania socjalizmu, Wasza niezłomna przynależność do obozu socjalistycznego dodadzą włoskiemu ruchowi robotniczemu otuchy i wiary w walce, jaką prowadzi on przeciwko kapitalizmowi i imperializmowi o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego we Włoszech.

Kapitalizm włoski — mimo coraz bardziej widocznych sprzeczności — wprzęgnięty silnie w amerykański wózek, w ciągu ostatnich lat poniósł ciężkie porażki zadane mu przez robotników, chłopów i studentów, których walka jest warunkiem postępu demokratycznego. Z tego powodu, kapitalizm włoski pragnie dzisiaj odwetu, zachęca, finansuje i organizuje ruchy faszystowskie, których przestępcza działalność sprzyja w naszym kraju narastaniu niebezpiecznych tendencji dyktatorskich.

Imperializmowi włoskiemu — na wzór tego, co dokonał w Grecji — nieobce są próby wprowadzenia we Włoszech dyktatury w celu przeciwstawienia się presji mas pracujących, walczących o nowe społeczeństwo bez niesprawiedliwości społecznej, nędzy, bezrobocia, emigracji zarobkowej i wyzysku.

W świetle powyższego warto odnotować starcie, jakie w tych dniach ma miejsce na forum parlamentu włoskiego w związku z wyborem prezydenta Republiki. Starcie to uwidacznia sprzeciw sił postępowych i demokratycznych w stosunku do tych wszystkich, którzy z prezydenta Republiki chcieliby uczynić punkt oparcia dla wszystkich włoskich sił reakcyjnych.

Zadaniem, podjętym w ciągu ostatnich miesięcy przez naszą partię, jest stworzenie warunków ku temu, aby cała lewica, łącznie z innymi siłami demokratycznymi i postępowymi, zdołała zjednoczyć się w walce o zagrodzenie drogi wszelkim reakcyjnym zamysłom.

Sukcesy, osiągnięte dotychczas w naszej pracy pozwalają nam patrzeć z uzasadnionym optymizmem nie tylko na sprawę wyborów prezydenckich, ale także i na perspektywy jedności lewicy włoskiej w walce o pokój i zbudowanie socjalizmu w naszym kraju.

Będziemy nadzwyczaj czujni, gdyż jesteśmy świadomi, że faszyzm jest nie tylko nieszczęściem dla krajów, gdzie panuje, ale stanowi także groźbę dla pokoju światowego — i to zarówno wtedy gdy ubrany jest w mundur pułkowników greckich, jak i wtedy gdy przywdziewa dwurzędowy garnitur obszarników i przemysłowców włoskich. Bohaterski naród polski, który za bestialstwa faszystowskie zapłacił tak wysoką cenę krwi i cierpień, jest naturalnym, potężnym sojusznikiem wszystkich włoskich sił antyfaszystowskich, które w każdym momencie mogą liczyć na jego pomoc i zaangażowanie.

TOWARZYSZE!

W porównaniu z innymi partiami międzynarodowego ruchu robotniczego, WłS.P.J.P. nie jest partią o szerokim zasięgu oddziaływania.

Jednakże z uwagi na swoje cechy charakterystyczne, jest ona partią socjalistyczną, klasową, internacjonalistyczną i jednolitą. Jest ona przejawem autentycznego doświadczenia ruchu robotniczego w Europie zachodniej i może odegrać swą ważną rolę.

Właśnie dlatego, świadomi cech charakterystycznych, WłS.P.J.P. jesteśmy głęboko wdzięczni Komitetowi Centralnemu Waszej partii za zaproszenie nas na ten Zjazd. Dało to nam nową okazję do spotkania i możliwości uzyskania znacznych ilości informacji i wiadomości o Waszej pracy.

Wam, towarzysze delegaci oraz organom kierowniczym Waszej partii, które wybierzecie, przekazujemy nasze braterskie życzenia owocnej pracy. Waszemu krajowi i narodowi przekazujemy wyrazy naszej serdecznej przyjaźni i najgorętsze życzenia pokoju i dobrobytu w socjalizmie.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje socjalistyczna Polska!

Niech żyje robotniczy internacjonalizm!

Yakub Demir — I sekretarz KC Komunistycznej Partii Turcji

DRODZY TOWARZYSZE!

Jako przedstawiciel Komunistycznej Partii Turcji na VI Zjazd PZPR, w imieniu wszystkich komunistów tureckich pozdrawiam gorąco Was, budowniczych socjalizmu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Naród polski na czele z klasą robotniczą i jej marksistowsko-leninowską partią osiągnął ogromne sukcesy w budownictwie socjalizmu w Waszym kraju, nie bacząc na trudności zarówno obiektywne jak i subiektywne.

Pamiętamy Polskę przedwojenną, kapitalistyczną, jako kraj słabo rozwinięty przemysłowo. Pamiętamy Polskę, która wyszła z wojny z ranami, zburzoną, pozbawioną 38 proc. swego majątku narodowego. Produkcja przemysłowa Polski socjalistycznej w 1970 r. zwiększyła się piętnastokrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym. Polska stała się krajem uprzemysłowionym.

Wasze sukcesy dodają nam otuchy w walce z nasilającym się wyzyskiem imperialistycznym. Te osiągnięcia dodają nam nie tylko otuchy w walce z wrogiem klasowym, ale umacniają one również cały system socjalistyczny, który jest główną siłą napędową światowych procesów rewolucyjnych, pewnym oparciem narodów, walczących z imperializmem o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Jak głoszą wytyczne KC PZPR przed VI Zjazdem, głównym celem PZPR jest poprawa warunków życia i dobrobytu ludzi pracy. Nowy pięcioletni plan rozwoju PRL, zakładający zwiększenie sił produkcyjnych, unowocześnienie struktury ekonomicznej kraju, przyspieszenie postępu technicznego itd. nakreśla te same cele, do których dążą pozostałe kraje socjalistyczne, kierowane przez partie marksistowsko-leninowskie. Nie wątpimy, że naród polski pod kierownictwem PZPR pomyślnie zrealizuje nowy plan rozwoju, obejmujący wszystkie gałęzie przemysłu i rolnictwa, całe gospodarcze i kulturalne życie kraju. Socjalizm zerwał już te pęta, które w ciągu wieków hamowały twórcze siły pracowitego i zdolnego narodu polskiego.

Polityka zagraniczna PZPR i PRL opiera się na leninowskiej zasadzie pokojowego współistnienia i ścisłej współpracy z krajami socjalistycznymi — w której niezmiernie istotną rolę odgrywa wielki Związek Radziecki — na solidarności wszystkich postępowych sił pokoju i narodów, które walczą z imperializmem o swoje wyzwolenie.

Ta polityka zagraniczna prowadzona w duchu internacjonalizmu odpowiada interesom wszystkich miłujących pokój narodów, w tej liczbie i narodu tureckiego. Polityka ta jest podstawowym warunkiem gwarantującym bezpieczeństwo narodów, ich rozwój gospodarczy i społeczny.

PZPR należy do tych partii marksistowsko - leninowskich, które bezwzględnie walczą z prawicą i lewicowym oportunizmem w ruchu robotniczym oraz wnoszą znaczny wkład w walkę o umocnienie jedności i zwartości ruchu komunistycznego i robotniczego na świecie.

DRODZY TOWARZYSZE!

Dzisiejsza Turcja może posłużyć, jako pouczający przykład zgubnych skutków, jakie mogą być udziałem kraju gospodarczo zacofanego, który stał się ofiarą agresywnej i zaborczej polityki mocarstw imperialistycznych.

Nie chcę wymieniać wszystkich skutków, jakie polityka imperializmu amerykańskiego, czyniąca z Turcji satelitę NATO, wywarła na życiu całego społeczeństwa tureckiego. Mogę tylko nadmienić, że bezrobocie w Turcji przybrało katastrofalny charakter, a drożyzna wzrasta w tempie zawrotnym.

Turcja zajmuje pierwsze miejsce wśród krajów kapitalistycznych pod względem wciąż wzrastającej drożyzny. Według oficjalnych danych tylko w ciągu ostatnich ośmiu lat wzrosły w Turcji ceny przedmiotów codziennego użytku o 157 proc. W ostatnim okresie ilość robotników, którzy wyemigrowali z Turcji przekroczyła 680 tysięcy ludzi. Blisko milion robotników tureckich oczekuje na możliwość wyjazdu za granicę w poszukiwaniu chleba i pracy. Poza tym mamy w Turcji dwumilionową armię bezrobotnych robotników przemysłowych. To są dane opublikowane oficjalnie. Ale rzeczywista sytuacja wygląda jeszcze gorzej.

Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat ruch robotniczy w naszym kraju zatacza coraz szersze kręgi. Wzmogła się walka klasy robotniczej o prawa ekonomiczne i polityczne. W znacznym stopniu wpłynęło to również na wzmożenie aktywności politycznej pozostałych sił demokratycznych, sprzyjało nasileniu walki naszego narodu z imperializmem.

Legalna Turecka Partia Robotnicza, utworzona po przewrocie wojskowym w 1960 r. odegrała w społeczno-gospodarczym życiu kraju ważną rolę. Partia ta oczywiście nie była i być nie mogła, w istniejących warunkach, partią typu marksistowsko — leninowskiego. Przecież nie do pomyślenia byłoby aby wykonawcy antydemokratycznych ustaw, które przed pół wiekiem zakazały działalności TPK, zepchnęły ją w głębokie podziemie i zmusiły do działania w trudnych warunkach represji i terroru, teraz zamknęli oczy na istnienie w kraju legalnej partii typu marksistowsko-leninowskiego.

Dla oficjalnych reakcyjnych czynników wystarczającym powodem, aby zakazać działalności powstałej partii był fakt, że stała się ona obrońcą interesów mas pracujących, że aktywnie uczestniczyła i wspomagała antyimperialistyczną walkę narodu, że szybko zdobyła sobie autorytet wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

Głównym celem puczu rządowego dokonanego 12 marca 1970 roku przez generałów, stojących na czele sił zbrojnych było zdławienie ruchu robotniczego i walki narodu z imperializmem. „Reformy", które obiecywali autorzy puczu i utworzony przez nich rząd miały zamaskować te właśnie cele.

Rozmaite ugrupowania polityczne, które reprezentowały sprzeczne interesy klas panujących, łatwo porozumiały się i zjednoczyły w celu ograniczenia i tak już niewielkich demokratycznych praw ludu pracującego. Ale kiedy nadszedł czas zrealizowania obecnych „reform", opadła maska i ukazały się oblicza owych ugrupowań o bardzo zróżnicowanym zabarwieniu politycznym. Między poszczególnymi ugrupowaniami rozpoczęła się ostra walka.

Junta rządowa dąży do usunięcia panoszących się w naszym kraju kryzysów gospodarczych i politycznych, za pośrednictwem zacieśniania powiązań z NATO, podatków, podniesienia cen towarów powszechnego użytku, wzmożenia represji w stosunku do przedstawicieli mas pracujących i postępowej inteligencji. Rośnie niezadowolenie wśród wszystkich warstw ludności. Koła rządzące próbują znaleźć wyjście z sytuacji przy pomocy faszystowskich metod represji i terroru.

Klasa robotnicza kontynuuje walkę o polepszenie swych warunków bytowych mimo bezwzględnego ucisku klasowego i toczy jednocześnie walkę z imperializmem.

Turcja może osiągnąć swoje wyzwolenie narodowe i społeczne jedynie drogą walki klasy robotniczej. Ta prawda coraz głębiej przenika do świadomości naszego narodu.

TOWARZYSZE

Wasze sukcesy, sukcesy ludzi pracy innych krajów socjalistycznych w budownictwie socjalizmu i komunizmu, są w naszej walce, prowadzonej w niezwykle ciężkich warunkach, pomocną bronią.

Niech żyje PZPR!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Niech żyje marksizm-leninizm i internacjonalizm proletariacki!

Dominigo A. Sanchez Salgado — członek KC Socjalistycznej Partii Nikaragui

Pragnę przekazać rządowi polskiemu, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz całemu narodowi polskiemu braterskie i rewolucyjne pozdrowienia od Socjalistycznej Partii Nikaragui, Komunistycznej Partii Nikaragui, naszych robotników i chłopów — z okazji doniosłego VI Zjazdu, który niewątpliwie rozpocznie nowy etap rozwoju narodu polskiego. Możemy zapewnić, bez obawy pomyłki, że będzie to doniosłym wydarzeniem dla całego obozu socjalistycznego, którego Polska jest jedną z twierdz w walce wszystkich sił postępu o pokój, demokrację i socjalizm.

Czujemy się bardzo szczęśliwi my, komuniści krajów zacofanych, krajów gdzie panują reakcyjne dyktatury militarne, narzędzia amerykańskiego imperializmu. Jesteśmy szczęśliwi, że możemy uczestniczyć w Zjeździe, który przez swoje znaczenie i ilość biorących w nim udział delegatów, przekształca się w polityczne forum komunistów wiernych ideom marksizmu-leninizmu. Dzięki wielkiej partii, którą stworzył nieśmiertelny nauczyciel i przewodnik światowego proletariatu, towarzysz Włodzimierz Iljicz Lenin, dzięki Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — partii, która w 1917 r. zamieniła w rzeczywistość to, co przedtem było tylko hipotezą, komuniści polscy również urzeczywistnili powstanie socjalistycznego państwa robotników w ścisłym sojuszu z innymi siłami postępu.

W Związku Radzieckim państwo przekształca się już w państwo komunistyczne. Najwyższym marzeniem i aspiracją Marksa, Engelsa i Lenina — twórców teorii komunizmu było, by naród mógł być zdolny do stworzenia nowej społeczności, społeczności socjalistycznej, gdzie nie ma wyzyskiwaczy ani wyzyskiwanych. Taką społeczność zbudowała już sobie Polska.

Walka Warszawy to symbol bohaterstwa tego narodu, który potrafił rozprawić się z bestialstwem i okrucieństwem faszyzmu. Obecnie Układ Warszawski to symbol bohaterstwa, solidarności i proletariackiego internacjonalizmu, gdyż zjednoczyły się w nim siły obozu socjalistycznego, zawsze czujne i gotowe odeprzeć czyhające siły.

Chciałbym mieć tyle czasu i prosić Was o tyle cierpliwości, aby móc Wam opowiedzieć o tym, w jakich warunkach żyjemy, jak walczymy my komuniści krajów takich jak Nikaragua. Jesteśmy zdecydowani pójść przykładem bohaterskich i pełnych rewolucyjnej stanowczości komunistów, którzy są już panami swoich własnych losów, tak jak na przykład w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i innych krajach. Są to kraje, które swoim działaniem umacniają międzynarodowy ruch komunistyczny, z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego na czele. Niektóre z nich udowadniają naukową i rewolucyjną, marksistowsko-leninowską teorię, iż możliwe jest zdobycie władzy drogą pokojową.

ROBOTNICY!

Idźcie dalej tą drogą socjalizmu, którą sami wybraliście. Droga ta jest trudna do przebycia, ale jest to droga szczęścia, gdzie nie ma wyzyskiwaczy i tym samym nie ma wyzyskiwanych. Chcemy zapewnić towarzyszy z Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, że komuniści, robotnicy i chłopi Nikaragui życzą Wam największych sukcesów w budowie Waszej ojczyzny. Życzą Wam także, aby propozycje zgłoszone i zaakceptowane na VI Zjeździe były wprowadzone w życie, dając szczęście Waszemu narodowi, umacniając obóz socjalistyczny i siły wszystkich komunistów. Stworzyliśmy nasze własne partie dzięki temu, że Wasz przykład, jak również przykład pozostałych krajów socjalistycznych, wcześniej czy później wskazywał nam drogę, po której idąc — chcemy, oczywiście jak najwcześniej — zajmiemy to miejsce, które obecnie zajmujecie i Wy w wielkiej walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Niech żyje naród polski!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje Stronnictwo Demokratyczne!

Niech żyje Zjednoczone Stronnictwo Ludowe!

Niech żyje obóz socjalistyczny!

Niech żyją partie komunistyczne całego świata!

Czynem witają VI Zjazd PZPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 2

pracy, wzrost wydajności, zabezpieczenie pełnej gotowości parku maszynowego, dostarczanie odbiorcom bezbrakowej, wysokogatunkowej produkcji. (DAK.)

DODATKOWA PRODUKCJA ZA 8 MLN ZŁOTYCH

Zakłady Kamienia Budowlanego w Szydłowcu wykonały wartościowy roczny plan produkcji wynoszący ponad 122 mln złotych. Do końca roku zostanie zrealizowana dodatkowa produkcja materiałów budowlanych o wartości ponad 8 mln złotych. Na pomyślną realizację zadań produkcyjnych miały decydujące znaczenie zobowiązania i czyny zjazdowe wartości 915 tys. zł i wykonane z nadwyżką przed VI Zjazdem. Oceny czynu zjazdowego dokonano na spotkaniu z załogą, w którym uczestniczył I sekretarz KP PZPR tow. Stanisław Rycombel. W serdecznych słowach podziękował on załodze i kierownictwu zakładu za ofiarną pracę i zaangażowaną postawę oraz pomyślne wyniki produkcyjne. Przodownikom czynu zjazdowego wręczono nagrody i dyplomy uznania. W dobrej pracy wyróżnili się tow. tow.: Józef Mazur, Stefan Warzyński, Jan Kraska, Mieczysław Wierzbicki, Stanisław Stefański, Józef Urbaniak, Eugeniusz Sasal, Henryk Olczak i inni.

NA RYNEK — Z „PRONITU"

Ludzie w Pionkach mówią, że najważniejsza jest teraz solidna i uczciwa praca. Tak właśnie załoga Zakładów Chemicznych „Pronit" w Pionkach pojmuje zapewnienie dane przez stoczniowców towarzyszowi Gierkowi. I do wczoraj, jak powiedzieli nam dyrektor naczelny **Jerzy Boroch** i sekretarz KZ **Tadeusz Furga**, załoga „Pronitu" wykonała swe zjazdowe zobowiązania z nadwyżką, dając rynkowej produkcji za 98 mln zł na plan 95 mln zł. Jest w tym 45 tys. sztuk płyt gramofonowych wyprodukowanych tylko na cześć Zjazdu, bo w ciągu całego roku płyt będzie więcej o 250 tys. sztuk na 1 mln planowanej produkcji.

W sumie zobowiązanie zjazdowe wynosi 3.375 tys. zł, a czego już wykonano około trzech milionów. Są w tym przede wszystkim produkty rynkowe, a więc właśnie płyty, a także ponad dwie tony eteru, 10 ton glikocelu, potrzebnego przemysłowi włókienniczemu, kosmetycznemu.

Właśnie wczoraj brygada **Bronisława Musaja** zameldowała o wykonaniu swego dodatkowego zobowiązania podjętego w dniu rozpoczęcia Zjazdu wyprodukowania 2 ton chemikalii dla przemysłu lakierniczego. A brygada **Józefa Rogali** podjęła się przedterminowego wykonania oprzyrządowania do produkcji amunicji myśliwskiej na eksport.

Wkrótce rozpocznie pracę nowy wydział glikocelu i w tej chwili trwa rozruch technologiczny. Instaluje się także nowe, zagraniczne urządzenia do wyrobu masy na płyty gramofonowe.

Natomiast w zakładzie doświadczalnym dzięki brygadom **Czesława Nawrotka, Kazimierza Cybulskiego i Karasia** oddane będą dzisiaj przed terminowo, urządzenia socjalne, szatnie, umywalnie, natryski dla 200 osób. (Jur)

• ★ •

● Dla uczczenia VI Zjazdu pracownicy Chłodni Składowej w Kielcach zobowiązali się wyprodukować **ponad plan 70 ton pomidorów** dla odbiorców krajowych oraz **5 ton czarnego bzu na eksport**. Zobowiązania te zostały znacznie przekroczone, osiągnęły wartość 1.452.600 złotych. Chłodnię opuściło dodatkowo **84,2 ton pomidorów, 8,7 tony czarnego bzu, 3,5 tony pomidorów krajowych, 30,5 tony papryki dla kontrahentów krajowych i 9,6 tony dla zagranicy.** (Dak)

Listy ze wsi

Wśród listów, jakie nadchodzą do „Słowa Ludu", poważną część stanowią listy pisane przez naszych wiejskich czytelników. Dział rolny postanowił co pewien czas, zamieszczać w gazecie wybór takich wypowiedzi, dotyczących zarówno ogólnych spraw rolnictwa, jak i poruszających różne bolączki mieszkańców kieleckiej wsi. Być może, nasza rubryka „Listy ze wsi" stanie się w przyszłości miejscem dyskusji i wymiany różnych opinii na temat aktualnej polityki rolnej.

A oto tematy, jakie w ostatniej redakcyjnej poczcie poruszyli wiejscy czytelnicy.

CZY TYLKO WINIEN ROLNIK?

W dniu 16 listopada br zamieściliście informacje, że skup owoców i warzyw przebiega słabo, bo rolnicy przetrzymują towar w swoich gospodarstwach i nie chcą go sprzedać do spółdzielni. Bardzo szybko znaleźliście winnych! Mimo ciężkich tegorocznych warunków klimatycznych, rolnicy w pełni wykonali plan skupu zboża i żywca. Boli mnie to, że kiedy cały naród, a więc i nasza wieś idzie z poważnym dorobkiem na VI Zjazd partii — wy zarzucacie nam rolnikom, że jesteśmy zacofani, nie chcemy sprzedawać warzyw i owoców. Wprowadzono was w błąd! Skupujące „zielony towar" instytucje często same nie wiedzą czego chcą. Raz każą nam towar magazynować u siebie, a innym razem popędzają, żeby sprzedawać od razu z pola. W ich pojęciu, zarówno wtedy, kiedy jest nieurodzaj, jak i tzw. klęska urodzaju — zawsze jest winien rolnik i on też bity jest po kieszeni. Dlaczego spółdzielczość ogrodnicza nie apeluje do nas za pośrednictwem prasy wtedy, kiedy towaru jest dużo i nie mamy go komu sprzedać?

Zbliża się zima, każdy rolnik potrzebuje pieniędzy i nie wierzę, aby byli tacy, co specjalnie trzymają towar, żeby go później sprzedać drożej. To prawda — każdy z nas umie już liczyć i sprzedaje tam towar, gdzie więcej płacą. Na naszym np. terenie chłodnia płaci o 50 groszy więcej za kilogram marchwi niż spółdzielnia ogrodnicza. Zawieźliśmy więc marchew do chłodni.

Stanisław Rumorek
Zajezierze
pow. Kozienice

MARNUJE SIĘ SPOŁECZNY CZYN

Społecznym czynem wybudowaliśmy około 600 metrów drogi łączącej wsie Szczukowice, Brynica i Chełmce. Roboty zakończone zostały jeszcze w sierpniu br., a potem droga miała być zawałowana. Niestety, do tej pory nie uczyniono tego. Nie ugniecioną drogą jeżdżą samochody i niszczą to co zrobiliśmy. Jako radny pytałem na sesji GRN w Piekoszowie, co będzie dalej z naszą drogą. Wtedy przewodnicząca GRN odpowiedziała, że w całej gromadzie na zawałowanie czeka ogółem 1300 m dróg. Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Kielcach z tygodnia na tydzień obiecywał, że przyśle wał drogowy, ale były to tylko obiecanki. Przyszła zima i nic nie zostało zrobione. Do przyszłego roku nasz całoroczny wysiłek zostanie całkowicie zaprzepaszczony.

Józef Zapała
wieś Brynica
pow. Kielce

POLOWANIE NA... WYSŁODKI

Jesteśmy plantatorami buraków cukrowych i z umów kontraktacyjnych wywiązaliśmy się już całkowicie. W czasie obecności w punkcie skupu w Wysokim Kole, przedstawiciel cukrowni „Częstocice" zapewnił nas, że wysłodki będą nam dostarczane systematycznie. Tymczasem, od miesiąca, każdego dnia, my — rolnicy z Oleksowa i Rogowa ustawiamy się w kolejce już o północy i oczekujemy nadejścia wagonów z wysłodkami. Niestety, to jest oczekiwanie najczęściej bezskutecznie, gdy jednak zjawi się taki wagon, to dzieją się okropne rzeczy. Ile pomsty jest wtedy, to aż strach słuchać. Pytamy się: dlaczego cukrownia tak nas traktuje? Czy my nie mamy nic innego do roboty tylko wystawać nocami na mrozie? Najwyższa pora skończyć to polowanie na wysłodki.

Henryk Wnuk
Mieczysław Seredyn
wieś Oleksów
pow. kozienicki

OBIETNICE ZOSTAŁY NA PAPIERZE

Kiedy we wrześniu odbywały się zebrania na temat likwidacji skutków suszy, mówiono żeby rolnicy nie wyzbywali się inwentarza, bo państwo przyjdzie z wydatną pomocą. Na zebraniu wiejskim w Słupi kazano się rolnikom zapisywać na wysłodki, melasę, susz ziemniaczany, słomę, siano itp. Wielu rolników to uczyniło. Tymczasem agronom gromadzki oświadczył nam teraz, że z tych zapasów będą nici, bo gromadzie Pacanów nic z tych pasz nie przydzielono. Po co więc obiecywać gruszki na wierzbie?

Jan Woś
wieś Słupia Pacanowska
pow. buski

Od redakcji: Wydaje nam się, że przesadzili i agronom i nasz czytelnik. Trudno np. uwierzyć, aby w tym roku rolnicy potrzebowali dokupywać na paszę słomę, skoro w każdym gospodarstwie jest jej pod dostatkiem. Tak się zdarzyło, że niedawno za pośrednictwem naszej gazety, jeden z rolników — właśnie z Pacanowa — szukał nabywców na 15 ton suchej lucerny, bo nie mógł znaleźć kupca na miejscu. A więc, nie jest chyba tak źle z tymi paszami w rejonie Pacanowa.

A GDZIE NASZA PRACA?

W 1968 roku nasza wieś Prawęcin oraz sąsiednie, takie jak Kotarczyn i Zagaje zostały zelektryfikowane. Kierownictwo robót zachęcało nas abyśmy sami wykonywali roboty niefachowe. Zwoziliśmy więc słupy z odległej o 6 km stacji kolejowej w Kunowie, rozwozili je po trasie, kopali doły pod słupy itp. Za te pracę mieliśmy mieć odliczone z ogólnych kosztów elektryfikacji. Takie „wyrównanie" miało nastąpić przy spłacie ostatniej raty płatności za elektryfikację. Tymczasem ostatnią ratę wymierzono nam w normalnej wysokości, a po naszej robocie nie zostało nigdzie ani śladu. Nikt nam tego nie zaliczył ani za czyn społeczny, ani za żadny inny cel. A przecież w tych kilku wsiach wykonaliśmy pracę o bardzo wysokiej wartości. Może nam ca ła te sprawę wyjaśni kielecki „ELWOD"? — ten który elektryfikował naszą gromadę?

Władysław Pasternak
wieś Prawęcin
pow. Opatów

Otrzymaliśmy także list o nieprawidłowej sprzedaży węgla w GS w Dobromierzu w pow. włoszczowskim. Niestety nie możemy tego listu publikować, bo jego autor nie podał swojego nazwiska. Przy okazji więc informujemy, że publikować będziemy tylko listy podpisane imieniem i nazwiskiem autora. Na życzenie czytelnika dane te zatrzymamy tylko do wiadomości redakcji.

Przygotował: w. k.

Dla telewizji kolorowej

W Warszawskich Zakładach Telewizyjnych „Unitra" powstał pierwszy polski wóz transmisyjny dla telewizji kolorowej. Zgodnie z planem — miał on być gotowy w roku przyszłym. Załoga WZT dla uczczenia VI Zjazdu partii podjęła zobowiązanie przygotowania wozu do eksploatacji już w pierwszych dniach grudnia br.

Na zdjęciu: pierwszy polski wóz transmisyjny dla telewizji kolorowej.

CAF — Uchymiak

Psycholog i socjolog w fabrycznej hali

Jak najbliżej stanowiska roboczego

Humanizacja pracy, młoda, lecz niezwykle ważna w dobie rewolucji naukowo-technicznej dziedzina wiedzy, zaczyna na dobre wkraczać do naszych fabryk.

I tak np. ostatnio powołano zespół do spraw stosunków międzyludzkich i humanizacji pracy w Zakładach Elektrod Węglowych w Raciborzu. Ma on się zajmować takimi problemami, jak przyczyny fluktuacji na ważnych odcinkach produkcyjnych, badania adaptacji pracowników nowo przyjętych oraz przyczyn powstawania sytuacji konfliktowych między pracownikiem a jego kierownikiem. Do zadań zespołu będzie należała także kontrola załatwiania wysuwanych przez załogę wniosków i postulatów.

Możność wypowiadania się załogi na tematy będące przedmiotem zainteresowania owego zespołu stwarzają zarówno specjalne ankiety, jak też bezpośrednie rozmowy z członkami zespołu d.s. stosunków międzyludzkich i humanizacji pracy. Warto dodać, że równocześnie pracownia psychologiczna Zakładów Elektrod Węglowych otrzymała nowoczesne wyposażenie, umożliwiające dokonywanie wszystkich potrzebnych badań, bez których nie zawsze byłoby możliwe stawianie właściwych diagnoz. Wśród najbliższych zamierzeń nowo powołanego zespołu leży m.in. wydanie specjalnego poradnika dla osób sprawujących funkcje kierownicze w zakładzie oraz szkolenia ich w zakresie problemów humanizacji pracy.

Podobny zespół, choć może o nieco szerszym profilu zainteresowań, powołano ostatnio także w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Zespół ten grupuje przedstawicieli różnych dziedzin: inżynierów, techników, lekarzy i psychologów.

Zespół z FSC wziął na swój warsztat — jako jedno z pierwszych zagadnień — analizę najbardziej uciążliwych stanowisk pracy i ich przystosowanie do warunków i możliwości człowieka. I tak np. analiza ergonomiczna na stanowisku formowania maszynowego w wydziale odlewni wykazała, iż praca na tym stanowisku jest wykonywana przy zbyt dużym wysiłku fizycznym, który niepotrzebnie obciąża człowieka, ponieważ wiele z wykonywanych czynności można zmechanizować.

Jednocześnie zespół ergonomiczny w FSC zainteresował się problemami związanymi z bezpieczeństwem pracy, zalecając na wielu stanowiskach pracy m.in. zmianę oświetlenia, sposoby rozwiązania transportu wewnętrznego, zmianę kolorystyki ścian, zmiany w sterowaniu maszyn, wyciszenie hałasu itp.

Około 2000 osób rocznie bada Pracownia Psychologii i Socjologii Pracy w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie. Przeprowadza się w niej różnego rodzaju testy, mające wykazać przydatność do zawodu, bada się także uczniów przyjmowanych do szkoły przyzakładowej. W najbliższym czasie pracownia ta otrzyma uprawnienia zezwalające na dokonywanie badań kandydatów na kierowców samochodowych.

Najważniejsze zadania pracowni w FSO — to badania na stanowiskach pracy. W tej dziedzinie podjęto eksperyment nie spotykany w skali kraju: utworzono mianowicie funkcje tzw. socjologów rejonowych, których zadaniem jest szczegółowe poznanie problemów poszczególnych zakładów tej wielkiej fabryki. Wyniki tego eksperymentu oczekiwane są z dużym zainteresowaniem nie tylko w FSO. (WiT-API)

TOMASZ MIECIK

Służbie zdrowia — zielone światło

Z uznaniem odnotowuję fakt, że problemy służby zdrowia znajdują często miejsce na łamach „Słowa Ludu". Świadczy to o dobrym wyczuciu redakcji; wiadomo przecież, że zagadnienia te znajdują się w centrum uwagi opinii publicznej. Służba zdrowia i jej problemy potraktowane zostały także z uwagą i troską w wytycznych na VI Zjazd partii. Korzystając więc z uprzejmości redakcji, chciałbym i ja podzielić się z czytelnikami „Słowa" kilkoma osobistymi uwagami na ten temat.

Baza lokalowa służby zdrowia jest u nas niedostateczna i nie można dokonać szybkich zmian w tej dziedzinie. Ale boli bardzo, gdy stwierdzamy, że nowe wybudowane obiekty, a również te dopiero projektowane, nie odpowiadają współczesnym wymogom. Jako konsultant wojewódzki otrzymuję do oceny projekty nowych szpitali lub przychodni. Nie widziałem dotychczas tzw. typowego projektu, który by odpowiadał współczesnym postulatom. Np. wszystkie projekty szpitali ograniczają się w zasadzie do zapewnienia jedynie pewnej ilości łóżek stłoczonych na minimalnej przestrzeni, natomiast całe zaplecze diagnostyczno-usługowe odpowiada akurat stanowi sprzed 30—40 lat. Brak w tych projektach pomieszczeń na pracownie laboratoryjne, radiologię, anatomię patologiczną, brak odpowiedniej ilości sal zabiegowych, zupełny brak pomieszczeń dla anestezjologii, intensywnej terapii itp.

Życie idzie naprzód, rozwija się nasza baza diagnostyczna i lecznicza, a w nowych projektach szpitali nie przewiduje się miejsca dla tak podstawowego dziś wyposażenia. Do czego będą się te obiekty nadawały w bliskiej przyszłości, skoro ich obecny standard mógłby zadowolić jedynie naszych dziadków? Zgłaszamy nasze uwagi przy każdym rozpatrywanym projekcie, zgłaszamy je na naradach w ministerstwie, ale ciągle słyszymy, że zmiany są niemożliwe. Tego nie możemy zrozumieć.

Powiaty, a niejednokrotnie i województwo, odczuwają dotkliwie brak wielu specjalistów. Z doświadczenia wiem że główną przyczyną jest niedostatek mieszkań. Wydziały zdrowia nie dysponują funduszem lokalowym, lekarzom nie przysługują też na ogół przydziały mieszkań komunalnych. Kieruje się ich do spółdzielni mieszkaniowych. Ale tam trzeba czekać na mieszkanie 5—10 lat. Często spotykam się w terenie z tym, że tak poszukiwany lekarz zgłasza się, ale gdy usłyszy, że mieszkanie spółdzielcze może dostać za trzy, lub więcej lat — znika.

Trzeba by zobowiązać prezydia rad narodowych, a z ich upoważnienia wydziały zdrowia, aby wykupiły w spółdzielniach kilka mieszkań i dysponowały nimi doraźnie. Lekarz, albo inny specjalista otrzymałby je zaraz po zgłoszeniu się, a wkład zwracałby wydziałowi zdrowia, na nowe mieszkania.

W dotychczasowym kształceniu studentów medycyny dawały się odczuć przede wszystkim braki w nauczaniu praktycznym. Duża ilość studentów nie miała po prostu możliwości zbliżyć się w klinikach do chorego. Student rzadko miewał okazję zbadać pacjenta, a o praktycznym wykonaniu jakiegoś zabiegu nie mogło być mowy. Nasunęła się więc konieczność kierowania studentów na zajęcia praktyczne do szpitali nieakademickich, prowadzonych przez odpowiednio wyszkolonych ordynatorów. W krakowskiej Akademii Medycznej nawiązano taką współpracę nie tylko z oddziałami na terenie miasta, ale i ze szpitalami województw krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego.

Przed 3 laty powołano specjalny Zespół Nauczania Klinicznego przy Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach, złożony z 4 docentów podstawowych dyscyplin klinicznych. Planowano, że zespół ten będzie prowadził zajęcia praktyczne nie tylko na swoich oddziałach, ale i w wytypowanych oddziałach powiatowych. Taki zespół pracowników naukowych w terenie nie kończy swej działalności na szkoleniu studentów. Naukowcy ci podnoszą ogólny poziom pracy medycznej w swoim szpitalu i terenie. Koncepcja ta jest słuszna, toteż inne akademie zaczynają iść w nasze ślady (Białystok w Olsztynie, Gdańsk w Bydgoszczy).

Tymczasem, chociaż Zespół Nauczania Klinicznego przy Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach istnieje trzy lata, do tychczas nie została uregulowana sytuacja prawna. Zaczyna to bardzo przeszkadzać w naszej działalności i jeśli nie będą podjęte szybko decyzje przekreślą się cenną inicjatywę i wysiłek paru entuzjastów.

Doc. dr med. hab. HENRYK BELOWSKI

Polskie rowery w 40 krajach

„Universal" — eksporter m. in. polskiego sprzętu sportowego i turystycznego — sprzedaje rocznie za granicę ponad 200 tysięcy różnego rodzaju rowerów. W ubiegłym roku eksport ten przyniósł 10 mln zł dewizowych. Plany na rok przyszły przewidują wywóz około 300 tys sztuk. Eksport ten obejmuje wszystkie typy rowerów popularnych, młodzieżowych, dziecięcych, składanych, typu „polo" i „cantilever" oraz rowery treningowe.

Największymi odbiorcami sprzedawanych przez „Universal" rowerów są Stany Zjednoczone i Kanada, na które przypada połowa ogólnej wartości eksportu tego sprzętu. Polskie rowery znajdują zbyt także w krajach Europy zachodniej, głównie w NRF i Szwecji. Bardzo poważnym naszym kontrahentem jest Nigeria, gdzie polskie rowery skutecznie konkurują z angielskimi. Polska jest jedynym eksporterem rowerów na rynek japoński — (jeden z największych producentów tego wyrobu w świecie) — gdzie zyskały sobie uznanie nasze dziecinne rowery adaptowane dla pań.

Nasz przemysł rowerowy opiera swoją produkcję na współpracy z wielkimi wyspecjalizowanymi producentami części rowerowych: z angielską firmą „Raley", japońską „Schimano" (piasty wielobiegowe) oraz firmami francuskimi i włoskimi (siodła). Podejmuje również współpracę kooperacyjną, np. do Finlandii i NRF dostarczane są ramy z kompletami części, które są montowane w zakładach odbiorców.

W związku z renesansem tzw małej motoryzacji, następującym pod wpływem zatłoczenia dróg i miast przez samochody należy się spodziewać, że krąg naszych odbiorców znacznie przekroczy liczbę 40 dotychczasowych kontrahentów.

(AR-WEZ)

Plener wikliniarski

W Zbąszyniu (pow. nowotomyski) niedawno odbył się II Międzynarodowy Plener Wikliniarski. Organizatorami byli artyści i przedstawiciele przemysłu wikliniarskiego, mającego bogate tradycje w Wielkopolsce, szczególnie w regionie nowotomyskim. W efekcie kilkunastodniowej pracy plastyków z Polski i Węgier powstał szereg interesujących projektów, ujawniających wszech stronne możliwości stosowania tego tworzywa, w produkcji przedmiotów powszechnego użytku. Uczestnicy pleneru, pokazali, że z gałęzi wikliny można tworzyć rzeczy piękne i użyteczne.

Na zdjęciu: Witold Gyurkovich z Węgier prezentuje swoje prace.

CAF — Staszyszyn

Dwuczęściowy fotel zaprojektował i wykonał Jerzy Bąk.

CAF — Staszyszyn

Książki o muzyce

Nakładem Polskiego Wydawnictwa Muzycznego ukazało się ostatnio wiele ciekawych pozycji książkowych. Polecamy szczególnie:

„Z pierwszych wieków opery" Romain Rollanda. Jest to zbiór esejów słynnego autora „Jana Krzysztofa" i „Colas Breugnon" traktujących o początkach opery i formach jej rozwoju, o związanych z nią wielkich osobowościach artystycznych. Jednocześnie szeroko zarysowuje tło obyczajowe epoki. Stąd występują tu postacie Tassa, Leonarda da Vinci, Michała Anioła, Moliera, Racine'a, Goethego i innych sławnych ludzi. Liczne reprodukcje. Cena 40 zł.

„Wolfgang Amade — opowieść o Mozarcie" Valeriana Tornlusa. Autor — lipski historyk sztuki — z wielkim znawstwem kreśli tło epoki w jakiej żył Mozart. Życie i pracę słynnego kompozytora ujmuje w ramy swobodnej, lekkiej narracji. Nie stroni od fikcji, ale i nie fałszuje prawdy historycznej, 400 str., cena 35 zł.

„Cyganeria i motyle" Janosa Bokaya. Opowieść o Puccinim napisana przez człowieka, który osobiście znał twórcę „Toski", „Cyganerii" i „Madame Butterfly". Książka oparta jest na autentycznych źródłach, oddaje zmienność nastrojów kompozytora, pozorne sprzeczności w jego naturze. Cena 60 zł.

„Refleksje, notatki, wypowiedzi" Sergiusza Prokofiewa. Napisana prosto i bezpośrednio książka wielkiego kompozytora mówi o jego muzyce, o nim samym jako o człowieku i artyście. Cena 15 zł.

„Gdy w ogrodzie botanicznym" to rewia starych przebojów (nuty i teksty), popularnych w latach międzywojennych („Tango milonga", „Już nigdy", „François", „Ta mała piła dziś", „Jesienne róże" i inne). Cena 15 zł.

Medycyna i „białe szaleństwo"

Już wkrótce — jak co roku — obserwować będziemy amatorów białego szaleństwa z nogami w gipsie... A złamanie nogi nie jest wcale drobiazgiem. Nawet przy dobrej opiece lekarskiej ofiara wypadku może nie rozstawać się z gipsem przez szereg miesięcy. Warto więc polecić uwadze narciarzy-amatorów wyniki doświadczenia, przeprowadzonego ostatnio przez zespół chirurgów z uniwersytetu stanowego w Pensylwanii. Znaleźli oni sposób przyspieszania kuracji po złamaniu przy zastosowaniu prądu elektrycznego.

W doświadczeniu swym nawiązali oni do odkrycia dokonanego przed kilku laty przez dr Carla Brightona i dr Friedenberga z tegoż uniwersytetu. Uczeni ci, mierząc potencjał elektryczny kości żywego królika, stwierdzili, że na obu końcach kości potencjał ten jest ujemny, natomiast w środku kości jest neutralny lub nawet dodatni. Gdy jednak kość jest złamana, wówczas potencjał na całej powierzchni staje się ujemny, przy czym najbardziej ujemny ładunek jest w miejscu, gdzie nastąpiło złamanie. Ten ujemny potencjał — jak stwierdzili — jest związany z procesem zrastania się kości. Stąd prosty wniosek, że przypuszczalnie zastosowanie ujemnego ładunku elektrycznego powinno przyspieszyć proces gojenia się.

Ten prosty wniosek spróbowano zrealizować w praktyce dla przyspieszenia zrastania się kości u 51-letniej kobiety z nogą złamaną w kostce. W rok po wypadku i złożeniu zgłosiła się ona w szpitalu klinicznym, skarżąc się na ból w nodze i opuchnięcie kostki. Prześwietlenie pokazało miejsce, w którym kość się nie zrosła...

Po zastosowaniu miejscowego znieczulenia, eksperymentatorzy dokonali niewielkiego cięcia i wywiercili otworek w niezrośniętym miejscu kości. Włożyli w nią katodę z drutu z nierdzewnej stali, przyszywając ją do otaczającej tkanki i przez skórę drugim końcem wyprowadzili na zewnątrz. Anodę przylepiono do skóry nogi, założono gipsowy opatrunek, a druty z anody i katody, połączone z bateryjką o mocy 10 mikroamperów, przylepiono do zewnętrznej strony opatrunku.

Kiedy po trzech tygodniach zmieniono opatrunek, kostka nie była już miękka, opuchlizna zeszła i było widać, że leczenie prądem daje spodziewany efekt. Sześć tygodni później prześwietlenie wykazało, że kość jest wyleczona; usunięto więc całe urządzenie. Po dalszych dwóch tygodniach kobieta mogła już stać na chorej nodze całym swym ciężarem i później już nie skarżyła się na żadne dolegliwości w nodze. Identyczną metodę leczenia zastosowano jeszcze u dwóch dalszych pacjentów z niewyleczonym złamaniem w kostce.

Ortopedzi z uniwersytetu w Pensylwanii twierdzą, że stosowana przez nich metoda skraca o połowę proces rekonwalescencji po złamaniu nogi.

GOS

Nauka na całe życie

Coraz większym problemem staje się konieczność ciągłego uzupełniania wiadomości. Oblicza się, że ilość informacji w chemii podwaja się obecnie w ciągu 8 lat, w elektronice w ciągu 5 lat, w fizyce jądrowej, kosmonautyce w ciągu 1,5 roku. Gwałtownie też skraca się okres przechodzenia od wynalazku do jego technologicznego zastosowania. I tak np. fotografia na swą przemysłową eksploatację musiała czekać 112 lat, telefon — 56 lat, radio 35 lat, radar 15 lat, telewizja — 12 lat. Obecnie na technologiczne wykorzystanie wynalazek oczekuje przeciętnie 3 lata.

Czytelnicy – redakcja – czytelnicy – redakcja

Przeciw pladze codzienności

„Wychodząc na spotkanie oczekiwaniom społeczeństwa władza państwowa, przy szerokim współdziałaniu klasy robotniczej, podjęły w całym kraju walkę o umocnienie porządku i ładu społecznego, skierowaną przeciwko elementom przestępczym, przeciwko chuligaństwu i bandytyzmowi, kradzieżom mienia społecznego i nadużyciom..." — czytamy w sprawozdaniu KC PZPR na VI Zjazd. Niezwykle doniosła jest potrzeba społeczna ochrony obywateli przed czynami przestępczymi, skoro przypomniano ją także na forum Zjazdu.

W bieżącym roku Sejm PRL ukończył dzieło kodyfikacji prawa o wykroczeniach i w dniu 20 maja br. uchwalił trzy ustawy: prawo o wykroczeniach, kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia i ustawę o organizacji kolegiów do spraw wykroczeń. Ustawy wejdą w życie z dniem 1 stycznia 1972 roku. Prawo o wykroczeniach jest obszernym katalogiem codziennych, drobnych naruszeń prawa, które przez swoją powszechność stają się prawdziwą plagą społeczną. Lektura ustaw napawa przekonaniem, że będą one skutecznym orężem w przezwyciężaniu zachowań godzących w zasady współżycia społecznego. Wiele problemów uregulują one odmiennie w porównaniu z prawem działaj obowiązującym.

Na uwagę zasługują zasady karania sprawców wykroczeń. Prawo o wykroczeniach wprowadza do kar już istniejących — aresztu i grzywny — nowe kary: ograniczenie wolności i naganę. **Zwiększenie ilości kar zasadniczych ma służyć precyzyjniejszej indywidualizacji represji, zależnej od względów wychowawczych, prewencyjnych, okoliczności popełnienia czynu, osobowości sprawcy, stopnia szpołeczności i dokuczliwości czynu itp.**

Karą wybitnie wychowawczą jest nagana, spełniająca w większym stopniu funkcję moralną, niż dolegliwościową wobec sprawcy. Stosować się ją będzie bądź w formie nadzwyczajnego złagodzenia kary (zamiast aresztu, ograniczenia wolności, grzywny) bądź jako karę samoistną, jeżeli okoliczności czynu i osobowość sprawcy pozwolą przewidywać, że nagana będzie wystarczającym środkiem prawnym do wdrożenia obwinionego do szanowania prawa i zasad współżycia społecznego.

Drugą nową karą, obok nagany, jest ograniczenie wolności, którą kolegia do spraw wykroczeń będą orzekać w rozmiarze od 1 do 3 miesięcy. Ukarany ograniczeniem wolności będzie zobowiązany do: **1) wykonywania pracy nakazanej przez kolegium, 2) niezmieniania stałego miejsca pobytu, bez zgody organu orzekającego, 3) udzielania wyjaśnień o przebiegu odbywania kary.** Treścią kary jest obowiązek wykonywania pracy nieodpłatnej, przy czym nie pracujący będą kierowani do dozorowanej pracy wykonywanej na cele publiczne w wymiarze od 20 do 50 godzin miesięcznie, zaś wobec zatrudnionych będzie się orzekać potrącenia od wynagrodzenia za pracę w wysokości 10—20 proc. Na ukaranych będzie można nakładać określone obowiązki: **zobowiązanie do przeproszenia pokrzywdzonego, do naprawienia szkody wyrządzonej wykroczeniem itp.** Wykonanie tych obowiązków będzie nie tylko zadośćuczynieniem za naruszenie porządku prawnego i dóbr chronionych prawem, lecz będzie także wzmocnieniem wychowawczej funkcji kary zasadniczej. Podobną rolę spełniać będą kary dodatkowe: **zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, zakaz prowadzenia określonej działalności lub wykonywania czynności związanych z wymaganym zezwoleniem, przepadek rzeczy, podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości i inne dodatkowe kary przewidziane w ustawie.** Będą one wykonywane tylko wówczas, jeżeli szczegółowy przepis prawa o wykroczeniach będzie na to zezwalać.

W licznych dyskusjach, prowadzonych w swoim czasie nad projektem tego prawa, społeczeństwo dawało wyraz swojej dezaprobaty i potępienia dla czynów o charakterze chuligańskim, popełnianych pod wpływem alkoholu, z chęci zysku lub z próżniaczego trybu życia. Z tych też **względów udowodnionym sprawcom nietrzeźwość, chęć zysku, działanie z pobudek chuligańskich i próżniaczy tryb życia będą wpływać na obostrzenie orzeczeń o ukaraniu.**

Przybył nam nowy oręż prawny w walce o praworządność, o usuwanie bandytyzmu, chuligaństwa i opilstwa, o eliminowanie z naszego życia drobnych naruszeń prawa, które są plagą codzienności. Będziemy tym orężem posługiwać się już za kilka tygodni. **W walce z wykroczeniami osiągniemy realne efekty wówczas tylko, gdy upowszechni się w naszej kulturze prawniczej przekonanie, że nie surowość kar decyduje o ładzie społecznym, lecz ich nieuchronność.**

BOGUSŁAW MORAWSKI

Prawnik radzi

STAŻ PRACY ABSOLWENTÓW SZKÓŁ

J. S. Jędrzejów: Zacząłem odbywać wstępny staż pracy jako absolwent technikum przed wejściem w życie nowych przepisów. Jak będzie wyglądała moja sytuacja jako stażysty, chodzi szczególnie o czas trwania stażu?

Uchwała nr 126 Rady Ministrów z 2 lipca 1971 r. w sprawie wstępnego stażu absolwentów szkół weszła w życie z dniem 1 września 1971 r. Jej postanowienia objęły nie tylko absolwentów szkół podejmujących dopiero zatrudnienie z obowiązkiem odbycia wstępnego stażu pracy, ale także tych absolwentów, którzy w terminie wejścia w życie uchwały odbywali wstępny staż pracy.

W odniesieniu do tych absolwentów uchwała przyjmuje, że dotychczasowy okres odbywania stażu podlega wliczeniu do wstępnego stażu pracy realizowanego według nowych unormowań. Oznacza to, że jeżeli według poprzednio obowiązujących przepisów staż dla absolwenta średniej szkoły zawodowej wynosił od 12 do 24 miesięcy i absolwent przepracował w czasie wejścia w życie uchwały nr 126 np. siedem miesięcy — to należy przyjąć, że odbywał już wstępny staż pracy. Nowa bowiem uchwała przewiduje czas trwania wstępnego stażu pracy dla absolwentów średnich szkół zawodowych od 3 do 6 miesięcy. Oczywiście po ukończeniu wstępnego stażu pracy przysługuje absolwentowi wynagrodzenie za pracę przewidziane dla stanowiska, które obejmuje.

DODATKI DO PŁAC DLA ZARABIAJĄCYCH DO 2 TYS. ZŁ.

H. S. — Sandomierz: Zawarłam umowę o pracę 19.XII. 70 r. na czas oznaczony, przedłużoną do kwietnia 1972 r. z wynagrodzeniem 1200 zł miesięcznie w systemie czasowo premiowym. Nie otrzymałam dodatku do pracy przewidzianego uchwałą Rady Ministrów i CRZZ z 30 grudnia 1970 r. W zakładzie pracy wytłumaczono mi odmowę wypłaty dodatku czasowym charakterem umowy o pracę. Czy należy mi się dodatek?

Dodatki do płac przewidziane cytowaną uchwałą dotyczą wszystkich pracowników, którzy osiągają zarobki do 2 tys. zł miesięcznie niezależnie od tego czy zawarto z nimi umowę o pracę na czas nieokreślony, czy też na czas ściśle oznaczony. Oczywiście prawo do dodatku uzależnione jest od spełnienia innych warunków, między innymi od tego, aby płace wraz z wszystkimi zaliczanymi do nich wypłatami nie przekroczyły kwoty 2 tys. zł. miesięcznie.

Dodatek oblicza się według średniej zarobków z ostatnich 3 miesięcy. Tym pracownikom, którzy nie przepracowali jeszcze 3 miesięcy kalendarzowych ustala się dodatek na podstawie zarobku aktualnego, aż do czasu, gdy powstanie możliwość obliczenia zarobku średniego z ostatnich 3 miesięcy.

OBNIŻKA CENY LODÓWKI I ZWROT RÓŻNICY KUPUJĄCEMU

R. S. Kosienice: W maju 1970 r. kupiłam lodówkę „polar 125" za 7 tys. zł z dwuletnią gwarancją. Już w sierpniu lodówka popsuła się. Wymieniono mi na nową, która po obniżce ceny kosztuje 6.100 zł. Czy sprzedawca (GS) winien mi zwrócić różnicę ceny?

Sprzedawca nie ma obowiązku zwracać różnicy według nowej wartości lodówki w związku z obniżeniem ceny. Strony umowy sprzedaży (GS i Pani) są związane warunkami tejże umowy obowiązującymi w okresie jej zawarcia. Oznacza to, że sprzedawca nie ponosi ujemnych konsekwencji związanych z późniejszą obniżką ceny lodówki, ale także i kupujący faktycznie takich konsekwencji nie ponosi. I tak na przykład, jeżeli wskutek wady lodówki kupujący wykonując uprawnienia z tytułu rękojmi za wady odstępowałby od umowy, żądając zwrotu zapłaconej ceny, otrzymałby od sprzedawcy faktyczną kwotę wydaną na zakup lodówki, a nie niższą obniżoną.

Poczta „Słowa Ludu"

NA PIĄTKĘ

Pracę opoczyńskiego handlu obserwuję od wielu lat i przyznam się, że dopiero niedawno, kiedy przystąpiono do organizowania w naszym przedsiębiorstwie, Zakładach Przemysłu Ceramicznego, stołówki pracowniczej przekonałem się, że nie bardzo słusznie miałem o nim krytyczne zdanie. Jednego dnia zwieziono towary, a już następnego, o godz. 8 jedliśmy wysokokaloryczną zupę oraz lepszą niż dotychczas wędlinę. Po kilku dniach liczba konsumentów w naszej stołówce potroiła się. Za tak dobrą robotę należą się opoczyńskim handlowcom słowa uznania.

Józef Szczepański
Opoczno — ZPC

* ★ *

3 października br. rano, Jan G. z Warszawy chciał z dworca PKS w Końskich udać się autobusem do Kielc. Jan G. oraz wielu innych pasażerów zostało w sposób lekceważący potraktowanych przez obsługę autobusu. List Jana G. otrzymał dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Kielcach, który po zbadaniu całej sprawy skierował do naszej redakcji pismo, w którym stwierdza, że odprawa podróżnych z dworca autobusowego w Końskich nie może zadowalać, szczególnie w godzinach szczytu przewozowego. „Przyczyną tego stanu rzeczy — czytamy w wyjaśnieniu — jest ciasnota na ulicy, skąd odprawiane są autobusy... W celu złagodzenia występujących niedociągnięć służba ruchu zostala zobowiązana do sprawniejszej odprawy autobusów, uprzejmiejszego i kulturalniejszego zachowywania się wobec podróżnych oraz większej dbałości o estetyczny wygląd w czasie pracy".

Odpowiedzi redakcji

Jan W. z Opoczna. Przedpoborowi, zdolni do służby wojskowej, są zwolnieni z opłaty za kurs kierowców zawodowych. Należy więc w tej sprawie zgłosić się do najbliższego Powiatowego Sztabu Wojskowego.

Stanisław K. z Secemina. 1) Było to sprostowania w prasie centralnej i TV, że termin rozpisania subskrypcji na średnią (a nie Wielką) Encyklopedię Powszechną przesunięto na rok przyszły. Będą to cztery tomy — cena jednego — 400 zł. 2) Trzeci tom z subskrypcji Małej Encyklopedii Wojskowej ukaże się w sprzedaży w grudniu br. lub w styczniu przyszłego roku.

Jan K. z Sandomierza. Maszyny do pisania radomskiej produkcji są w sprzedaży w tym mieście, w „Ludwiku". Jeśli aktualnie nie byłoby ich w tym sklepie — uzyska Pan od sprzedawcy wiadomość kiedy nadejdą.

Irena P. z Grabkowa. Wszelkich informacji na temat podjęcia pracy chałupniczej udzielą Pani w Wydziale Zatrudnienia PRN w Starachowicach.

Irena S. z Helenowa. Zapisy na kurs prowadzi Wydział Zatrudnienia Prezydium MRN w Ostrowcu Świętokrzyskim. Ponadto radzimy nawiązać kontakt z Polskim Związek Głuchych, Zakład Szkoleniowo-Produkcyjny, Oddział Produkcyjny w Ostrowcu Świętokrzyskim, ul. Targowa 21, telefon 11-45.

Wanda M. — Zakościele. Zapewniono nas w dziale handlowym Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni w Kielcach, że i naftę i szkła do lamp naftowych powinna Pani otrzymać w sklepie GS. Jeśli nie ma rzeczywiście, radzimy interweniować u wiceprezesa do spraw zaopatrzenia Zarządu GS. Równocześnie dowiedzieliśmy się, że w wiejskich domach towarowych w Kielcach, ul. Rewolucji Październikowej 19 i w Opocznie — można otrzymać naftę i szkła. Szkłami w każdej ilości dysponuje po nadto Kielecki PZGS, ul. Mieczarskiego 121.

Jan J. z Przysuchy. Zamówienia na prasę zagraniczną (za wyjątkiem radzieckiej, na którą przyjmuje Kieleckie Przedsiębiorstwo „Ruch") należy składać w Biurze Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" w Warszawie, ul. Wronia 23.

Jan B. z Opatowa. Jak poinformowano nas w dziale eksploatacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Kielcach, który wzoruje się na przepisach Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Warszawie — przy trzech kotłach o obiegu pompowym pałacz powinien mieć pomocnika, którego obowiązkiem jest m.in. dostarczanie do kotłowni opału.

Zofia P. z Suchedniowa. Prasa codzienna, zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Zdrowia, nie zamieszcza podziękowań lekarzom. Może Pani natomiast nadać takie podziękowanie w Koncercie Życzeń Polskiego Radia. Szczegółowe informacje uzyskać można w Kieleckiej Rozgłośni Polskiego Radia, Kielce, ul. Świerczewskiego 34, w poniedziałki, wtorki i środy, w godzinach od 8 do 11. (o)

Edward Sz. z Rakowa. Sklepy jubilerskie nie sprzedają medali i odznaczeń wojskowych oraz miniatur tych odznaczeń. Radzimy pytać o potrzebne panu miniatury w sklepach prowadzących sprzedaż artykułów wojskowych.

Tadeusz K. z Sierczyc. Sejm nie uchwalił jeszcze ustawy o zwalczaniu pasożytnictwa społecznego. Radzimy zainteresować swoją sytuacją prokuratora powiatowego w Opatowie.

Maria M. z Błaszczkowa. Monety pięciogroszowe są środkiem płatniczym i ekspedientka nie powinna była odmówić przyjęcia zapłaty kwoty 4 złotych tymi monetami.

Elżbieta z Kielc. Z listu wynika, że rodzina mieszkająca w Kanadzie chce przyjechać do pani w celach turystycznych. O zasady obowiązujące przy podróżach tego rodzaju radzimy pytać w „Orbisie". (b.m.)

Z listów

Propozycje, wnioski i postulaty

POTRZEBNE: DROGA I KLUB

Piszę ten list z upoważnienia mieszkańców wsi Mokrzec. Chodzi nam o drogę do Potworowa długości około 4 km oraz o klub dla młodzieży.

Wpierw sprawa drogi. Zgodnie z uchwałą gromadzkiej rady miała to być droga żwirowa. Całą ubiegłą zimę zwożone ciężarowymi samochodami materiały i powstały przez to duże doły, że rolnicy jadąc wozami do Potworowa na spęd lub w innej sprawie łamali dyszle. Po interwencji spychacz wyrównał drogę. Można już było po niej jako tako się poruszać, ale ekipa prowadząca prace melioracyjne znów porozstawiła wyboje. Wówczas odwiedziła naszą wieś przewodnicząca Prezydium PRN z Przysuchy i naocznie przekonała się, że droga jest zła. Obiecała, że Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych podejmie prace nad jej utwardzeniem. Uchwałą Prez. PRN przedsiębiorstwo to otrzymało fundusz na utwardzenie naszej drogi, ale minął listopad i nic nie zrobiono.

Jeśli chodzi o klub, to lokal był, ale zabrała go GS w Potworowie. A u nas jest panienka po kursie, która mogłaby prowadzić klub.

Wydaje mi się, że mieszkańcy wsi Mokrzec zasłużyli sobie, aby inaczej ich traktować. Wykonali wiele prac czynem społecznym. Wybudowali m. in. część szkoły, zniwelowali przed nią plac, ogrodzili część boiska i zasiali trawę. Bardzo proszę o pomoc i interwencję.

(Nazwisko znane redakcji)

KONSUMENTÓW TEŻ TRZEBA WYCHOWYWAĆ

Mieszkańcy naszego województwa przyjęli na pewno z dużym zadowoleniem wiadomość o szkoleniu kelnerów przez nestora tego zaszczytnego zawodu, bo rzeczywiście istnieje takie zapotrzebowanie. Nie wiem jednak czy nie byłoby słuszne pouczyć niektórych konsumentów. Chyba nie pomylę się jeżeli powiem, że większość z nich nie potrafi się właściwie zachować w zakładzie gastronomicznym. Mam na myśli szczególnie środowisko wiejskie, i właśnie dla tych konsumentów należałoby opracować abc dobrego zachowania. Bo na przykład w restauracji gdzie nie ma szatni, niektórzy konsumenci nie zdejmują nawet okryć z głowy. Kiedy się natomiast zwróci uwagę — konsument taki w rewanżu wyraża pretensje dlaczego nie ma w lokalu... obrazów. Ten sam konsument natomiast rzuca popiół i niedopałki na podłogę, nie mówiąc już, że nie ma umiaru w piciu. Trzeba więc jak najczęściej organizować w klubach wiejskich oraz w programach radiowych i telewizyjnych pogadanki na temat zachowania się w ogóle w miejscach publicznych. Dotychczas bowiem mówi się powszechnie tylko o tym, że wśród pracowników zakładów gastronomicznych są złodzieje i trzeba ich stale kontrolować, ale są przecież wśród nas także ludzie uczciwi, którzy chcą dobrze pracować i stale podnosić swoje kwalifikacje.

WŁADYSŁAW RUTYNA
mistrz kelnerski

18 KILOMETRÓW DO SKLEPU

We wsiach Podsadek i Jeżów (gromada Mstyczów) nie ma nie tylko sklepu spożywczego, ale nawet kiosku. Zdarza się, że idzie się do najbliższego sklepu 4 kilometry, a akurat tego artykułu, którego poszukujemy — nie ma. Trzeba wtedy iść do następnego 5 km, a więc razem 18 km. Czyżby GS w Sędziszowie była aż tak biedna, że nie może uruchomić chociaż w Jeżowie kiosku spożywczego? Dlaczego nie zainteresuje się tą sprawą gromadzka rada i PZGS. Może redakcja poruszy tych śpiochów i przypomni im komu mają służyć.

MARIAN RYCH
Mstyczów

Płotki pilnie potrzebne

Droga lokalna prowadząca z Chęcin do Zelejowej nie jest dobrze zabezpieczona przed opadami śnieżnymi. Wprawdzie trochę płotków rozwieziono, ale część wywrócił wiatr, a inne w ogóle nie poustawiano. Bardzo proszę redakcję — pisze jeden z czytelników, aby zwróciła uwagę komu trzeba bo jak przyjdą śniegi to nie będzie mowy o dostaniu się z Chęcin do naszej wsi. A przecież w Zelejowej jest sklep spożywczy do którego właśnie z Chęcin dowozi się towar.

Dla uczących się

1001 możliwości

EUFEMIA N. Z KIELC — uczy się zaocznie w ostatniej klasie Technikum Ekonomicznego i po jej ukończeniu chce podjąć dalszą naukę zaocznie w Wyższej Szkole Nauczycielskiej. Czytelniczka pyta, czy nie będąc nauczycielką — będzie mogła kształcić się zaocznie na WSN?

ODPOWIADAMY. Nie. Na WSN zostały zorganizowane studia tylko dla pracujących nauczycieli i pracowników administracji szkolnej, celem umożliwienia im zdobycia wyższego wykształcenia zawodowego.

CZYTELNICZKA Z KIELC pyta: kto może studiować zaocznie prawo i czy w Kielcach jest punkt konsultacyjny tego kierunku?

ODPOWIADAMY. O przyjęcie na I rok prawniczych studiów zaocznych mogą ubiegać się osoby, które: 1) posiadają świadectwo dojrzałości, lub równorzędne świadectwo ukończenia szkoły średniej stopnia licealnego; 2) pracują zawodowo co najmniej dwa lata w uspołecznionym zakładzie pracy; 3) zostały skierowane na studia zaoczne przez zakład pracy; 4) złożyły pomyślnie egzamin wstępny z historii (pisemny i ustny) oraz ustny z geografii. W Kielcach przy ul. Świerczewskiego 33 znajduje się punkt konsultacyjny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

ANNA I GRAŻYNA Z SANDOMIERZA proszą o podanie adresów techników gastronomicznych.

ODPOWIADAMY.: Radom, ul. Traugutta 61 — Technikum Gastronomiczne; Kielce, ul. Zagórska 14 — Technikum Gastronomiczne (internat).

TERESA B. Z MOTKOWA, absolwentka SN pyta, czy w kieleckiej WSN może studiować zaocznie geografię z wychowaniem obywatelskim lub innym przedmiotem?

ODPOWIADAMY: Można geografię albo historię z wychowaniem obywatelskim.

CZYTELNIKOM pytającym o kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie, radzimy skontaktować się z organizatorem kursów — Zarządem Wojewódzkim ZMS.

ZBIGNIEW K. Z KIELC, jest uczniem IV klasy LO i po ukończeniu szkoły chciałby kształcić się w zawodowym studium administracyjnym. Czytelnik pyta, czy to jest możliwe?

ODPOWIADAMY: Możliwe. ZS mieszczą się przy uniwersytetach w Lublinie, Poznaniu, Warszawie Wrocławiu i Gdańsku. Nauka trwa trzy lata.

KALEJDOSKOP sportowo-turystyczny

Co nowego w sporcie akademickim?

W działającym przy Wyższej Szkole Nauczycielskiej w Kielcach AZS odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze na którym dokonano oceny dotychczasowej pracy i ustalono kierunki działania na najbliższy okres. AZS WSN w ubiegłym miesiącu obchodził drugą rocznicę swojego istnienia. W swoich szeregach skupia ok. 100 członków, którzy uprawiają sport w dziewięciu dyscyplinach. Największą popularnością cieszy się piłka siatkowa i koszykowa.

Mimo sukcesów, jakie odnieśli w wielu imprezach sportowych reprezentanci WSN, stwierdzić należy, że w naszym mieście studentów nie widać... Temu problemowi poświęcono w dyskusji wiele miejsca. Małą aktywność sportową studentów widzą działacze AZS i władze uczelni. Jak stwierdzili przedstawiciele władz uczelni oraz pracownicy Studium Wychowania Fizycznego, istnieje klimat i warunki do szerokiego uprawiania sportu. Władze popierają każdą inicjatywę sportową, jaka wychodzi od studentów, a warunki uprawiania takich dyscyplin jak piłka koszykowa, siatkowa czy ręczna, są dobre. Uczelnia posiada trzy sale gimnastyczne z dość dobrym wyposażeniem.

Czym w takim razie tłumaczyć małe zainteresowanie sportem wśród ludzi, którzy w przyszłości zostaną nauczycielami, a więc prowadzić będą m.in. wychowanie fizyczne wśród dzieci i młodzieży? Duża ilość zajęć na uczelni nie jest chyba całkowitym usprawiedliwieniem jak próbowano tłumaczyć. Na innych uczelniach tego typu nie jest tyle zajęć mniej, a zainteresowanie sportem jest większe. Dowód tego mieliśmy w czasie ostatnich mistrzostw Polski uczelni pedagogicznych, jakie odbyły się w Kielcach.

W oparciu o dotychczasowe doświadczenia nowy zarząd AZS postanowił nawiązać bliższą współpracę z organizacjami uczelnianymi (ZMS, ZMW, ZHP), których przedstawiciele weszli w skład zarządu. Nawiązany zostanie kontakt z dobrymi szkolnymi zespołami sportowymi Kielc. AZS będzie utrzymywał istniejące kontakty sportowe z AZS-ami przy WSP Kraków i WSI Kielce. W działalności wyczynowej dążyć się będzie do przygotowania zespołów, które w przyszłym roku zgłoszone zostaną do rozgrywek związkowych. Jak widać, plany są dość bogate. Sądzić należy, że nowe władze AZS, na którego czele stoją mgr Andrzej Jopkiewicz — prezes, oraz Grzegorz Eklert i Alojzy Sobura — wiceprezesi, potrafią przy pomocy wszystkich studentów, członków AZS tak zorganizować jego pracę, aby efekty nie kazały na siebie długo czekać.

W czasie zebrania przedstawiciel Zarządu Głównego AZS — Andrzej Jurkiewicz poinformował, że decyzją Prezydium ZG za zasługi dla sportu akademickiego przyznane zostały: Złota Odznaka AZS rektorowi WSN doc. dr Tadeuszowi Malinowskiemu oraz srebrne — kierownikowi Studium Wychowania Fizycznego dr Andrzejowi Liedke i byłemu prezesowi Zarządu Uczelnianego AZS — Tadeuszowi Jaworowi. Gratulujemy! (staw.)

Plenum WKKFiT

We wtorek 14 i środę 15 bm. w Busku odbędą się obrady plenum Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki.

Porządek dzienny obrad przewiduje ocenę startu reprezentacji naszego województwa na II Centralnej Spartakiadzie Młodzieży oraz planu przygotowań do udziału w III OSM i w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej 1972. Po dyskusji nad tymi tematami podjęta zostanie uchwała precyzująca kierunki działania. Ponadto w trakcie tych obrad omówiony zostanie przebieg sezonu turystycznego 1971 oraz kierunki działania naszego ruchu turystycznego w roku następnym.

Czyn zjazdowy młodzieży Chęcin

Otrzymaliśmy meldunek młodzieży Klubu Sportowego „Nowiny" i członków chęcińskiego koła ZMS z wykonania czynu społecznego podjętego dla uczczenia VI Zjazdu PZPR.

Młodzież Chęcin pracowała społecznie przy budowie nowego boiska sportowego w swoim mieście. Z przysłanej nam informacji wynika, że od kwietnia do końca listopada br. wykonano różnego rodzaju prace łącznej wartości ponad 90 tys. zł. W ten sposób wartość wszystkich czynów społecznych wykonanych przy budowie tego obiektu (także we wcześniejszym okresie) wyniosła prawie 220 tys. zł.

O pewnych wynikach...

Różnie można podchodzić do form i wyników krajowego współzawodnictwa w masowej działalności kultury fizycznej (taka jest oficjalna nazwa) prowadzonego przez GKKFiT. Ogłoszone zostały ostatnio wyniki tego współzawodnictwa za rok 1970. W ogólnej klasyfikacji Kielce zajęły 10 miejsce na 21 sklasyfikowanych województw i miast wydzielonych. A więc zupełnie dobrze... Jest to o 3 miejsca lepiej niż przed rokiem i o 10 niż przed dwoma laty! Czy możliwa jest taka poprawa? W całym czterolet nim cyklu tego współzawodnictwa (za lata 1967-70) Kielce zajmują 14 pozycję. Zadecydowały słabsze wyniki z roku 1968.

Tyle o wynikach. Ale co się za nimi kryje, nie podejmujemy się już wyjaśniać...

Kto chce na Turbacz lub Kalatówki?

W każdym sezonie zimowym PTTK organizuje obozy narciarskie dla turystów zaawansowanych w jeździe na deskach. Obozy są umiejscowione w górskich schroniskach PTTK na terenach mających niemal zawsze doskonałe warunki śniegowe. Tam się mieszka, żywi i jest nauczanym świetnej jazdy na nartach przez wykwalifikowanych instruktorów. Kto chce spędzić w ten sposób 10 do 14 dni w takich schroniskach jak Hala Szrenicka, Strzecha Akademicka, Zieleniec, Stożek, Szczyrk, Turbacz, Kalatówki, czy Polana Chochołowska powinien jak najszybciej porozumieć się z ZO PTTK w Kielcach (tel. 67-85).

Będzie więcej sędziów

Chociaż rola sędziego sportowego, szczególnie zaś w piłce nożnej nie należy do łatwych, to jednak nie brak chętnych do jej wypełniania. Przekonały się o tym nasze władze piłkarskie organizując nie tak dawno kurs sędziów piłkarskich w Kielcach. Chętnych nie było mało, zgłosiło się 38 osób. Ostatecznie jednak do końca dotrwało kilkanaście osób mniej a egzamin zdały 23 osoby. Mamy więc tylu nowych sędziów piłkarskich.

Zajmujący się szkoleniem arbitrów p. Andrzej Orlicz poinformował nas, że z grupy tej właściwie wszyscy mają szanse zostania dobrymi arbitrami. Wymagania są jednak bardzo wysokie i tylko najbardziej cierpliwi mogą liczyć na postępy.

W niedługim czasie nasze władze piłkarskie zamierzają przeprowadzić kilka dalszych kursów sędziów piłki nożnej w województwie — we Włoszczowie, Jędrzejowie i innych miastach. Także same kursy organizują także władze podokręgów piłkarskich w Radomiu i Starachowicach.

Nie uznają zimowego snu

Turyści właściwie nie mają martwego sezonu. Przez cały rok odbywają się różnego rodzaju imprezy dla mniej lub bardziej zaawansowanych turystów, w różnych specjalnościach turystyki. Oczywiście latem imprez jest o wiele więcej, niż zimą, ale dla chętnych właściwie zawsze znajdzie się jakaś impreza godna uwagi.

ZO PTTK w Kielcach już przyjmuje zgłoszenia do rajdu narciarskiego „Non stop", o którym wspominaliśmy na naszych łamach. W każdą niedzielę uczestnicy tego rajdu będą mogli startować na wybranej trasie narciarskiej.

Amatorzy turystycznego wykorzystywania nart mają w tym sezonie dodatkowy doping do startów w postaci nowego regulaminu odznak narciarskich. Obecnie istnieją następujące odznaki: popularna odznaka narciarska, górska odznaka narciarska, nizinna odznaka narciarska i wreszcie narciarska odznaka turystyczna „Za wytrwałość".

Minął miesiąc...

● To już taka tradycja sportowego kalendarza, że pod koniec roku jest zwykle najmniej ciekawych wydarzeń sportowych. Nie znaczy to, że nie ma ich wcale. Były więc i w listopadzie. Tytuł „sportowca miesiąca" należy się bezwzględnie naszemu automobiliście ZBIGNIEWOWI ŁAGANOWI za wywalczenie tytułu rajdowego mistrza Polski w klasie 600 ccm. Dodać trzeba, że jest to pierwszy tytuł mistrzowski naszego sportowca w tej dziedzinie. Zdobywaliśmy je już w rajdach, crossach i wyścigach motocyklowych, w wyścigach samochodowych i kartingowych. Teraz ta kolekcja została powiększona i rozszerzona na rajdy samochodowe.

Wyróżnić chcemy również boksera Błękitnych Andrzeja Stawskiego za debiut w reprezentacji narodowej oraz sztangistę Stara Arkadiusza Lipę za awans do drugiej reprezentacji Polski. Podkreślić trzeba także postawę trzech radomskich zapaśników w stylu klasycznym, którzy wywalczyli awans do pierwszej ligi indywidualnej co znaczy, że zdobyli miejsce w pierwszej dziesiątce krajowej zapaśników. Sztuki tej dokonali: Majewski i Struk z Radomiaka oraz Gorczyca z Energetyka. Przy tym nie sposób nie przypomnieć tu drugiego miejsca okręgowej reprezentacji zapaśniczej juniorów na krajowym turnieju w Radomiu, gdzie nasza młodzież uległa tylko kolegom z najsilniejszego w kraju okręgu katowickiego.

Tytuł „drużyny miesiąca" przyznajemy piłkarzom nożnym STARU za ich udane listopadowe występy. Wyróżnić warto również koszykarzy Tęczy Kielce za uplasowanie się na 7 miejscu w pierwszej rundzie mistrzostw II ligi.

W MIESIĄCU GRUDNIU 1971 roku
2-letnia gwarancja na kupione tylko w sklepach ZURT TELEWIZORY i RADIOODBIORNIKI stołowe

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu PTH „Eldom" w Kielcach, wydrukowanym w dn. 1.XII.br., zaistniała pomyłka w określeniu daty odbioru sprzętu, a mianowicie — sprzęt, który był zlecony do naprawy zakładom usługowym na terenie całego wojew. kieleckiego w okresie do dnia 1.V.1971 r. należy odebrać w terminie do do dnia 31.XII.1971 r., w przeciwnym wypadku będzie podlegał likwidacji w trybie istniejących przepisów. 3912-pr.

NIEZBĘDNY W GOSPODARSTWIE DOMOWYM PROSZEK DO PRANIA „POLLENA"

Coraz bogatszy asortyment tkanin i odzieży z włókien sztucznych i syntetycznych stworzył konieczność przygotowania odpowiednich preparatów do prania tych wyrobów. Przemysł chemii gospodarczej chcąc zaspokoić potrzeby społeczeństwa w tym zakresie, dostarcza corocznie na rynek nowe preparaty coraz doskonalsze, wydajniejsze i bardziej przystosowane do prania nowoczesnej odzieży. Raciborskie Zakłady Chemii Gospodarczej przygotowały detergentowy proszek do prania „POLLENA". Właśnie dzięki zastosowaniu nowoczesnych urządzeń i technologii produkcji osiągnięto unikalne walory proszku. Gotowy produkt ma postać drobniutkich kuleczek, wewnątrz pustych dzięki czemu zwiększa się powierzchnia styku z wodą, a to gwarantuje idealną rozpuszczalność zarówno w ciepłej jak i zimnej wodzie.

Proszek „POLLENA" jest więc bardzo dogodny w użyciu, a poza tym ma przyjemny, choć intensywny zapach. Proszek jest bardzo wydajny, w czasie prania tworzy obfitą pianę, a kąpiel piorąca ma barwę mleczną. Proszek „POLLENA" jest szczególnie polecany do prania tkanin z włókien syntetycznych i sztucznych. Poza tym preparat ten stosujemy do prania bielizny lnianej i bawełnianej.

Rozpoczynając pranie, należy przede wszystkim posegregować bieliznę według rodzaju włókna, barwy i stanu zabrudzenia. Czynność ta ma duże znaczenie praktyczne, ponieważ w zależności od rodzaju włókna i barwy proszek dozujemy. Proszek do Prania „POLLENA", tak jak wszystkie preparaty chemiczne znajdujące się w sprzedaży, był poddany specjalnym badaniom użytkowym. Na podstawie wyników tych badań określono jakie ilości proszku należy stosować do prania poszczególnych rodzajów tkanin. Tylko utrzymanie podanych na opakowaniu proporcji gwarantuje pełny efekt prania.

Trzeba dodać, iż proszek „POLLENA" stosujemy zarówno do prania ręcznego jak i do prania w pralkach mechanicznych. 3899-k

PRZETARGI

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jędrzejowie — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 2 kotłów parowych centralnego ogrzewania typ ES-KA 50 m.kw. powierzchni ogrzewczej każdy, cena wywoławcza 20.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 23 grudnia 1971 r., o godz. 10 w kancelarii szkoły przy ul. Okrzei 63. Kotły oglądać można codziennie na placu szkolnym. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie szkolnej, najpóźniej do dnia 20 grudnia 1971 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3995-k

Miejska Pracownia Geodezyjna w Kielcach (gmach Prez. MRN, pokój nr 213) — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu towarowo-osobowego typ „nysa 501", nr silnika 213771, nr podwozia 28709, cena wywoławcza 26.100 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 18.XII.1971 r., o godz. 9. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy MPG, pokój nr 233 do dnia 17 grudnia 1971 r. Pojazd można oglądać do dnia 9.XII.1971 r. w godz. od 8 do 13. Pracownia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3968-k

Zarząd Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Staszowie — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki „żuk", nr silnika 20-140548, nr podwozia 047106, nr rej. CP — 0259, cena wywoławcza 26.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 23 grudnia 1971 r., o godz. 10 w lokalu Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej w Staszowie przy ul. Krakowskiej 30a. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie spółdzielni, najpóźniej do dnia 22 grudnia 1971 r. Samochód można oglądać każdego dnia od godz. 7 do 14. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 3967-k

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Inwalidów Słuchu w Mirowie, pow. szydłowiecki — ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów i maszyn rolniczych: 1) samochodu „żuk-A03", nr silnika 227204, nr podwozia 047841, cena wywoławcza 25.000 zł; 2) ciągnika „ursus C-325", nr silnika 9594, nr ciągnika 0194479, cena wywoławcza 35.000 zł; 3) ciągnika „ursus C-328", nr silnika 37849, nr ciągnika 083776, cena wywoławcza 40.200 zł; 4) młocarni MC-85, cena wywoławcza 10.000 zł; 5) prasy do siana i słomy Ps-2, cena wywoławcza 4.000 zł. Wymienione wyżej pojazdy i maszyny można oglądać codziennie w godzinach od 7 do 16. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy RSP, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg do godz. 15. Przetarg odbędzie się w dniu 27 grudnia 1971 r., o godz. 10 w biurze RSP Mirów. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, organizacje społeczne oraz osoby prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3963-k

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego w Radomiu — Tartak Przemysłu Drzewnego w Rytwianach — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu dostawczego marki „żuk" typ A03, nr rej. CP 0202, nr silnika 253348, nr podwozia 036367. Przetarg odbędzie się w dniu 27 grudnia 1971 r., o godz. 10 na placu Tartaku PD w Rytwianach. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Pojazd można oglądać codziennie w godzinach od 7 do 15 w Tartaku PD w Rytwianach. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Cena wywoławcza pojazdu wynosi 18.000 zł. 3984-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Kielcach, ul. Rewolucji Październikowej 20c, zatrudni zaraz 5 konserwatorów instalacji sanitarnych i centralnego ogrzewania; 3 elektryków oraz izolera rurociągów ogrzewczych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3916-k

Kieleckie Zakłady Wyrobów Papierowych zatrudnią w dziale głównego mechanika następujących pracowników: kierownika biura konstrukcyjnego — inżyniera mechanika z ponad 5-letnią praktyką, na stanowisku konstruktora; kierownika warsztatu — inżyniera mechanika z ponad 5-letnią praktyką, na stanowisku związanym z ruchem (warsztat); spawacza gazowego — wymagane wykształcenie: zasadnicza szkoła zawodowa, kurs spawania gazowego, uprawnienia udt. Bliższych informacji odnośnie warunków pracy i płacy udziela się w dziale kadr KZWP w Niewachlowie I — dojazd MPK nr 24. 3979-k

Przedsiębiorstwo Rekonstrukcji i Projektowania Magazynów „REMAG" w Kielcach, ul. Helenówek 4 (tel. 98-00 i 89-53) — zatrudni pracowników na stanowiskach: starszych projektantów, projektantów, starszych kalkulatorów, starszych asystentów i asystentów o specjalnościach: instalacji sanitarnych i centralnego ogrzewania, konstrukcji budowlanych, architektury, instalacji elektrycznych, konstrukcji urządzeń mechanicznych i technologii procesów składowo-transportowych. Zgłoszenia pisemne i osobiste należy składać w przedsiębiorstwie pod wyżej wymienionym adresem. 3984-k

Biuro Projektów CPN „Naftoprojekt" — Pracownia Terenowa w Kielcach, zatrudni natychmiast starszych projektantów lub projektantów urządzeń i instalacji sanitarnych, z uprawnieniami projektowania, z wykształceniem wyższym technicznym. Oferty pisemne oraz zgłoszenia osobiste przyjmuje kierownik pracowni — Kielce, ul. Krakowska 284 (Białogon — skład CPN, tel. 60-08, 60-09). 3860-k

Kielecka Spółdzielnia Pracy Robót Budowlanych, Drogowych i Kolejowych w Kielcach, ul. Mielczarskiego 75 — zatrudni jeszcze w tym roku lub w przyszłym, pracowników na stanowiskach: dwóch kierowników robót, przeciętne wynagrodzenie z premią do 4.000 zł; dwóch starszych kalkulatorów, przeciętne wynagrodzenie z premią do 3.100 zł; starszego księgowego, przeciętne wynagrodzenie z premią do 2.650 zł; kierownika warsztatu stolarskiego, wynagrodzenie z premią do 3.200 zł; kierownika komórki d.s. przygotowania produkcji, wynagrodzenie z premią do 4.100 zł; uczniów do zawodów: stolarskiego, ślusarskiego, murarskiego, instalacji wodociągowych i centralnego ogrzewania i innych zawodów budowlanych za wynagrodzeniem od 260 zł w pierwszym roku nauki do 800 zł w trzecim roku nauki. 3978-k

Najmilszy prezent świąteczny i noworoczny — LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

3932-k

Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe w Skarżysku Kamiennej, plac Obrońców Stalingradu 1 — zatrudni: inżynierów budownictwa ogólnego z uprawnieniami na stanowiskach projektantów i kierowników budów; techników budownictwa z uprawnieniami na stanowiskach kierowników budów lub majstrów; inżyniera lub technika elektryka z IV grupą bhp; inżyniera lub technika instalacji centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjnej z uprawnieniami; trzech operatorów spychaczy; trzech mechaników samochodowych. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Według nowej nomenklatury przedsiębiorstwo zaliczone jest do II kategorii. Mieszkania rodzinne gwarantuje się w ciągu roku nienagannej pracy. Do chwili uzyskania mieszkań zapewniamy zakwaterowanie w luksusowo wyposażonym hotelu robotniczym ze stołówką, obiady w cenie 10 zł. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr. 3973-k

Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Kielcach, ul. Moniuszki 18 — zatrudni zaraz inżynierów branży elektrycznej oraz budownictwa lądowego z uprawnieniami do projektowania. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze pod wyżej wymienionym adresem. 3972-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Kielcach, ul. Chęcińska nr 14a — zatrudni zaraz: plastyka do poradnictwa w zakresie urządzeń wnętrz mieszkalnych z wykształceniem wyższym oraz starszą księgową z wykształceniem średnim. Na w.w. stanowiska wymagana jest 6-letnia praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie pod w.w. adresem. 3997-k

W ramach realizacji Uchwały Prezydium Rządu nr 30/71 z dnia 12.III.1971 r., dotyczącej organizacji wolnych miejsc pracy dla kobiet — Wojewódzka Handlowa Spółdzielnia Inwalidów w Kielcach ul. Rewolucji Październikowej nr 4, zatrudni kobiety jako sprzedawczynie w nowo uruchomionych kioskach spożywczych na terenie miast: Kielc, Opatowa, Ostrowca i Jędrzejowa. Prawo pierwszeństwa w zatrudnieniu mają inwalidki, posiadające grupy inwalidzkie. Warunki pracy i płacy do omówienia pod pow. adresem. 3983-k

„Przepióreczka"

W kolejnym 744 losowaniu z dnia 5.XII. 71 r. płaci: za piątki po [illegible] zł, za czwórki po [illegible] zł i za trójki po 10 zł, oraz na końcówkę banderoli 7485 po [illegible] zł w kuponie 4-zakładowym i [illegible] zł w kuponie 2-zakładowym. Następne losowanie dnia 12.XII. 71 r. o godz. 16 w Kielcach, ul. Kościuszki 6. Do wygrania premia w wysokości 100.000 zł za [illegible] skreślonych liczb. Przy większej ilości zakładów premia ulegnie podziałowi.

Uwaga: losujemy 4-cyfrową końcówkę banderoli. [illegible]

SPRZEDAŻ

„Fiata 750" sprzedam. Skarżysko, Niepodległości 78/68. [illegible]

SPRZEDAM nowy kożuch. Kielce, telefon 84-07. 29127-g

CZĘŚĆ nieruchomości w Kielcach (róg ul. Bajtkowskiej 48 i Batorego 73) — sprzedam. Do kupnia mieszkanie wolne. 29136-g

SAMOCHÓD „pick-up", po remoncie — z powodu wyjazdu sprzedam. Grudziński Stanisław — Kielce, aleja na Stadion 23. 29137-g

WYPOSAŻENIE zakładu fryzjerskiego damsko - męskiego — bardzo tanio sprzedam. Informacje: Kielce, telefon 43-15. 29121-g

DOM z ogrodem i szklarnią sprzedam. Starachowice, ul. Boczna 28. 29131-g

„WARSZAWĘ 204" — sprzedam. Kielce, ul. Toporowskiego 28. 29118-g

WYPRZEDAŻ kafli, wapna hydratyzowanego, klepki parkietowej, płytek pcw oraz materiałów trzcinowych. Skład Materiałów Budowlanych, Radom, Kelles-Krauza 33, telefon 236-40. 8425-R

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom jednorodzinny. Radom, Okrzei 38. 8420-R

ZGUBY

KIELECKIE Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Zaopatrzenia Rolnictwa i Wsi w Wodę — unieważnia zgubioną pieczątkę o treści: „Przewodniczący Rady Zakładowej Jan Kasiara". 3890-k

ZARZĄD Spółdzielni Inwalidów w Starachowicach unieważnia zgubioną w dniu 25.XI. 1971 r. pieczątkę o treści: „Spółdzielnia Inwalidów w Starachowicach, ul. Pstrowskiego 56 (tel. 70-26 i 62-35. Konto Bankowe: NBP O/Starachowice nr 515-8-313". 3985-k

BAZA Sprzętu Przedsiębiorstwa Kolejowego w Kielcach, ul. Długa 29, unieważnia zgubioną pieczątkę firmową z numerem 1, o treści: „Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego Baza Sprzętu (1), Kielce, ul. Długa 29". 3966-k

DOMAGAŁA Elżbieta (Skorzów, pow. Busko) zgubiła świadectwo ukończenia kursu krawieckiego I stopnia — wydane przez Wydział Oświaty w Kielcach. 29142-g

WALICKI Henryk (Pińczów, Klasztorna 18) zgubił legitymację PKS, trasa: Pińczów — Kielce. 29110-g

GARULA Elżbieta (Kielce, Buczka 19/5) zgubiła legitymację uczniowską LO im. H. Sawickiej w Kielcach. 29125-g

MAGURCZAK Mieczysław (Radomice p-ta Morawica) zgubił legitymację PKS trasa: Wojciechów — Kielce. 29115-g

CHYB Krzysztof (zam. Zagnańsk 4) zgubił legitymację uczniowską, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Kielcach. 29117-g

BIESIADA Czesław (zam. Rakówki, pow. Staszów) zgubił legitymację służbową, wydaną przez Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych. 29132-g

RÓŻNE

NAJWIĘCEJ ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „Sygnalka" Warszawa ul. Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. 9776-k

MASZYNY dziewiarskie dwupłytowe wykonuje na zamówienia Zakład Mechaniki Maszyn, Mieczysław Piotrowski, Łódź, Górna 4. 3957-k

POMOC domowa — potrzebna do rodziny z dzieckiem. Halina Mulawka, Dąbrowa Górnicza, 1 Maja blok 19-B, Katowickie. 3956-k

POTRZEBNA stała pomoc domowa i do dziecka. Wymagane referencje. Aleksandra Ocada — Wrocław, ul. Wittga 7, tel. 819-47. 3987-k

ZAGRANICZNE suknie ślubne — wypożyczam: Kielce, Armii Czerwonej 76. 38516-g

GABINET ginekologiczny (badania kobiet ciężarnych, leczenie nadżerek, ambulatoryjne przerywanie ciąży) w Zakładzie Spółdzielczym — Końskie, ul. 22 Lipca 14 — czynny w godzinach 15—18. Od 1 grudnia br. w piątki, godz. 13.30—16.30 przyjmuje lekarz ginekolog — dojeżdżający ze szpitala wojewódzkiego Kielce—Czarnów. 3748-k

POTRZEBNA pomoc domowa. Kielce, ul. Chęcińska 22 m 1. 29125-g

UDZIELAM korepetycji z języka rosyjskiego. Oferty kierować: Kielce, Rewolucji Październikowej 99/37, godziny 14—20. 29140-g

POTRZEBNA pomoc w średnim wieku, na stałe. Kielce, Zagórska 56 m 34, po szesnastej. 29141-g

MAGISTER poszukuje niekrępującego pokoju w Kielcach. Zgłoszenia: telefon 97-17. 29139-g

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Kielce, Konarskiego 16/27. 29122-g

POTRZEBNA dochodząca lub na stałe pomoc do małego dziecka. Kielce, Armii Czerwonej 156/67. 29144-g

MAZOWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Tomaszowie Maz., ul. Główna 65 (tel. 27-52)

oferuje

do natychmiastowej dostawy

na MAGAZYNY ZUNIFIKOWANE ELEMENTY PREFABRYKOWANE, METALOWE OKNA, BRAMY (akcesoria metalowe) o wymiarach:

- typ „A" 12 × 24 m KB 4 — 4.2.2./14
- typ „B" 12 × 36 m KB 4 — 4.2.2./15
- typ „C" 18 × 24 m KB 4 — 4.2.2./16
- typ „D" 18 × 36 m KB 4 — 4.2.2./17

3982-k

Zakłady Energetyczne Okręgu Wschodniego, Zespół Baz Produkcyjno-Remontowych Energetyki Radom (w budowie) — przyjmie natychmiast do pracy mgr inżyniera lub inżyniera budownictwa lądowego o specjalności prefabrykacja betonów, na stanowisko kierownika Zakładu Prefabrykatów Betonowych Energetyki w Kozienicach. Warunki pracy i płacy do omówienia z dyrekcją — Radom, ul. Żeromskiego 75, pokój 320, tel. 221-71, wewn. 285. 3971-k

Zakłady Wytwórcze „Społem" w Kielcach, ul. Mielczarskiego 93/95 — zatrudnią natychmiast: 2 murarzy, 4 cieśli, stolarza, betoniarza, 2 dekarzy, posadzkarza, konserwatora sieci kanalizacyjnej. Wymagane uprawnienia i praktyka w zawodzie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale spraw pracowniczych, w godzinach od 7 do 15. 3918-k

Dyrekcja Kombinatu Cementowo-Wapienniczego „Nowiny" w Sitkówce k. Kielc (telefon 10-41) zatrudni natychmiast młodszego inspektora p.poż., elektryków posiadających zaświadczenia kwalifikacyjne bez ograniczenia napięcia, palacza centralnego ogrzewania z uprawnieniami oraz maszynistów lokomotyw spalinowych. Płaca maszynistów — 12 zł na godz. plus 23 proc. premii. Praca w czterobrygadowym systemie. W. wym. pracownikom gwarantujemy miejsca w hotelu robotniczym. 3920-k

Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowisko Busko" w Busku Zdroju — zatrudni natychmiast geologa z wyższym wykształceniem i kilkuletnim stażem pracy oraz uprawnieniami z zakresu hydrogeologii z zatwierdzeniem oug. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Mieszkanie służbowe zapewniamy. 3988-k

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje w Kielcach pokoju z kuchnią lub pokoju na okres 2 lat. Oferty: nr 29111 — Biuro Ogłoszeń. 29111-g

MODNE suknie ślubne wypożyczam. Kielce, Buczka 17. 29114-g

POMOC domowa na stałe do 3 osób potrzebna zaraz. Kielce, Piekoszowska 52a m 8, telefon 89-42, po szesnastej. 29133-g

KIELCE — garsonierę kwaterunkową w nowym budownictwie zamienię na pokój z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią w nowym budownictwie. Telefonować: 81-31, po piętnastej. 29124-g

SERWIS Przyrządów Pomiarowych „Meraserw 8" — Kielce, Szymanowskiego 3, telefon 91-11 — poszukuje garażu dla samochodu osobowego w Osiedlu 25-lecia. 29119-g

SAMOTNY poszukuje pokoju w Kielcach. Oferty: nr 29143 — Biuro Ogłoszeń. 29143-g

Przewodniczącemu Gromadzkiej Rady Narodowej w Mniowie
Tow. STANISŁAWOWI PAPIERZOWI
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
OJCA
składają członkowie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej
3996-k

Głównemu księgowemu
JANOWI STALMASIŃSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
BRATA
składają pracownicy Wydziału Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza oraz Laboratorium Badania Wód i Ścieków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach
4004-k

Wszystkim, którzy udzielili nam pomocy w czasie choroby oraz wzięli udział w pogrzebie kochanego Męża i Ojca
Henryka Sokołowskiego
— a w szczególności zacnym Sąsiadom serdeczne podziękowanie składają
żona i syn
18128-Sk.

Koleżance
HENRYCE ŁAZARCZYK
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają Rada Zakładowa, Kierownictwo oraz Koleżanki i Koledzy z Oddziału PKS w Kielcach
4017-k

TADEUSZOWI KOTWIE
komendantowi powiatowemu Straży Pożarnych w Przysusze
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają pracownicy PKSP w Przysusze
5120-Ko.

Wyrazy głębokiego współczucia Ob. WŁADYSŁAWIE PLEWIŃSKIEJ SYNOM i RODZINIE z powodu zgonu
MĘŻA i OJCA
składają Kierownictwo, Grono Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski młodzież i administracja Szkoły Podstawowej w Bodzentynie.
29130-g

Z powodu zgonu Kol. TADEUSZA STELMASIŃSKIEGO
wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
składa Zarząd Woj. ZMW w Kielcach
29138-g

Podziękowanie
Pracownikom KW PZPR w Kielcach oraz wszystkim, którzy okazali nam współczucie i wzięli udział w pogrzebie naszego ukochanego Męża, Ojca i Dziadka,
JANA LISOWSKIEGO
serdeczne podziękowanie, składają żona, córka, synowie, synowe i wnuczek 29120-g

STOSUJ PROSZEK DO PRANIA „POLLENA"

3993-k

Dziś czwartek — 9 grudnia. Imieniny Leokadii i Wiesława. Słońce wzeszło o godz. 7.32, a zajdzie o godz. 15.34.

NASZE MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 43-45

CO, GDZIE, KIEDY?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO „Diabelska Góra" — K. Szakonyi — godz. 19.

KINA:

„Romantica" — „Walka o Rzym" I i II część — włosko-rum. pan. kol. l. 14, g. 15.30 i 19.

„Moskwa" — „Powrót rewolwerowca" USA, kol. l. 14, g. 9, 11 i 13, „Hajducy kapitana Angela" — rum. kol. l. 14, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Bajka" — „Sklep z modelkami" — USA, kol. l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Korona śmierci" — węgierski l. 18, g. 15, 17 Godz. 19 projekcja KDKF — film prod. francuskiej pt. „Play time".

„Skałka" — „Zemsta" — polski kol. l. 14, g. 18. „Kaszebe" — polski kol. l. 16, g. 18 i 20.

„Górnik" (Rudki) — „Wahadło" — USA, kol. l. 18, g. 18.30.

„Marmury" — (Chęciny) — „Dziewczyna z walizką" — włoski, l. 16, g. 16.15 i 18.30.

„Skalnik" (Wiśniówka) — nieczynne.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Ząb za ząb" — duński, pan. l. 16, g. 17 i 19.

„Echo" (Ostojów) — nieczynne.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 9.15 — 10, 10.45 — 11.30. Basen mały — 13 — 16, 17.30 — 21.15. Wanny i natryski — 7 — 21.

SZPITALE: ODDZIAŁY: Wewnętrzny — przy ul. Kościuszki, Chirurgiczny i Ginekologiczno-Położniczy — w osiedlu Czarnów.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełnią apteki nr 1 przy ul. Buczka 37/39 i apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — wystawy w pałacu: „Wnętrza zabytkowe", „IX wieków Kielc", wystawy przy pl. Partyzantów: „Przyroda regionu świętokrzyskiego", „Kultura ludowa Kielecczyzny", „Z najnowszej historii Kielecczyzny", „Galeria Malarstwa Polskiego". Wystawy czasowe: „Medale Kielecczyzny". Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 10 do 16, w środy od 12 do 18, w niedzielę od 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego — czynny z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15.

FOTOPLASTIKON — „Muzea Waszyngtonu" — czynny w godz. od 10—19.

Klub MPiK „Ruchu" — wystawa książki poświęconej PPR.

Klub Dziennikarza — galeria rysunku — wystawia Leszek Woźnicki.

WDK — wystawa fotograficzna pt. „Spojrzenie w kosmos".

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 63-13. Straż Pożarna 08. Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 66-30, Kielce-Teren 30-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 65-32. Poczt. informacje o usługach 011. Hotel Centralny 30-46. Informacja kolejowa 515. Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 70-90. Pogotowie gazowe czynne całą dobę — 30-07. Pogotowie telewizyjne 77-86. Pogotowie ciepłne 65-53 po godz. 15.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 12-70, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 60-69.

Młodzi i zaangażowani

W „Iskrze" — cenne zobowiązania produkcyjne

Dziś prezentujemy drugą organizację zakładową ZMS w ZP „Iskra". Liczy ona 421 członków, a jej przewodniczącym jest od trzech miesięcy Władysław Wypych.

ZMS-owcy z „Iskry" wyprodukują do końca grudnia br. dla uczczenia VI Zjazdu PZPR 5 tys. cewek ponad plan i 15 tys. świec. Podjęli cenne inicjatywy produkcyjne, m. in. średnia norma pracy wynosi tu 120 proc. Zobowiązali się do przejęcia patronatu nad nową linią produkcyjną. Wprowadzają nowe formy współzawodnictwa, które pozwolą oceniać ludzi a nie automaty i maszyny. Ważną sprawą jest organizacja pracy, aby zmniejszyć przestoje i produkcję braków do minimum.

Oto najlepsi członkowie tej organizacji:

Zofia Kotwica — pracuje w wydziale świec i cewek zapłonowych. Jest przewodniczącą koła wydziałowego ZMS. Jej norma produkcyjna wynosi 120 proc. To właśnie dziewczęta z jej koła zobowiązały się wyprodukować dodatkowo 5 tys. cewek do końca br. Zobowiązanie jest już zrealizowane w 90 proc.

Stanisław Janik. — Jeden z najlepszych organizatorów Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Jest mechanikiem precyzyjnym, bardzo dobrym fachowcem w wydziale energetycznym. Pracuje w najlepszej brygadzie pracy socjalistycznej, która zawsze zajmuje we współzawodnictwie pierwsze miejsca. Inicjator czynów produkcyjnych i usprawnień technicznych.

Jan Syska — odznaczony srebrnym odznaczeniem im. J. Krasickiego. Mistrz obróbki szlifierskiej łożysk. Kieruje 100 ludźmi. Wprowadza system samokontroli dla zwiększenia jakości produkowanych wyrobów. Z okazji VI Zjazdu partii zobowiązali się oni zwiększyć normę produkcyjną o 12 proc. Zna swoich współpracowników, pomaga im rozwiązywać nie tylko problemy zawodowe, ale także prywatne. Odpowiedzialny jest za sprawy socjalno-bytowe załogi.

Tadeusz Śladkowski — ślusarz narzędziowy. Jest przewodniczącym koła ZMS w wydziale narzędziowni i przewodniczącym koła sportowego. Zainicjował współpracę koła ZMS ze sportowcami. Mówią o nim, że ma „złote ręce".

(amo)

Na zdjęciu od lewej — Jan Syska, mistrz obróbki szlifierskiej łożysk i Ryszard Pasternak, nastawiacz maszyn — w czasie pracy.

Fot. J. Burczyn

17 dni przerwy w nauce!

Jakie zajęcia i rozrywki wypełnią uczniom wolny czas?

Tej zimy przerwa w nauce trwać będzie 17 dni. Sporo czasu, który trzeba wypełnić mło dzieży dobrą zabawą. Jest to zadanie dla instytucji i organizacji społecznych zajmujących się opieką nad dziećmi, szkół i zakładów pracy. Jakie poczyniono w tym kierunku przygotowania?

Wydział Oświaty Pres. MRN zobowiązał szkoły podstawowe i średnie, które mają odpowiednie warunki, do organizowania lodowisk. Także ZM TKKF poprzez swoje ogniska przygotowuje w osiedlu KSM trzy lodowiska: przy ul. Karłowicza, ul. Zagórskiej i ul. L. Wawrzyńskiej. RSM „Armatury" ma stałe miejsce, z dobrym oświetleniem, w osiedlu gdzie latem jeździ się na wrotkach, a w zimie na łyżwach. Czynna będzie tu także wypożyczalnia sprzętu zimowego. Lodowiska powstaną również na kortach tenisowych na Szydłówku i na stadionie KS „Błękitni". Jak informuje przewodniczący MKKFiT mgr Zbigniew Imiołek — w miasteczku ruchu drogowego przy ul. Solnej MDK i ZM ZMS zorganizują lodowisko.

Nie zapomniano także o sportach narciarskich. Oddział Miejski PTTK zorganizuje kurs nauki jazdy na nartach dla młodzieży na wzgórzu Telegraf. Podobne kursy przeprowadzi KS „Budowlani".

Do miejsc, w których uprawiane będą w czasie ferii sporty zimowe, zorganizowano dogodny dojazd autobusami MPK linii nr 2, 3, 4 i 12 (do Masłowa). Wyposażone one zostaną w specjalne kosze do nart.

— Największą bolączką są wypożyczalnie sprzętu sportowo-turystycznego. W Kielcach są tylko dwie — Oddziału Miejskiego PTTK przy ul. Zamkowej, ze sprzętem narciarskim (narty i buty) oraz turystycznym (plecaki, kochery, itp.) i wypożyczalnia TKKF na ul. Armii Czerwonej. W małym wilgotnym pokoiku, pozbawionym okien, niszczeje sprzęt wartości 1,5 mln zł. Władze miejskie nie mogą się zdecydować na przydzielenie innego, bardziej przestronnego lokalu...

Do akcji pożytecznego spędzania czasu przez dzieci w okresie ferii zimowych włącza się także Zarząd Miejski i Powiatowy TPD, który w 4 szkołach podstawowych (nr 5, 13, 15, i 18) oraz dwóch swoich świetlicach (przy ul. ul. Szymanowskiego i Zamenhoffa) organizuje półkolonie dla 600 dzieci. Będą one mogły tu zjeść trzy posiłki — śniadanie, obiad i podwieczorek, oraz uczestniczyć w kuligach i wycieczkach. Dzieci rodzin najbiedniejszych będą uczestniczyć w półkoloniach bezpłatnie. Zapisy przyjmują kierowniczki szkół i świetlic.

— Dla 200 dzieci w mieście — mówi instruktor ZM TPD Genowefa Szyszka — organizowane będą tzw. małe formy wypoczynku — wspólne gry i zabawy świetlicowe. Apelujemy o pomoc finansową do zakładów pracy...

Dzieci kieleckie wypoczywać także będą w czasie ferii na trzech obozach — w Solcu Zdroju i w Zakopanem.

Półkolonię zimową dla dzieci z wadami budowy i postawy organizują Wojewódzki Ośrodek Matki i Dziecka oraz Przychodnia Usprawnienia Leczniczego w dniach od 27 grudnia br. do 7 stycznia 1972 r. w Szkole Podstawowej nr 6 przy ul. Prostej. Zainteresowani rodzice mogą zgłaszać się po karty kwalifikacyjne do Przychodni Usprawnienia Leczniczego mieszczącej się w siedzibie Szpitala Wojewódzkiego w osiedlu Czarnów w terminie do 15 bm. Dokładnych informacji udziela Ośrodek pod nr tel. 46-91.

(amo)

Przemówienie tow. E. Gierka w centrum zainteresowania ludzi pracy

Przemówienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka cała Polska słuchała z dużym zainteresowaniem. Wczoraj zapytaliśmy pracowników kilku kieleckich zakładów pracy, na co zwrócili w tym wystąpieniu szczególną uwagę.

KAZIMIERZ SPUREK — KZWM — formierz odlewnik z wydziału odlewni:

— Ucieszyłem się bardzo wiadomością, że istnieje możliwość wprowadzenia jednej wolnej soboty w miesiącu, przede wszystkim na najcięższych wydziałach. U nas są naprawdę trudne warunki pracy... staramy się zasłużyć sobie na to udogodnienie. Pracujemy wydajnie, zaciągnęliśmy także warty produkcyjne.

ANDRZEJ WÓJCIK — KZWM — frezer z wydziału obróbki skrawaniem:

Najwięcej zainteresowała mnie, jako pracownika fizycznego wypowiedź dotycząca zrównania świadczeń chorobowych. Ważną sprawą jest także dyscyplina pracy, wzmożona kontrola nad jej utrzymaniem pozwoli zlikwidować wiele niedociągnięć w produkcji.

LEOPOLD ORŁOWSKI — „Chemar" — kierownik oddziału utrzymania ruchu:

— Dla mnie najistotniejszym problemem była sprawa odpowiedzialności i uprawnień kadr kierowniczych. Najwyższy już czas, aby na kierownicze stanowiska powoływać ludzi z inicjatywą i rozliczać ich z powierzonych zadań.

KAZIMIERZ PIĄTEK — „Chemar" — pracuje na frezarko-wiertarce na wydziale remontowym:

— Zwróciłem baczną uwagę na stwierdzenie, że pracownikom komórek remontowych będzie się stawiało większe wymagania, ale też ich praca będzie bardziej doceniana. Jestem młody i cieszę się, że stawia się na nas, że liczy się na pracę młodzieży.

JANINA OSET — ZW „Społem" — krajacz na wydziale produkcji makaronu:

— Wierzę, że będzie nam wszystkim lepiej żyć po Zjeździe. Ja, jako kobieta pracująca, ucieszyłam się szczególnie zapowiedzią skróconego wieku wymaganego do przejścia na emeryturę... (amo)

Pamiętamy

Wieńce na grobach działaczy ruchu robotniczego

Realizując uchwałę VI Zjazdu PZPR w sprawie uczczenia pamięci bojowników polskiego ruchu robotniczego, poległych w walce o Polskę Ludową działaczy PPR młodzież z I LO im. S. Żeromskiego złożyła wieńce na grobach działaczy Polskiej Partii Robotniczej.

Wiązanki kwiatów położono także w miejscach straceń i pod Pomnikiem Wdzięczności.

Sprawy naszych czytelników

Nawiązując do notatki pt. „Ziemniaki na zimę. Rady zakładowe pomagają załogom", opublikowanej w listopadzie br., przyznać muszę, że Rada Zakładowa w „Iskrze" nie załatwiła tej sprawy jak należy. Wywieszono na wydziałach ogłoszenia, aby pracownicy zgłaszali zamówienia na ziemniaki w cenie 110 zł za 1 metr. Zapisałem się na 3 metry kartofli i byłem zadowolony z tej formy usługi. Gdy dowiedziałem się, że Rada zaproponowała w zamian za ziemniaki pożyczkę zwrotną i indywidualny zakup byłem rozgoryczony, podobnie jak wielu innych pracowników. Ostatecznie kupiłem kartofle na targu po 130 zł za 100 kilogramów.

Pracownik Wydz. W-1

• ★ •

Lokatorzy bloku przy ulicy Chopina 7 skierowali swój list w zasadzie do prezesa KSM, ale nas prosili o interwencję. Dlatego też poprosiliśmy z kolei prezesa Z. Kalembę o informację jak zostały załatwione propozycje naszych czytelników. Zgadzamy się z jego zdaniem, że trudno jest radykalnie zmienić wykonany już projekt zagospodarowania otoczenia bloków. Chodzi przede wszystkim o garaże. Ale, naszym zdaniem, z parkingiem już jest łatwiej. Można go przesunąć na inne, wygodniejsze z wielu względów dla lokatorów miejsce. I ta właśnie sprawa zasługuje na skrupulatniejsze zbadanie w KSM. Życzenie spółdzielców — otwarcia czynnego przez cały rok zieleniaka w dużej mierze zostało już spełnione. W pawilonie przy ul. Szymanowskiego kilkanaście dni temu otwarto sklep owocowo-warzywny. Na okres wiosny, lata i jesieni prezes obiecuje ustawić straganu z warzywami obok garaży od strony ul. Chopina.

• ★ •

Niedawno proponowaliśmy za pacjentami przychodni przy ul. Mickiewicza by zmienić godziny wydawania wyników badań. Pacjenci bowiem zmuszani są do straty zbyt dużej ilości czasu. Władzom służby zdrowia przekazujemy dziś drugą z kolei taką samą interwencję dotyczącą przychodni obwodowej przy ul. Wesołej. Tu wyniki badań wydaje się w godz. od 12 do 14 i to w kilku okienkach, w zależności od rodzaju badań. Ileż ludzi z tego powodu traci niepotrzebnie czas? Należałoby wreszcie i tu wprowadzić zmiany mając właśnie na względzie oszczędność czasu pacjentów.

Idź i zobacz

Co sądzisz o planie rozwoju Kielc?

Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury Prezydium MRN poinformował nas, że 17 bm. przedstawiony zostanie do publicznej dyskusji projekt planu ogólnego rozwoju Kielc. Plan obejmujący obszar w granicach administracyjnych miasta wystawiony zostanie w sali konferencyjnej Prezydium MRN przy pl. Partyzantów 1 o godzinie 16. Kierownictwo Wydziału zaprasza przedstawicieli organizacji społecznych, stowarzyszeń, zainteresowanych zakładów pracy i osoby indywidualne. Można uzyskać nie tylko wyjaśnienia, rozproszyć wątpliwości, ale zgłosić na piśmie swoje uwagi do projektowanego planu rozwoju miasta.

Śladem krytyki

W informacji opublikowanej 2 bm. pt. „Gorący posiłek i ciepła odzież to także warunek dobrej pracy" szereg krytycznych uwag adresowaliśmy do dyrekcji Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Główny ekonomista tego przedsiębiorstwa Zdzisław Kaczorowski odpowiada w piśmie do redakcji, że dotychczasowe zaplecze budów prowadzonych przy alei 1000-lecia musiało być rozebrane, a to ze względu na kolejną inwestycję, którą rozpoczęto w miejscu pomieszczeń socjalnych w III kwartale br. Korzystanie z pomieszczeń zastępczych nie będzie trwać długo, przygotowuje się już zaplecze stałe.

Locum do spożywania posiłków na budowie pawilonów handlowych przy ul. Jesionowej rzeczywiście nie było posprzątane 1 grudnia, ale w tym dniu na skutek poważnego opóźnienia w dowozie pracowników nie dojechała na czas sprzątaczka. Mimo to kierownikowi budowy udzielono upomnienia i polecono dbać o porządek także i w tym pomieszczeniu.

Anonse

● Kolejny „czwartek studencki" odbędzie się w Klubie „Wiedza" 9 bm. o godz. 18.

● Na spotkanie z red. A. Czarnockim, który mówić będzie o podróży po Zakaukaziu zaprasza Klub „Seniora" 10 bm. o godz. 16.30. Prelekcja ilustrowana przezroczami.

● Z powodu grypy WDK odwołuje zajęcia w Klubie Dziecka do 16 grudnia br.

● Do Muzeum Świętokrzyskiego zaprasza swych członków Miejski i Powiatowy Oddział Zjed. Zw. Emerytów Rencistów i Inwalidów 10 bm. Zbiórka o godz. 12 na Zamku.

● Dyrekcja Państwowego Teatru im. S. Żeromskiego zawiadamia, że na specjalne życzenie publiczności zostanie całkowicie powtórzony spektakl pt. „Dziś do ciebie przyjść nie mogę". Dodatkowe przedstawienia odbędą się 15, 18, 21 i 22 grudnia br. o godzinie 19.

HARCERSKI APEL

Komenda Hufca ZHP Kielce — Miasto wzywa wszystkie drużyny do podejmowania i wykonania prac społecznie użytecznych w dniach VI Zjazdu PZPR. Prace przynoszące korzyść całej szkole lub środowisku powinny być wykonane do 11 grudnia br. Akcję „Zamek" ogłoszoną przez Komendę w listopadzie br. należy zakończyć i pieniądze wpłacić do 15 grudnia br. W dniach harcerskiego czynu zjazdowego Komenda Hufca pełnić będzie dyżury do godz. 18. W tym czasie należy składać meldunki telefonicznie lub osobiście o realizacji zadań.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

na fali 1322 m

Pozycje stałe:

4.57 Pocz. aud. 5.00 Wiadomości 5.05 Rozmait. rolnicze. 5.50 Gimnastyka. 6.00 Wiadomości. 6.45 Kalendarz Radiowy 7.00 Wiadomości 7.50 Gimnastyka 8.00 Wiadomości 8.10 Rad. Pios. Miesiąca. 10.00 Wiadomości. 11.55 Stan wód 11.57 Sygnał czasu 12.05 Wiadomości. 12.45 Roln. kwadrans. 13.40 Więcej lepiej, taniej. 15.00 Wiadomości. 15.05—16.00 Godz. dla dziewcząt i chłopców. 16.05 Alfa i omega 16.35 Popołudnie z młodością 18.50 Muz. i aktualności. 20.00 Pogoda i wiadomości. 20.47 Kron sportowa 23.00 Dziennik. 24.00 Wiadomości. 0.05 Kalendarz radiowy. 0.10 — 3.00 Program nocny. 1.00, 2.00, 2.55 Wiadomości.

5.20 Dookoła Polski z pios. 5.30 Co słychać w kraju 5.33 Pół żartem, pół serio 6.05 Ze wsi i o wsi 6.30 Poranny refren 6.35 Co słychać w kraju 6.38 Muzyka 6.46 Cztery piosenki 7.20 Piosenki tygodnia 7.30 Sprawozdanie z obrad VI Zjazdu PZPR 8.08 W naszym domu 8.13 Co słychać w kraju 8.15 Melodie na zamówienie 8.25 Poranny refren 8.30 Dzień dobry... 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni 8.55 Przezorny zawsze ubezpieczony 9.00 Dla klas III i IV 9.30 Felieton muzyczny 10.05 Wspomnienia 10.25 Z twórczości komp. polskich 10.30 Wizje i praktyka 11.00 Dla klasy VI 11.30 Dedykujemy II zmianie 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna 12.25 Z muzyczną wizytą w Moskwie i Leningradzie 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.30 Na swojską nutę. 14.00 Wiersze 14.10 Koncert podwójny 14.30 Z estrad i scen operowych 19.15 Z księgarskiej lady 19.30 Kompozytor i jego piosanki 20.30 Polskie pieśni patriotyczne 21.00 Gra pianistka M. Sosińska 21.15 Sprawozdanie z obrad VI Zjazdu PZPR 22.00 Utwory Z. Kodaly'ego 23.15 W stylu „tijuana" 23.30 Rewia piosenek.

PROGRAM II

na falach średnich 202,2 i 188,2 m oraz na UKF 70,49 MHs

Pozycje stałe:

4.27 Pocz. audycji 4.30 Wiadomości 5.30 Wiadomości o stan. wód 6.20 Gimnastyka 6.30 Stan pog. i dziennik 6.50 Muz i akt. 7.30 Stan pog i dziennik. 7.50 Informacja sport. 7.55 Piosenka miesiąca 8.20 Program dnia 8.31 Dziennik 9.30 Wiadomości 11.55 Stan wód 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Z kraju i ze świata 14.00 Wiadomości 14.45 Błękitna sztafeta 16.00 Wiadomości 18.20 Sonda 19.00 Echa dnia 22.00 Z kraju i ze świata 22.27 Wiadomości sport. 23.50—24.00 Ostatnie wiadomości.

4.30 Dzień dobry... 5.00 Muzyczny nonstop 5.35 Komentarz dnia 5.40 Muzyczny nonstop 6.15 J. francuski 7.00 Rytmy na dziś 7.50 Mozaika muzyczna 8.35 Ludzie wśród których żyjemy 9.00 Utwory fortepianowe 9.35 Nie na marginesu 10.05 Na wrocławskiej pięciolinii 10.25 „Biały statek" — fragm. opow. 10.45 Koncert muz. rosyjskiej 12.25 Piosenki żołnierskie 12.40 Wirtuozi instrumentu 13.10 Audycja Studia Rytm 13.40 Fragm. pow.

14.05 Od Sofii do Berlina — mozaika melodii 14.35 Przegl. czasopism reg. 15.00 Koncert symfoniczny 19.15 J. rosyjski 19.30—22.00 Wiecz. Lit.-Muz. 22.33 Zatańcz ze mną 23.10 Horyzonty muzyki.

PROGRAM LOKALNY

na falach średnich 202,2 i 188,2 m oraz na UKF 70,49 MHs

7.00 Kielecki kwadrans aktualności. 16.43 Omówienie programu. 16.45 Radioreklama. 16.50 „Mieliźny dyplomacji" — fel. Zbigniewa Ranotowskiego, z cyklu: „Fakty i nietakty". 17.00 Piosenki żołnierskie i partyzanckie. 17.30 Audycja aktualna. 17.40 „W różnych rytmach". 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy.

TELEWIZJA

8.15 Matematyka: Metodyka rozwiązywania zadań. 9.00 Historia dla klas VI — Państwo bez stosów. 10.55 Język polski: Włodzimierz Majakowski. 11.55 Język polski — „Radio" 13.30 i 14.38 Mechanizacja rolnictwa. 15.20 i 23.15 Politechnika TV — Chemia — „Statyka i kinetyka" 15.55 i 23.45 Politechnika TV — Chemia — „Podstawy termodynamiki". 16.30 Dziennik TV. 16.40 Ekran z bratkiem. 17.40 Magazyn ITP. 17.55 „Rybacy dalekiej Północy". 18.25 TV Kurier Kielecki 18.45 Śpiewa M. Fogg. 19.15 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.15 „Gdzie jest trzeci król" — film fab. prod. pol. 21.30 „30 lat i 11 miesięcy. 22.00 „Pieśń jak róża czerwona" — program poetycko-muzyczny. 22.45 Dziennik TV.

SPÓŹNIONE ZUPY!

Czterdziestu pracowników Zakładu Remontowo-Budowlanego przy KSM skarży się, że od kilkunastu dni nie otrzymuje punktualnie posiłków regeneracyjnych. Powinny być one dostarczane o godzinie 10, tymczasem nieraz po godzinie 11 pracownicy jeszcze ich nie mają. Zupy dostarcza Zakład Garmażeryjny przy ul. Górnej.

Notatnik kielecki

● 29 listopada br. jechałam taksówką nr 275 — pisze Krystyna S. zam. przy ul. Malików 124 — z postoju w osiedlu Czarnów do swojego domu. Taksometr wybił 17.50 zł, ale taksówkarz zażądał ode mnie 30 zł twierdząc, że jest to strefa poza miastem. Zapłaciłam, ale uważam, że było to niesłuszne żądanie.

● Jako przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Zwalczania Palenia Tytoniu — pisze lekarz Jan Lerhicki — dziękuję kierownictwu dworca PKP w Kielcach za wydanie zakazu palenia w pomieszczeniach dworcowych. Nie można jednak dyskryminować całkowicie zatwardziałych palaczy. Dlatego też proponuję wydzielenie dla nich choć by niewielkiego pomieszczenia na okres zimy.

● Kierownictwo Zakładu Energetycznego Rejonu Kielce — Teren wyjaśnia, że we wsiach gromady Mniów oświetlenie zostało wyłączone w roku 1970 na wniosek GRN. Brakowało na ten cel funduszy. Obecnie GRN dysponuje już potrzebnymi funduszami i Zakład Energetyczny podłączył oświetlenie uliczne we wszystkich wsiach tej gromady.

● W październiku br. pisaliśmy, że DK FJN „Głęboczka — Nowy Świat" i Komitet Blokowy nr 27 zwrócili się do Komendy Miasta MO w sprawie zaostrzenia nadzoru nad kierowcami przewożącymi w samochodach ciężarowych materiały budowlane i opał. Przepełnione wozy lub ich nieszczelne skrzynie powodują zanieczyszczenie ulic i miejskich kanalizacji. Komendant miejski MO ppłk M. Ryszewski w odpowiedzi na ten wniosek zobowiązał funkcjonariuszy Miejskiego Inspektoratu Ruchu Drogowego, dzielnicowych oraz funkcjonariuszy patroli zmotoryzowanych do stosowania różnych form profilaktycznych, a także sankcji karnych w stosunku do tych kierowców, którzy przez swoje niedbalstwo zanieczyszczają miasto materiałami budowlanymi.

● Zarząd KSM wyjaśnia, że bezpośredni wpływ na zalewanie fekaliami piwnic w bloku przy ul. Konarskiego 3 ma niedbalstwo pracowników baru „Mikrus". Wyrzucają oni odpadki kuchenne do sieci kanalizacyjnej, co powoduje zatykanie rur. Kilkakrotnie już w tej sprawie zarząd interweniował w dyrekcji Oddziału Gastronomicznego WPPGiG ale interwencje skutkują tylko na krótki okres czasu.

● Mimo wielokrotnej naszej interwencji nadal schody prowadzące nad kładką nad torami obok nowego dworca są z niewielkimi przerwami nie oświetlone. Ostatnio nie świeci się nawet jedna żarówka także na kładce. Prosimy miejscowe władze kolejowe o poinformowanie nas, kto jest odpowiedzialny za oświetlenie tej „trasy komunikacyjnej". Takiego stanu rzeczy dłużej tolerować nie można.

● Kielczanie proszą Wydział GKiM Prez. MRN o wyłożenie płytami chodnikowymi przystanku kilku autobusów przy ul. Czarnowskiej (przeniesiony sprzed kina „Romantica"). Setki ludzi tonie po kostki w błocie.

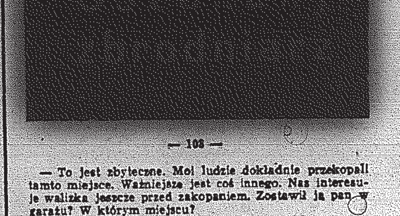

— 103 —

— To jest zbyteczne. Moi ludzie dokładnie przekopali tamto miejsce. Ważniejsze jest coś innego. Nas interesuje walizka jeszcze przed zakopaniem. Zostawił ją pan w garażu? W którym miejscu?

— Po prawej stronie, przy półkach.

— W głębi garażu?

— Gdzieś w środku. Kiedy przyjechałem wieczorem, zamknąłem i...

— Chwileczkę. Walizka była ponad dwanaście godzin otwarta, prawda? Czy stała w tym samym miejscu? Nic nie uległo w tym czasie zmianie?

— Chyba nie.. Na pewno nie. Sama nie mogła się ruszyć...

— Zaglądał pan do środka?

Czoło Pyki pokryło się potem. Otarł je wierzchem dłoni i wykonał kilka głębokich oddechów.

— Nie... Nnnie mógłbym spojrzeć na nią...

— Walizka była ciężka?

— O tak. Dość ciężka.

— Ile ważyła... Helena?

Pyka znowu otarł pot.

— Mówiła kiedyś, że 54 kilo.

— 104 —

— I tak oceniał pan wagę walizki?

— Raczej tak. Zresztą wtedy nie myślałem o tym. Zamknąłem na zatrzask i wyniosłem do ogrodu.

— Kiedy?

— No wówczas, gdy wykopałem dół. Mogła być druga — wpół do trzeciej.

Wierzbicki poprawił się w krześle.

— Czyli istnieje szansa, że zakopał pan walizkę wypełnioną balastem: kamieniami, ziemią... — powiedział zaskoczonemu Pyce.

— Jak to? W walizce były także sukienki. Kiedy zamykałem jedna wystawała, więc wepchnąłem do środka. Dlaczego pan przypuszcza, że balast? Przecież Helena nie ulotniła się. Drzwi do garażu były zamknięte, a klucze miała Kalińska i ja.

— No właśnie — przytaknął major. — Pan otrzymał parę dorobionych kluczy. Specjalnie je zamawialiście, prawda?

— To jeszcze wtedy, kiedy przyjeżdżałem tam z magister Strzelecką. Chodziło o to, żeby móc wjechać do garażu nawet pod nieobecność Kalińskiej. Oczywiście ona o tym wiedziała — dodał natychmiast.

— I dorobiono dwie pary kluczy...

— Jedną, Kalińska dała mi jedną parę...

Wierzbicki schował skoroszyt do aktówki.

— Ja nie mam więcej pytań — powiedział spoglądając na mnie.

Pyka również odwrócił głowę w moim kierunku. Podczas rozmowy z majorem całkowicie zapomniał o mojej obecności.

— Tak — odezwałem się. — Nie mamy więcej pytań. Byłem zły na siebie i w tej złości bezsilny. Asystowałem Wierzbickiemu nie wiedząc dokąd zmierzają jego ustalenia. Nie mogłem jednak przyznać się ani też zapytać. Chociaż starałem się usilnie złapać wątek hipotetycznych wydarzeń przyjętych przez Wierzbickiego jako najbardziej prawdopodobne, raz po raz gubiłem się. Co, u licha, ma z tym wspólnego Strzelecka? Czyżby Wierzbicki miał dowody na to, że ona dała Pyce mieszankę SPC?

(c.d.n.)

SŁOWO LUDU — organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redaguje kolegium. Adres Redakcji: Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala 82-26 i 82-27 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor naczelny 24-30, z-ca redaktora naczelnego 59-19, sekretarz redakcji: 72-54, 25-47, („Magazyn"), dział łączności z czytelnikami 47-25, redakcja nocna 79-43 i 24-83.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Radom, ul. Żeromskiego 36, tel. 227-30 i 298-64, Ostrowiec, ul. Sienkiewicza 64/2, tel. 22-29, Skarżysko, ul. Sikorskiego 18, tel. 22-64, Końskie, ul. Polna 4b, tel. 258.
WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kielce, pl Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala 82-26 i 82-27, z-ca dyrektora 79-64, dział finansowy 24-82. OGŁOSZENIA PRZYJMUJE Biuro Ogłoszeń, Kielce, ul. Ewangelicka 3, tel. 48-56 oraz nasze oddziały w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku i Końskich.
DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 60-44. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty. B-3